

3

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA WSKAŹNIKÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU NA OBSZARACH WIEJSKICH REGIONU ZIELONYCH PŁUC POLSKI

Rozdział poświęcono prezentacji wskaźników empirycznych przyjętych do ustalenia zróżnicowania przestrzennego subkomponentów poziomu rozwoju zrównoważonego obszarów wiejskich Zielonych Płuc Polski (ZPP). Przypomnijmy, że poziom rozwoju zrównoważonego gmin wiejskich ZPP traktowano w badaniu jako wypadkową trzech składowych: charakterystyki gospodarczej, charakterystyki społecznej oraz charakterystyki środowiskowej (środowiska przyrodniczego) (rys. 2.4). Każdy z nich był agregatem cech charakteryzujących czynniki oddziałujące na rozwój obszarów wiejskich i odnoszących się do wielu pól ich funkcjonowania¹². Założono, że nie istnieje uniwersalny zestaw cech opisujący podjęty przez autorów problem, a wybrane do badania zmienne powinny odnosić się do zjawisk i procesów kształtujących rzeczywistość obszarów wiejskich Zielonych Płuc Polski, uwzględniając przy tym ich specyfikę. W rezultacie wyróżniono 11 grup problemów rozwojowych nazwanych subkomponentami, którym przypisano odpowiednią charakterystykę empiryczną (tab. 3.1). Pierwszych pięć subkomponentów tworzy składową gospodarczą rozwoju, są to:

- 1) aktywność ekonomiczna,
- 2) sektor rolniczy,
- 3) funkcje pozarolnicze,
- 4) finanse gmin.

Kolejne trzy subkomponenty obejmują aspekty społeczne w zakresie:

- 5) demografii,

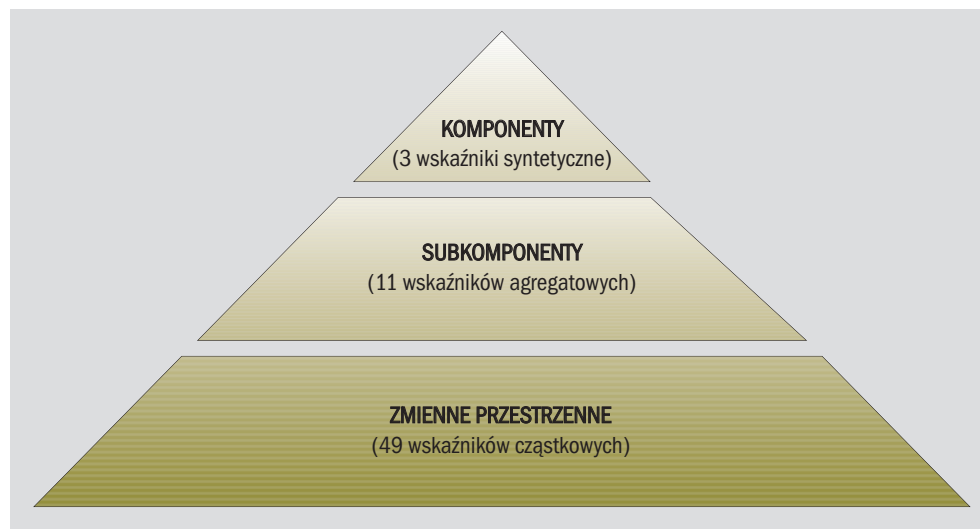
¹² Zwykle badania zróżnicowania poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego jednostek terytorialnych obejmują od kilku do kilkudziesięciu niezależnych charakterystyk (cech) (zob. K. Heffner 2007, s. 14–25).

- 6) edukacji,
- 7) aktywności społecznej,
- 8) warunków życia.

Dalsze trzy opisują komponent środowiskowy i są to:

- 9) presja na środowisko,
- 10) atrakcyjność środowiska,
- 11) ochrona środowiska.

Przyjęty sposób agregacji zmiennych pozwolił na opercjonalizację pojęcia rozwoju zrównoważonego (ZR), poprzez uporządkowanie jego zawartości. Schemat badania przypomina więc kolejne fazy uogólniania wyników (rys. 3.1). Założono, że mimo subiektywnego ładunku badania, liczba wskaźników poddanych analizie, ich merytoryczna analiza oraz normatywna procedura badawcza, umożliwi niwelowanie skutków ewentualnych wątpliwych założeń. Ponadto przy wyborze wskaźników odnoszących się do sfery gospodarczej i społecznej wykorzystano wieloletnie doświadczenia IRWiR PAN w doborze zmiennych określających poziom rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich (Rosner, Stanny 2007a; Rosner (red.) 2002; Frenkel, Rosner 1995). Natomiast dobór i konstrukcja składników komponentu środowiskowego stanowią oryginalny wkład zespołu badawczego projektu do dyskusji nad ewaluacją i pomiarem ZR na poziomie lokalnym.



Rys. 3.1. Schemat piętér uogólniania miar

Źródło: Opracowanie M. Stanny.

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...

Tabela 3.1. Wykaz cech empirycznych według przynależności do subkomponentów i komponentów poziomu rozwoju zrównoważonego

Komponent: gospodarka		
Subkomponent: aktywność ekonomiczna		
W-1.1.	Natężenie bezrobocia rejestrowanego na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2006 roku	D
W-1.2.	Liczba pracujących wyłącznie lub głównie w rolnictwie w wieku produkcyjnym na 100 ha użytków rolnych (w gospodarstwach indywidualnych) w 2002 roku	D
W-1.3.	Liczba pracujących poza rolnictwem na 100 osób pracujących w rolnictwie w 2002 roku	S
W-1.4.	Wskaźnik zatrudnienia w wieku produkcyjnym w 2002 roku	S
Subkomponent: sektor rolniczy		
W-2.1.	Odsetek gospodarstw indywidualnych powyżej 1 ha produkujących głównie na rynek w 2002 roku	S
W-2.2.	Odsetek gospodarstw kierowanych przez osobę z wykształceniem rolniczym średnim, policealnym i wyższym rolniczym w 2002 roku	S
W-2.3.	Średni obszar gospodarstwa indywidualnego powyżej 1 ha użytków rolnych w 2002 roku	S
W-2.4.	Odsetek indywidualnych gospodarstw rolnych prowadzących działalność pozarolniczą w 2002 roku	S
W-2.5.	Liczba wspieranych gospodarstw rolnych z działania II, III i IX PROW na 100 gospodarstw rolnych powyżej 1 ha w latach 2004–2006	S
Subkomponent: funkcje pozarolnicze		
W-3.1.	Odsetek pracujących w sekcjach usługowych (serwicyzacja gospodarki) w 2002 roku	S
W-3.2.	Odsetek gospodarstw domowych bezrolnych i działek w 2002 roku	S
W-3.3.	Liczba zarejestrowanych podmiotów w REGON (sektor prywatny) na 1000 ludności w wieku produkcyjnym w 2006 roku	S
W-3.4.	Stosunek podmiotów prywatnych świadczących usługi publiczne do podmiotów publicznych świadczących takie usługi w 2006 roku	S
Subkomponent: finanse gmin		
W-4.1.	Dochody własne budżetu gminy na 1 mieszkańca w latach 2004–2006	S
W-4.2.	Dochody z udziału w podatku CIT i PIT na 1 mieszkańca w latach 2004–2006	S
W-4.3.	Środki na dofinansowanie zadań własnych gmin pozyskane z innych źródeł na 1 mieszkańca w latach 2004–2006	S
W-4.4.	Udział wydatków inwestycyjnych (majątkowych) w wydatkach budżetu gminy w latach 2004–2006	S
Komponent: społeczeństwo		
Subkomponent: demografia		
W-5.1.	Odsetek ludności w wieku produkcyjnym w 2006 roku	S
W-5.2.	Indeks starości w 2006 roku	D
W-5.3.	Współczynnik feminizacji (w wieku prokreacyjnym) w 2006 roku	S
W-5.4.	Współczynnik atrakcyjności migracyjnej dla migracji wewnętrznych w latach 2004–2006	S
W-5.5.	Współczynnik przyrostu naturalnego na 1000 mieszkańców w latach 2004–2006	S
Subkomponent: edukacja		
W-6.1.	Współczynnik skolaryzacji młodzieży w wieku 18–24 lat w 2002 roku	S
W-6.2.	Odsetek osób z wykształceniem wyższym i średnim wśród ludności dorosłej w 2002 roku	S
W-6.3.	Średni wynik na sprawdzianie kończącym szkołę podstawową w 2004 roku	S

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...

Subkomponent: aktywność społeczna/samorządowa		
W-7.1.	Frekwencja wyborcza w wyborach parlamentarnych w 2006 roku	S
W-7.2.	Odsetek radnych z wykształceniem średnim, policealnym i wyższym w 2006 roku	S
W-7.3.	Liczba organizacji pozarządowych na 1000 ludności w 2006 roku	S
W-7.4.	Liczba imprez kulturalnych na 1000 mieszkańców w 2005 roku	S
W-7.5.	Wydatki budżetu gminy na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego na 1 mieszkańca w latach 2004–2006	S
W-7.6.	Wartość wnioskowanych dotacji z działania III programu SAPARD w przeliczeniu na 1 mieszkańca	S
Subkomponent: warunki życia		
W-8.1.	Odsetek mieszkań zamieszkałych stale w budynkach wybudowanych w latach 1989–2002 lub będących w budowie w ogólnej liczbie mieszkań zamieszkałych w 2002 roku	S
W-8.2.	Odsetek ludności utrzymującej się z niezarobkowych źródeł utrzymania w 2002 roku	D
W-8.3.	Wydatki budżetu gminy na zasiłki i pomoc w naturze, składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na 1 mieszkańca w latach 2004–2006	D
W-8.4.	Wskaźnik zagęszczenia mieszkań (powierzchnia użytkowa mieszkań w m ² na osobę) w 2006 roku	S
W-8.5.	Odsetek mieszkań wyposażonych w wodociąg z sieci w 2006 roku	S
Komponent: środowisko przyrodnicze		
Subkomponent: presja na środowisko		
W-9.1.	Zebrane zmieszane odpady komunalne w tonach na 100 mieszkańców w 2006 roku	S
W-9.2.	Obsada zwierząt (w sztukach dużych) na 100 ha użytków rolnych w 2002 roku	D
W-9.3.	Odsetek ludności obsługiwanej przez komunalne oczyszczalnie ścieków w 2006 roku	S
W-9.4.	Odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie w 2006 roku	S
Subkomponent: atrakcyjność środowiska		
W-10.1.	Udział gruntów leśnych w powierzchni ogółem w 2006 roku	S
W-10.2.	Udział trwałych użytków zielonych w ogóle użytków rolnych w 2006 roku	S
W-10.3.	Atrakcyjność rzeźby terenu (według punktów Jakości Rolniczej Przestrzeni Produkcyjnej)	S
W-10.4.	Liczba korzystających z noclegów na 1000 mieszkańców w 2006 roku	S
Subkomponent: ochrona środowiska		
W-11.1.	Liczba decyzji (przedsięwzięcia rolnośrodowiskowe i poprawa dobrostanu zwierząt) w latach 2004–2006 na 100 gospodarstw rolnych powyżej 1 ha)	S
W-11.2.	Udział obszarów chronionych (parków narodowych i krajobrazowych, rezerwatów przyrody) w powierzchni ogółem w 2006 roku	S
W-11.3.	Nakłady na ochronę środowiska na 100 mieszkańców w latach 2004–2006	S
W-11.4.	Wydatki budżetu gminy na ochronę środowiska na 1 mieszkańca w latach 2004–2006	S
W-11.5.	Udział powierzchni gminy objętej siecią Natura 2000	S

Objaśnienia: S – stymulanta, D – destymulanta

Źródło: Opracowanie A. Czarniecki i M. Stanny.

3.1. Komponent gospodarczy

Komponent gospodarczy opisywany był za pomocą 17 zmiennych cząstkowych (tab. 3.1), zagregowanych następnie w cztery subkomponenty nawiązujące nazwą i charakterem do podstawowych w lokalnej gospodarce elementów: aktywności

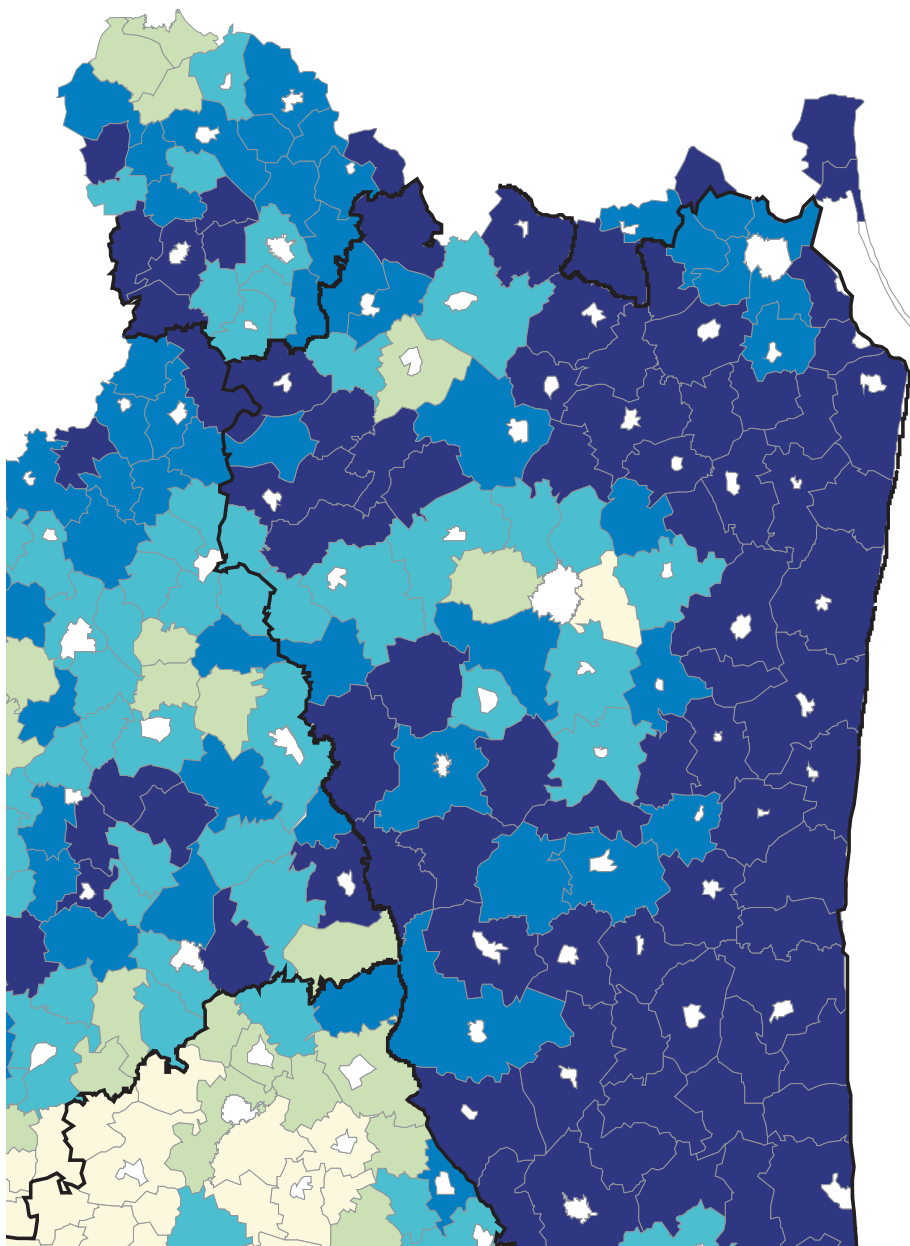
ekonomicznej, sektora rolniczego, funkcji pozarolniczych i finansów gmin. Pierwszy z subkomponentów – aktywność ekonomiczna, składał się z następujących zmiennych: natężenia bezrobocia rejestrowanego, liczby pracujących w rolnictwie i liczby pracujących poza rolnictwem oraz wskaźnika zatrudnienia. Dobór zmiennych podyktowany był chęcią uwzględnienia w badaniu podstawowych grup funkcjonujących na wiejskim rynku pracy. Natężenie bezrobocia rejestrowanego – jawnego, uwypatnia problemy ludności bezrolnej, z kolei wielkość zatrudnienia w rolnictwie pośrednio daje informacje o skali nadwyżek pracy (bezrobociu ukrytym) w pierwszym sektorze. Jako element równoważący wprowadzono liczbę pracujących poza rolnictwem, wskazujących do pewnego stopnia na proporcje sektorów w strukturze gospodarki. Całości dopełniła miara popytu na pracę, tj. wskaźnik zatrudnienia, który odnosi się do ludności ogółem w wieku produkcyjnym.

Natężenie bezrobocia rejestrowanego [W-1.1.] uważa się za podstawowy miernik równowagi bądź jej braku na lokalnym rynku pracy, choć jest on zależny od przepisów sankcjonujących uprawnienia do rejestracji osoby jako bezrobotnej, a te regulacje mogą w niektórych przypadkach maskować rzeczywiste problemy braku pracy. Jest to zasadniczo jedyna miara struktury zawodowej ludności dostępna w statystyce bieżącej. Pozostałe wykorzystane w tym subkomponencie wskaźniki zostały opracowane na podstawie zmiennych pochodzących z Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku (NSP 2002). Miara bezrobocia jawnego, wraz ze wskaźnikiem pośrednio opisującym poziom bezrobocia ukrytego, czyli stopę zbędności w rolnictwie, określono jako destymulanty. Wskaźnik zatrudnienia ogółem i zatrudnienia pozarolniczego mają charakter stymulant.

Lokalny układ gospodarczy stanowi zawsze pewną całość skupioną zasadniczo wokół ośrodka centralnego: miasta głównego lub wsi kluczowej. W przypadku gmin miejsko-wiejskich, miejsca pracy pozarolniczej skoncentrowane są z reguły w mieście, dlatego też w gminach o takim statusie administracyjnym wskaźnik obliczony został dla całej jednostki. Ponadto wiele miast będących siedzibą władz w gminach miejsko-wiejskich to ośrodki bardzo małe, do tego w niewielkim stopniu różniące się od wsi z punktu widzenia struktur gospodarczych i ludnościowych.

Wartość wskaźnika natężenia bezrobocia rejestrowanego [W-1.1.] wahała się od 3% w gminach powiatów bielskiego i białostockiego do niemal 30% w powiatach: bartoszyckim, gołdapskim, węgorzewskim, przy średniej dla ZPP wynoszącej 15,4% (rys. 3.2). Rozkład przestrzenny wskazywał dwa bieguny w natężeniu wskaźnika – obszar niskich wartości na Nizinie Północnopodlaskiej oraz wysokich wartości w północnej części ZPP (w strefie nadgranicznej z obwodem kaliningradzkim). Odzwierciedla on zasadniczo dwa nałożone na siebie zjawiska,

Rys. 3.2. Natężenie bezrobocia rejestrowanego ludności w wieku produkcyjnym w 2006 roku [W-1.1.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Banku Danych Lokalnych (BDL) 2006, GUS.

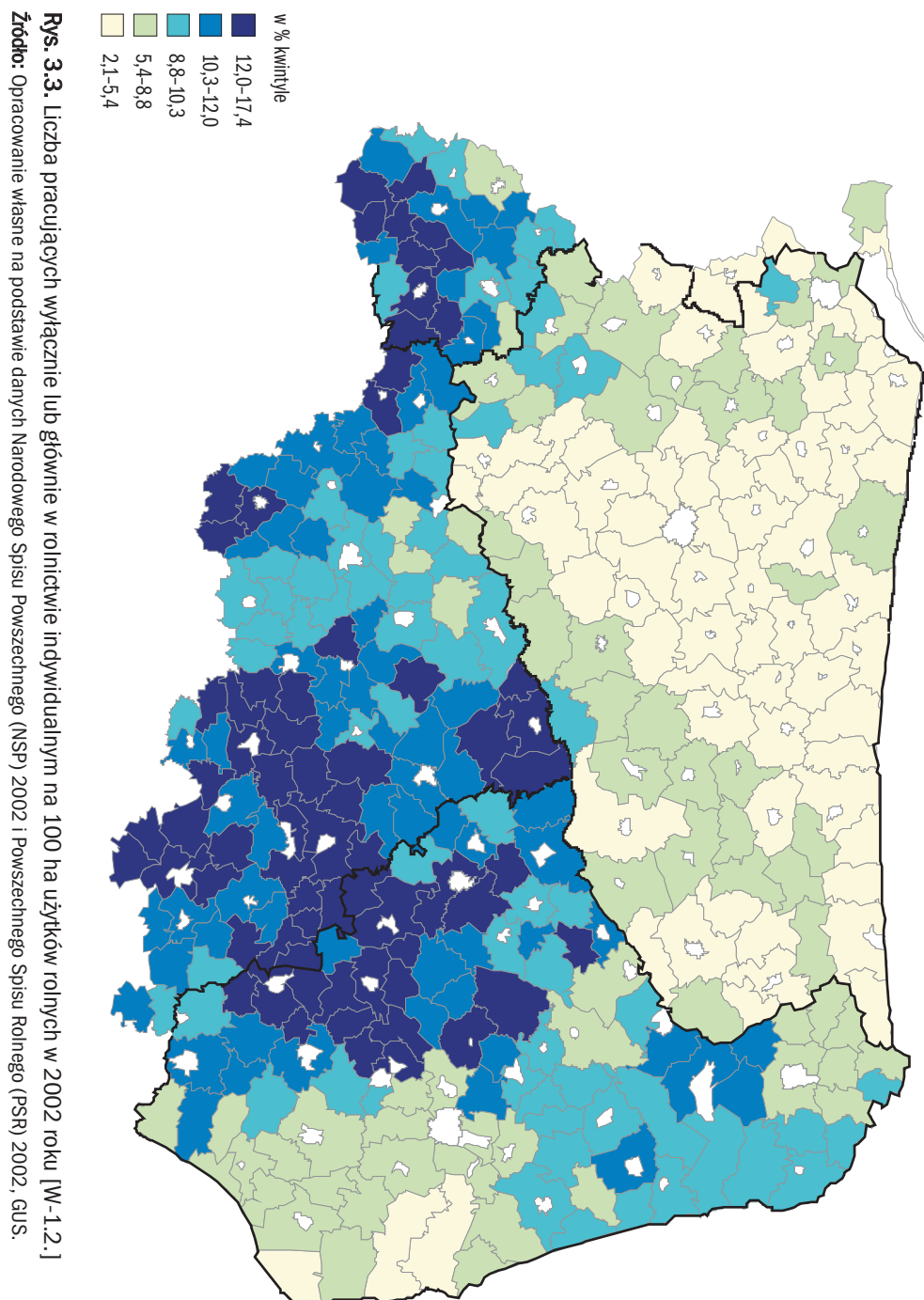


wśród nich zróżnicowanie struktury demograficznej mieszkańców. Młodsze ludnościowo ziemie przyłączono do Polski po II wojnie światowej i stanowią część byłych Prus Wschodnich, obecnie obszar województwa warmińsko-mazurskiego, zaś starsze to obszar Podlasia. Po drugie, przeszłość społeczno-gospodarczą badanego regionu, z relatywnie wysokim poziomem bezrobocia (powyżej 19,0%) w gminach mazurskich, gdzie poziom zatrudnienia w uspołecznionej gospodarce rolnej należał do najwyższych w kraju oraz z niskim poziomem omawianego zjawiska w rejonie monofunkcyjnej gospodarki w środkowo-zachodniej części Podlasia, opartej na rolnictwie indywidualnym.

Likwidacja na początku lat 90. Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR) ujawniła (szczególnie w strefach silnej ich koncentracji), wiele negatywnych następstw, a wśród nich problem bezrobocia strukturalnego, utrwalany w kolejnych latach ograniczonymi możliwościami zagospodarowania wolnych zasobów pracy (mały popyt na pracę) oraz często niskimi kwalifikacjami i słabym potencjałem intelektualnym byłych pracowników PGR-ów. Długotrwałe pozostawanie bez pracy licznej zbiorowości mieszkańców gmin mazurskich doprowadziło do wyraźnego pogorszenia warunków ich życia, a często wręcz pauperyzacji. Przy tym uważa się, że wysokiego bezrobocia jawnego, m.in. w województwie warmińsko-mazurskim, nie należy wiązać wyłącznie z istnieniem tam byłych PGR-ów, lecz ogólnie z monofunkcyjnym charakterem tamtejszej gospodarki. Uzależnienie od jednej funkcji w znacznie większym stopniu naraża lokalny rynek na wystąpienie sytuacji kryzysowych, przy jednocześnie mniejszych możliwościach ich łagodzenia, w szczególności wahań koniunkturalnych i zmian systemowych. Należy dodać, iż wyraźnie niższa stopa bezrobocia obserwowana w gminach podlaskich nie musi świadczyć o braku problemów w tej sferze. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że tu również struktura gospodarcza oparta była niemal wyłącznie na rolnictwie, tyle że indywidualnym. W tym przypadku zjawiskiem towarzyszącym jest bezrobocie ukryte, które w okresie przemian społeczno-ekonomicznych jest swego rodzaju „magazynem” przechowującym nadwyżki siły roboczej, obniżając jednakże produktywność pracy w tym dziale gospodarki.

Problem produktywności pracy opisuje kolejna zmienna [W-1.2.], tj. liczba pracujących wyłącznie lub głównie w sektorze gospodarstw indywidualnych w wieku produkcyjnym na 100 ha użytków rolnych. Obraz przestrzenny (rys. 3.3) wskazuje, że w grupie 1/3 gmin o najniższym wskaźniku zatrudnienia rolniczego w gospodarce indywidualnej znalazł się cały obszar woj. warmińsko-mazurskiego oraz wschodnie kresy Podlasia (m.in. powiat hajnowski, sokólski). Najwyższe wartości koncentrują się w strefie subregionalnej województw mazowieckiego i podlaskiego, obejmując fizjograficzne regiony Wysoczyzny Kolneńskiej, Wysoczyzny

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...

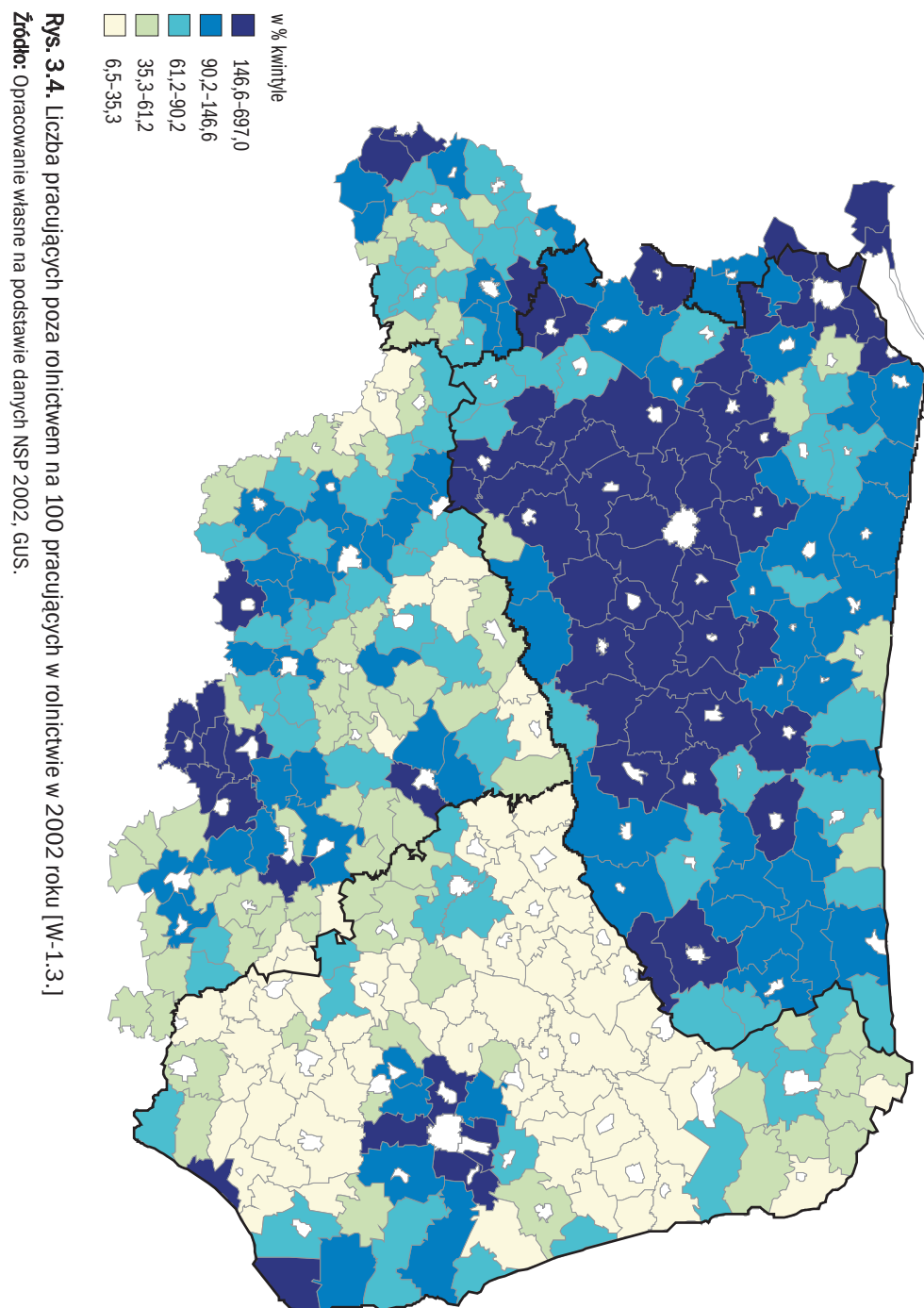


Wysokomazowieckiej, wschodniej części Niziny Północnomazowieckiej i Równiny Kurpiowskiej. Drugi taki poligon występuje pomiędzy województwami mazowieckim i kujawsko-pomorskim. Są to zasadniczo obszary tradycyjnego, pracochłonnego rolnictwa, często o przewadze produkcji zwierzęcej, półtowarowe i towarowe (Bański 2007). Przypomnijmy, że wskaźnik obliczony został na podstawie NSP 2002, co jest o tyle istotne, że dane wykorzystane do jego budowy zawierają w sobie konsekwencje definicji użytych w tym badaniu. W szczególności „pracujący” to osoby wykonujące pracę w gospodarstwach posiadających produkcję towarową. Wskaźnik ten traktowany jest tu jako pośrednia miara nadmiernego zatrudnienia rolniczego, a zatem wysokie wartości wskazują na pełnienie przez tamtejsze rolnictwo funkcji „przechowalni” nadwyżek zasobów pracy.

Liczba pracujących poza rolnictwem na 100 osób pracujących w rolnictwie [W-1.3.] pozwoliła dokonać oceny stopnia dywersyfikacji funkcjonalnej wsi, wykorzystując do tego strukturę działową zatrudnienia mieszkańców. Jest to po części miara poziomu dezagraryzacji lokalnej gospodarki, która ma za zadanie ocenić poszczególne układy lokalne pod względem stopnia odchodzenia od tradycyjnej dominacji zatrudnienia rolniczego na wsi na rzecz zatrudnienia w innych działach gospodarczych (Rosner 2010, s. 13). Wyraźna przewaga zatrudnienia pozarolniczego na rzecz zatrudnienia w rolnictwie (relacja powyżej 15:10) występowała przede wszystkim w strefie podmiejskiej Olsztyna, gdzie na wysoki stopień wskaźnika wpływa nie tylko bliskość ośrodka wojewódzkiego, lecz także rozwój sektora usług z uwagi na potencjał turystyczny (Kraina Wielkich Jezior Mazurskich, Pojezierze Mrągowskie, Pojezierze Olsztyńskie, Garb Lubawski) (rys. 3.4). Koncentracja równie wysokich wartości występuje w strefach podmiejskich Elbląga, Białegostoku, Ełku i Warszawy (*peri-urban*). Wspomnieć warto o Białowieży, gdzie wartość wskaźnika wyniosła 340 i była rezultatem dynamicznego rozwoju sektora usługowego (głównie obsługi ruchu turystycznego: usług noclegowych, gastronomicznych, towarzyszących), przy jednoczesnej marginalizacji rolnictwa jako źródła dochodu i miejsca zatrudnienia. Niskie wartości dominowały w regionie Podlasia, co związane jest z niskim poziomem serwicyzacji gospodarki, o czym traktują szerzej dalsze części rozdziału. Rosnącą rolę sektora usługowego w kształtowaniu lokalnego rynku pracy potwierdza dodatnia korelacja między stosunkiem liczby pracujących poza rolnictwem do pracujących w gospodarstwach rolnych a wysokością wpływów do lokalnego budżetu z tytułu podatków od osób fizycznych i prawnych (+0,66).

Statystycznie region ZPP posiada zrównoważony wskaźnik ilorazu zatrudnienia pozarolniczego do rolniczego, gdyż średnia wynosi 102 (zatem relacja jest 1:1). Jednak jak widać posługiwanie się wartościami uśrednionymi dla regionów

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...

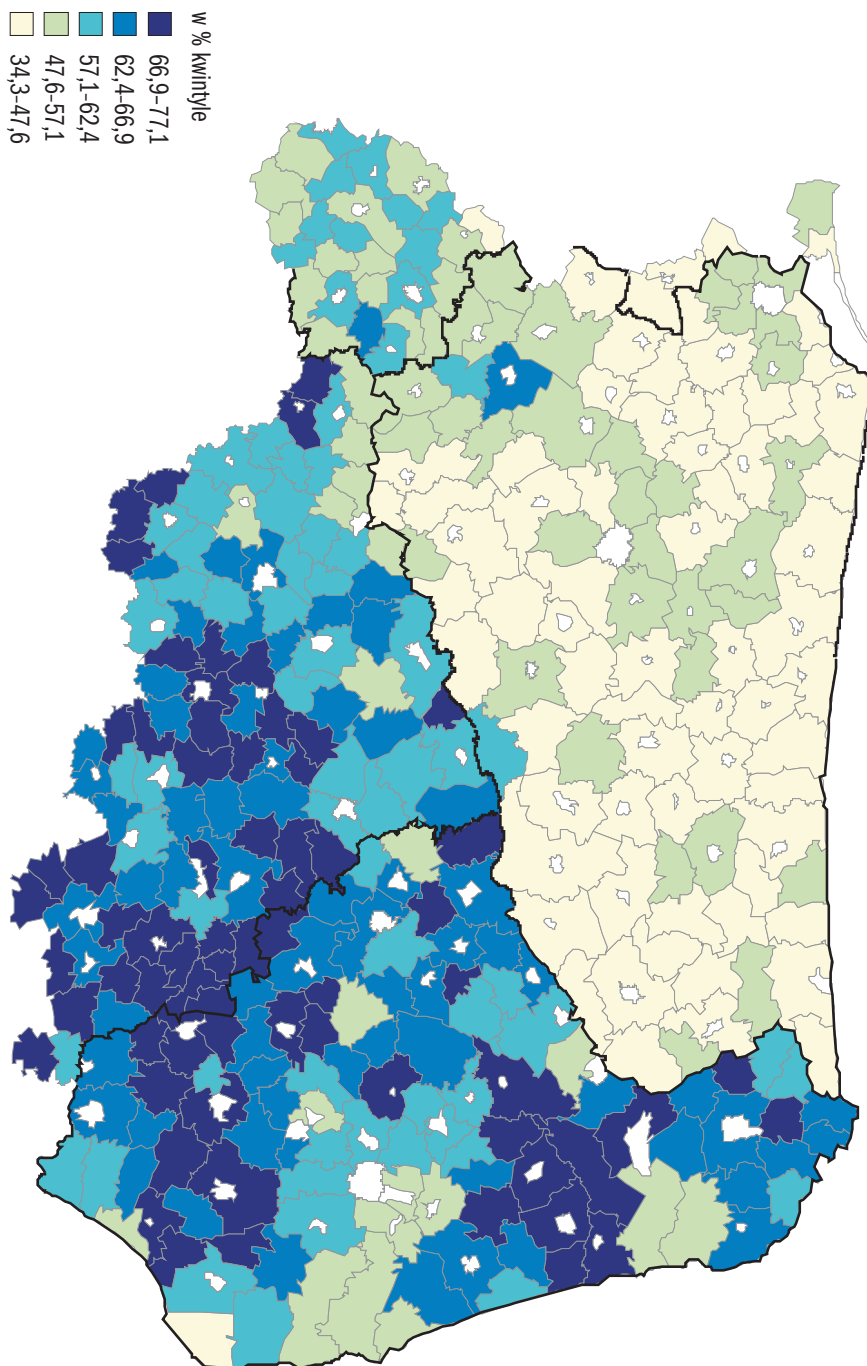


nie oddaje jej specyfiki wewnątrzregionalnej, gdyż powstaje obraz właśnie uśredniony, który nie ma swojego odpowiednika w rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Przy takich wnioskach należy uwzględniać fakt, że obszar wiejski ZPP to agregat silnie zróżnicowany wewnątrz. A im bardziej analiza przestrzenna schodzi na niższy poziom agregacji, tym bardziej oddaje istotę badanego problemu, gdyż unika generalizacji, przy której tracimy możliwość uwzględniania czynników na poziomie lokalnym. Dlatego przyjmując gminę jako kryterium jednostkowe, osiągamy najniższy możliwy poziom delimitacji i jednocześnie odkrywamy zróżnicowanie najbliższe rzeczywistości.

Wskaźnik zatrudnienia w wieku produkcyjnym [W-1.4.], a więc udział zatrudnionych w ogólnej liczbie osób w wieku produkcyjnym, jest wysoko, ujemnie skorelowany z opisanym już wskaźnikiem natężenia bezrobocia (-0,73) oraz wysoko, dodatnio ze wskaźnikiem zatrudnienia w rolnictwie indywidualnym (+0,76). Zatem potwierdza się, że tam, gdzie jest wysoki wskaźnik zatrudnienia, tam jest niski poziom bezrobocia jawnego, zaś wysoki bezrobocia ukrytego (wskazując na problem przeludnienia agrarnego). Opis rozkładu przestrzennego wskaźnika W-1.4. (rys. 3.5) jest odwrotny do opisu wskaźnika W-1.1. Niskim poziomem zaangażowania zasobów siły roboczej w proces pracy odznaczają się wszystkie gminy województwa warmińsko-mazurskiego (z wysokim bezrobociem strukturalnym). Poniżej średniej lokują się również gminy w województwie kujawsko-pomorskim oraz obszary Puszczy Augustowskiej, Knyszyńskiej i Białowieskiej (gminy nadgraniczne, o wysokiej lesistości, z niskim popytem na pracę). Wysokie wartości wskaźnik zatrudnienia uzyskuje w części południowej ZPP, której gospodarka oparta jest na rolnictwie indywidualnym. Silna, negatywna zależność między wskaźnikiem zatrudnienia a liczbą gospodarstw bezrolnych (-0,86) również potwierdza nadmiar zasobów siły roboczej w rolnictwie indywidualnym, a w konsekwencji relatywnie niski poziom bezrobocia na obszarach ich koncentracji.

Pożądanym kierunkiem rozwoju obszarów wiejskich jest zmniejszanie zatrudnienia rolniczego, a powiększanie poza nim. Oczywiście procesy dywersyfikacji wiejskiego rynku pracy są zaawansowane, jednak problem nadmiernej wagi funkcji rolniczej w gospodarce jest ciągle aktualny. Kolejne dwa kryteria charakteryzują poziom rozwoju sektora rolniczego i pozarolniczego. Stopień rozwoju funkcji rolniczej określono w kategoriach ekonomicznych, pomijając zupełnie kwestie agrotechniczne i warunków przyrodniczych. Funkcje pozarolnicze scharakteryzowano poprzez zagadnienia: przedsiębiorczości, serwicyzacji i dezagraryzacji. Podstawowym źródłem informacji statystycznej były dane NSP i PSR 2002 r. oraz dane ARMIR za lata 2004–2006.

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...



Rys. 3.5. Wskaźnik zatrudnienia ludności w wieku produkcyjnym w 2002 roku [W-1.4.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NSP 2002, GUS.

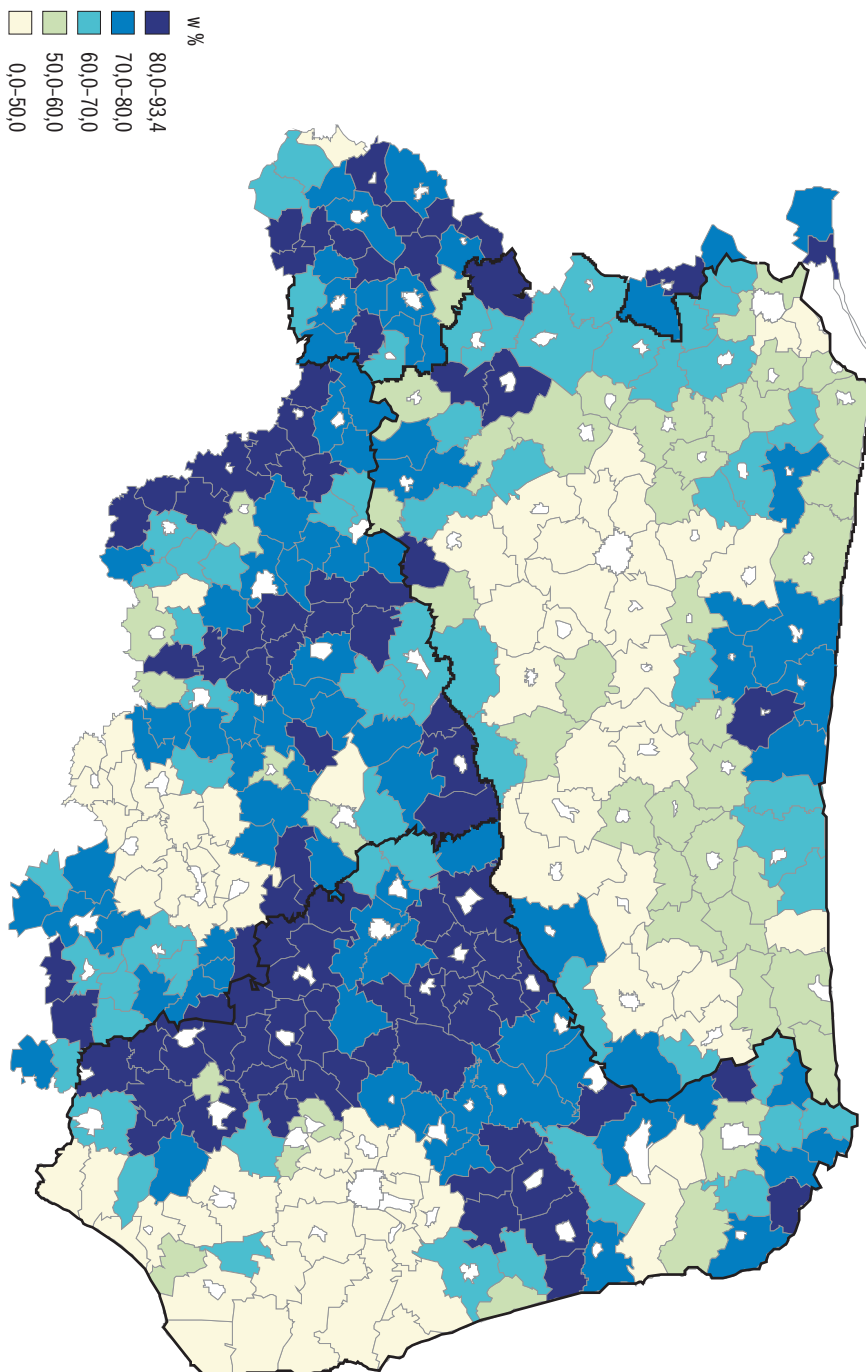
Pięć zmiennych złożyło się na ostateczny kształt subkomponentu charakteryzującego sektor rolniczy, wszystkie określono jako stymulanty. Pierwsza z nich - odsetek indywidualnych gospodarstw rolnych¹³ powyżej 1 ha produkujących głównie na rynek [W-2.1.] - najwyższe wartości osiągnęła w strefie intensywnego zagospodarowania rolniczego (hodowla bydła i uprawa buraków cukrowych) w zachodniej części Podlasia, na Kujawach i znacznej części Niziny Mazowieckiej. Najniższy udział gospodarstw produkujących głównie na rynek zanotowano w gminach z rozwiniętą funkcją turystyczną (głównie obszar pojezierny) i dużym udziałem obszarów leśnych (korelacja W-2.1. ze wskaźnikiem lesistości była ujemna na poziomie -0,6), tj. w regionach wschodniego Podlasia, Warmii i Mazur. Ponadto na terenie województwa warmińsko-mazurskiego relatywnie niski udział gospodarstw towarowych wśród indywidualnych (przy średniej dla ZPP wynoszącej prawie 65%), może być związany z faktem, że sąsiadują one z gospodarstwami wielkoobszarowymi, powstałymi w wyniku restrukturyzacji dawnych gospodarstw sektora państwowego. Gospodarstwa te są wysokotowarowe, część z nich przyjmuje formę przedsiębiorstw działających w sferze agrobiznesu.

Udział indywidualnych gospodarstw towarowych był ujemnie skorelowany z odsetkiem osób pracujących poza swoim gospodarstwem (działką) wśród ogółu pracujących mieszkańców (-0,7). Interpretować to można następująco - im większy jest udział gospodarstw towarowych, tym mniejsze jest zaangażowanie członków gospodarstwa w pracę poza rolnictwem. Ujemna korelacja omawianego wskaźnika z odsetkiem pracujących w usługach (-0,7) sugeruje, że w strukturze zatrudnienia dominuje praca w sektorze rolniczym, w znacznej części oparta na pracy nienajemnej (członkowie rodziny) (rys. 3.6).

Drugim wskaźnikiem [W-2.2.], uczestniczącym w charakterystyce sektora rolnego, jest udział gospodarstw rolnych kierowanych przez osobę posiadającą wykształcenie rolnicze szkolne (w tym również na poziomie zawodowym). Wskaźnik ten uwzględnia zatem wszystkie poziomy wykształcenia od zawodowego po wyższy o kierunku rolniczym. Dane pochodzą z PSR 2002 i w tym przypadku brane są pod uwagę wszystkie gospodarstwa rolne, a nie, jak poprzednio, tylko sektora gospodarstw indywidualnych. Gospodarstwa prowadzone przez osoby z wykształceniem rolniczym są najczęściej towarowe, co potwierdza wysoki współczynnik korelacji między zmienną W-2.1. a W-2.2. (+0,7). Dowodzi to znaczenia poziomu i kierunku wykształcenia w efektywnym prowadzeniu działalności

¹³ Gospodarstwa indywidualne tworzą zasadniczą część polskiego rolnictwa, w ich użytkowaniu znajduje się ponad 4/5 użytków rolnych. W gospodarstwach indywidualnych skupia się w największym stopniu kwestia przeludnienia agrarnego i ich przede wszystkim dotyczyć będą procesy restrukturyzacji, które w pozostałych grupach gospodarstw są już znacznie zaawansowane.

Rys. 3.6. Odsetek gospodarstw indywidualnych powyżej 1 ha produkujących głównie na rynek w 2002 roku [W-2.1.]
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PSR 2002, GUS.



rolniczej czy szerzej – gospodarczej. Jego rozkład przestrzenny prezentuje dość oczekiwaną prawidłowość, że wyższy udział kierujących gospodarstwami rolnymi z wykształceniem rolniczym jest w gminach z dominacją funkcji rolniczej oraz z dużym udziałem gruntów leśnych. Najwyższą wartość wskaźnika (około 10–15%) notujemy m.in. na Równinie Sępopolskiej, Wysoczyźnie Białostockiej, Wysoczyźnie Ciechanowskiej.

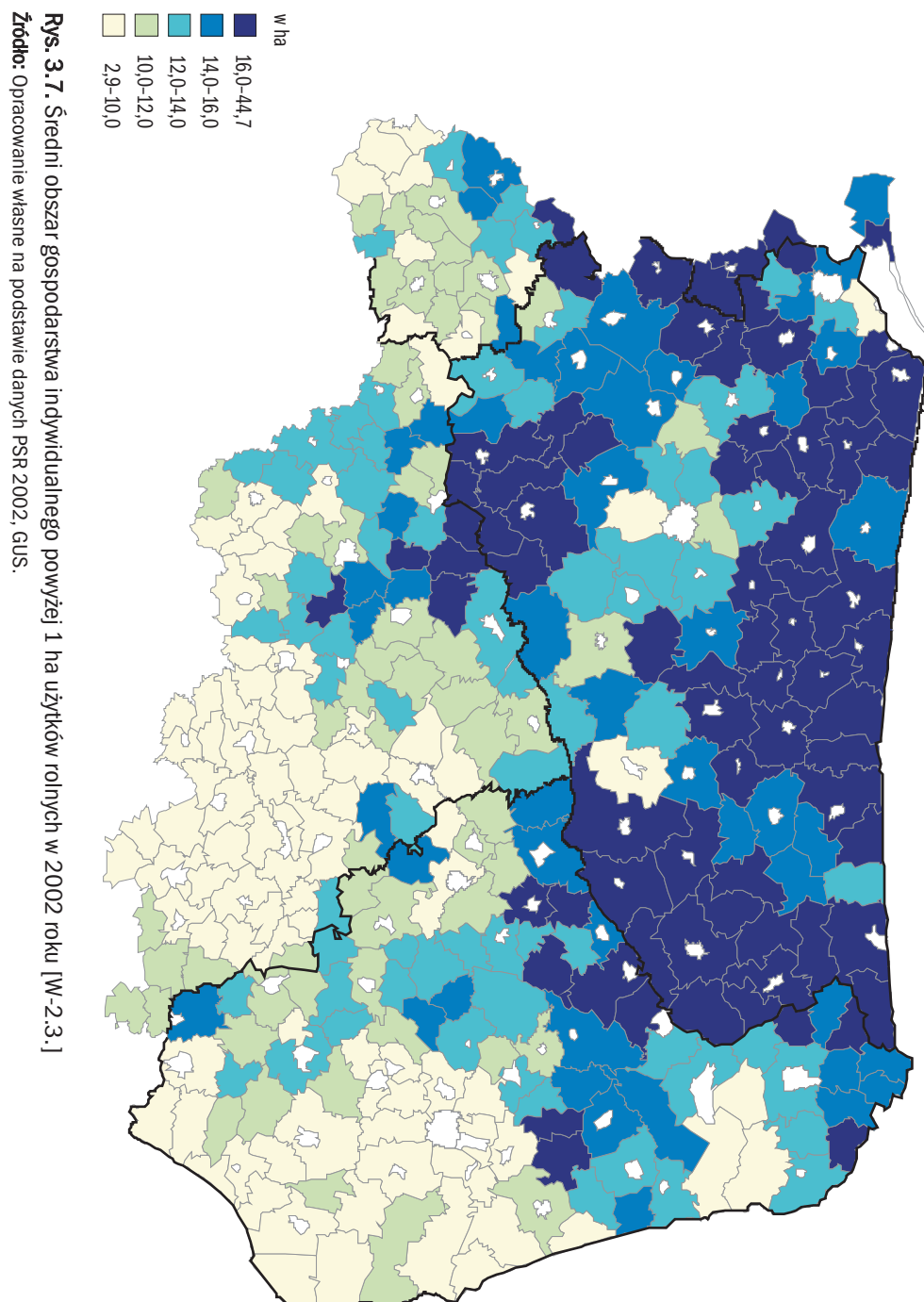
Średni obszar gospodarstwa indywidualnego powyżej 1 ha użytków rolnych [W-2.3.] był kolejną zmienną silnie zróżnicowaną przestrzennie i przyjmował wartości od 2,9 ha w Białowieży do 44,7 ha w Bisztyнку (średnia ZPP – 12,2 ha). Tak skrajne wartości wskaźnika świadczą o dużym zróżnicowaniu typów gospodarowania od drobnych gospodarstw samozaopatrzeniowych do dużych gospodarstw towarowych. Średnia wielkość gospodarstwa rolnego była wyraźnie wyższa w gminach warmińsko-mazurskich z dużym udziałem byłych państwowych gospodarstw (wyłączając częściowo strefę pojezierną), które w trakcie transformacji systemowej przekształcono w prywatne przedsiębiorstwa zwykle z zachowaniem ich areалу, a niższa w gminach mazowieckich i większości podlaskich, gdzie przeważały drobne gospodarstwa chłopskie. W przypadku 10% gmin o najwyższej wartości zmiennej średni obszar gospodarstwa wynosi ponad 20 ha. Na drugim biegunie jest 10% gmin o przeciętnej wielkości gospodarstwa poniżej 8 ha.

Uogólniając, rozkład przestrzenny wskaźnika [W-2.3.] ujawnia wpływ na strukturę tej grupy gospodarstw, po pierwsze, procesów restrukturyzacji rolnictwa dawnego sektora uspołecznionego, po drugie – zamrożenie procesów koncentracji ziemi w rejonach, w których na rynku nie pojawiły się grunty dawnych PGR-ów. Rolnictwo rozdrobnione to zasadniczo obszar wschodniego Mazowsza oraz stref podmiejskich Warszawy i Białegostoku (rys. 3.7). Dodatkowo obserwowane są procesy, jak w przypadku Białowieży, czy na wspomnianych Mazurach, gdzie o niskim zagospodarowaniu rolniczym terenów zdecydowała konkurencja funkcji turystycznej, a konkretnie zmiana głównego źródła utrzymania z działu rolnictwa na turystykę oraz wysoki popyt na działki rekreacyjne (rezydencjalne) wydzielane z gruntów rolnych.

Wskaźnik ten wykazuje istotną i wysoką zależność wyłącznie ze zmiennymi charakterystyki rynku pracy. I tak, im wyższy średni obszar gospodarstwa indywidualnego, tym niższy wskaźnik zatrudnienia (-0,6) i niższy odsetek pracujących w rolnictwie indywidualnym (-0,7), czyli niższe bezrobocie ukryte w rolnictwie, ale wyższe bezrobocie jawne (+0,5), które w zasadzie dotyczy ludności bezrolnej.

Odsetek indywidualnych gospodarstw rolnych prowadzących działalność pozarolniczą [W-2.4.] wskazuje na zdolności i dążenia ich kierowników do różnicowania

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...



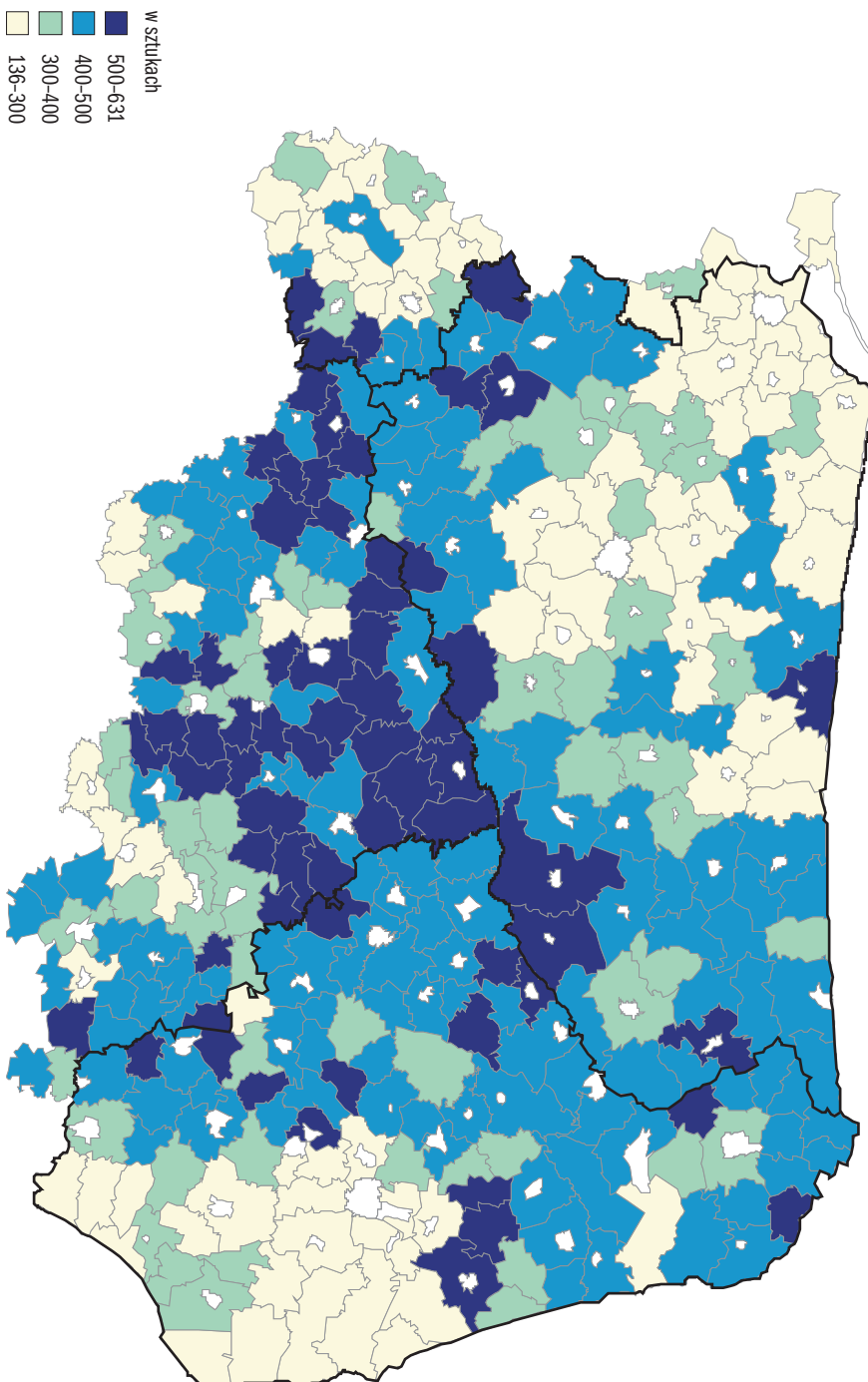
głównego źródła utrzymania przez poszukiwanie alternatywnych źródeł dochodów w obrębie gospodarstwa, m.in. agroturystyki, sprzedaży i przetwórstwa produktów rolnych, usług dla rolnictwa. Wyższy odsetek gospodarstw tego rodzaju stanowi jeden z głównych przejawów dywersyfikacji struktury funkcjonalnej wsi, a w ujęciu teoretycznym – realizację założeń koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Najwyższe wartości wskaźnika występowały w gminach podmiejskich i turystycznych (od 15% do 20%), co wskazuje na wykorzystywanie przez lokalnych rolników tzw. renty położenia (m.in. lokalnych walorów przyrodniczych). Wyższy udział wskaźnika notujemy również w gminach o dogodnym położeniu komunikacyjnym, w tzw. gminach tranzytowych. Niższe od średniej dla regionu ZPP (10,2%) zainteresowanie działalnością pozarolniczą charakteryzowało obszar rolniczy północnej części województwa warmińsko-mazurskiego, subregionalną strefę między wspomnianym województwem a województwem mazowieckim oraz podobnie – podlaskim. A zatem gminy położone peryferyjnie wzdłuż granic wojewódzkich, odznaczające się monofunkcyjnością rolniczą.

Innymi słowy, zjawisko dywersyfikacji źródeł utrzymania w rolnictwie indywidualnym nasila się tam, gdzie pojawiają się specyficzne uwarunkowania, w tym czynniki lokalizacyjne wynikające z renty położenia, które umożliwiają inicjowanie i rozwój (sukces gospodarczy) innych działalności niż rolnicza. Potwierdza to współzależność tej zmiennej ze wskaźnikiem atrakcyjności migracyjnej (+0,52), którą zinterpretować można następująco: im w gminie jest więcej możliwości rozwoju funkcji pozarolniczych, tym napływ migracyjny jest wyższy. Tam też społeczeństwo jest zamożniejsze i bardziej przedsiębiorcze, o czym świadczy korelacja pomiędzy udziałem nowo wybudowanych mieszkań na 100 małżeństw (+0,55) oraz liczbą zarejestrowanych podmiotów REGON (sektor prywatny) na 1000 ludności w wieku produkcyjnym (+0,53).

Liczba wspieranych gospodarstw rolnych z działań PROW 2004–2006 (ONW, wsparcia gospodarstw niskotowarowych i uzupełnienia płatności bezpośrednich) na 100 gospodarstw rolnych powyżej 1 ha [W-2.5.], świadczyła o zainteresowaniu rolników pozyskiwaniem dodatkowych środków głównie na prowadzenie działalności, m.in. poprzez rekompensowanie gospodarowania w niesprzyjających warunkach naturalnych (ONW). Dane uzyskano z Agencji Restrukturyzacji Modernizacji Rolnictwa z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich za lata 2004–2006 i obliczono dla nich średnią trzyletnią.

Największą konsumpcją dotacji unijnych wspierających sektor rolniczy odznaczyły się gospodarstwa rolne województwa mazowieckiego (rys. 3.8). Najniższą relatywną liczbę beneficjentów pozyskano na Warmii (powiat elbląski) oraz na wschodnim Podlasiu (powiat hajnowski i sokólski). Przy średniej dla regionu

Rys. 3.8. Liczba decyzji z II, III i IX działania PROW 2004–2006 na 100 gospodarstw rolnych powyżej 1 ha [w-2.5.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARIMR) i PSR 2002, GUS.



ZPP wynoszącej 402 decyzje na 100 gospodarstw, wartość wskaźnika wahała się od 135 w gminie Tolkmicko pod Elblągiem, do ponad 600 w Żurominie (na Równinie Raciąskiej, głównie za sprawą wysokiej popularności dopłat bezpośrednich, a co za tym idzie, uzupełnień tej płatności oraz wysokiego odsetka korzystających z ONW). Wskaźnik ten istotnie skorelowany był z udziałem gospodarstw towarowych (+0,50) oraz odsetkiem pracujących poza swoim gospodarstwem (działką) wśród ogółu pracujących mieszkańców wsi (+0,51).

Podkreślić należy, że w gminach objętych ponad 50% udziałem obszarów Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 (ESE N2000), rolnicy rzadziej korzystali z dopłat unijnych. Oznacza to, iż utrzymanie funkcji rolniczej na części obszarów wiejskich objętych siecią N2000 może być problematyczne, nie zanotowano bowiem znaczącego popytu na, kolokwialnie ujmując, łatwo dostępne w PROW 2004–2006 środki unijne. Wprowadzana od 2010 roku zasada wzajemnej zgodności (*cross-compliance*) i związane z nią wymogi środowiskowe mogą jeszcze bardziej ograniczyć wielkość unijnego wsparcia, a co za tym idzie, zakres działalności rolniczej na tych obszarach.

Ocena rozwoju pozarolniczych funkcji gospodarki była trudna do operacjonalizacji z uwagi na brak w statystyce danych dotyczących struktury zatrudnienia. Tak jak w przypadku sektora rolniczego i tu podstawowym źródłem informacji był spis powszechny z 2002 roku, częściowo wsparty statystyką REGON. O ile dane BDL dotyczące zatrudnienia są w przypadku obszarów wiejskich całkowicie mylące (gdyż pomijają zatrudnienie w małych firmach do 9 osób), o tyle dane spisowe niosą pewną informację, choć trzeba zdawać sobie sprawę z jej ograniczeń. W obu przypadkach materiał obarczony jest wadami, gdyż informacja o zatrudnieniu przypisywana jest do osoby według miejsca jej zamieszkania, a nie według miejsca jej pracy (Rosner, Stanny 2007a, s. 73–75). Z kolei dane REGON są obciążone niedokładnościami tego systemu ewidencji, który informuje o liczbie zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, nie wymaga jednak po rejestracji rzeczywistego podjęcia działalności, wyrejestrowania podmiotu po zakończeniu działalności, nie określa skali przedsięwzięcia itp. Wątpliwości dotyczące informacji pochodzących z systemu REGON wzrosły w związku z masowym rejestrowaniem tzw. samozatrudnienia, które w wielu przypadkach miało charakter fikcyjny, było wymuszane przez przepisy dotyczące opłat składki ubezpieczenia społecznego czy możliwości uzyskania dotacji unijnej. Jednak mimo wielu zastrzeżeń dane z systemu REGON okazują się jedynymi dostępnymi, ponadto spełniają podstawowe kryterium z punktu widzenia prowadzonej analizy, są bowiem zestawiane według wspólnej metody dla wszystkich gmin w kraju. Charakterystyka sektora pozarolniczego dokonana została na podstawie wskaźnika pracujących w sekcjach

usługowych, odsetka bezrolnych gospodarstw domowych, wskaźnika przedsiębiorczości (świadczącego o stopniu wielofunkcyjności wsi) i relacji podmiotów prywatnych do publicznych świadczących usługi publiczne.

Pierwszy ze wskaźników [W-3.1.] to jedna z powszechniej używanych miar zaawansowania procesu serwicyzacji¹⁴ gospodarki, obrazująca znaczenie szeroko pojętego sektora usługowego w lokalnej gospodarce oraz różnicowania struktury zatrudnienia i funkcjonalnej wsi. Udział pracujących w trzecim sektorze był silnie zróżnicowany, wynosząc niespełna 3% w gminie Lipsk i Suchowola (w Kotlinie Biebrzańskiej), do prawie 40% w gminach Białowieża, Ruciane-Nida, Czeremcha, przy średniej dla regionu ZPP na poziomie 16,7% (rys. 3.9). Generalnie najniższe wartości wykazały powiaty: sokólski i lipski, bielski, grajewski, zaś najwyższe w 4 strefach podmiejskich: warszawskiej, białostockiej, olsztyńskiej i elbląskiej oraz na Pojezierzu Mrągowskim i Krainie Wielkich Jezior Mazurskich (powiat sztumski, mrągowski, giżycki). Silniejszy rozwój usług zaznaczył się na obszarach o dogodnych warunkach do inicjowania i rozwijania tego rodzaju działalności (renta położenia), a więc tam, gdzie istniał na nie popyt nie tylko wśród mieszkańców (obsługa miejscowej ludności), lecz przede wszystkim możliwości zaspokajania potrzeb w szerszym układzie ponadlokalnym – świadczenia usług na rzecz ludności z bezpośredniego otoczenia danej gminy oraz przebywającej tam czasowo (turystów, przejezdnych). Można wówczas mówić o występowaniu korzystnego dla rozwoju lokalnej gospodarki efektu mnożnikowego¹⁵.

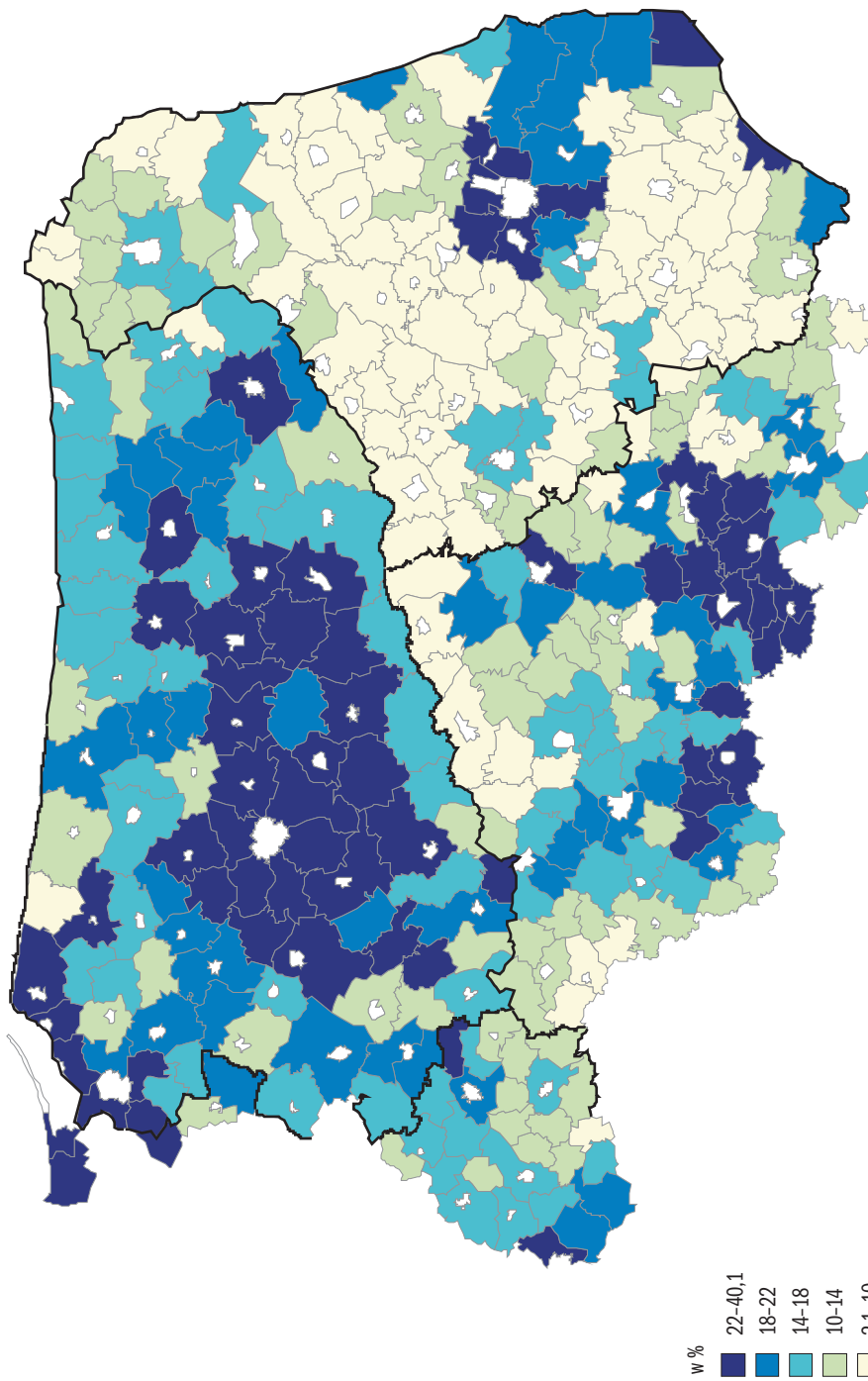
Zaobserwowano istotne, dodatnie korelacje między poziomem serwicyzacji a:

- 1) liczbą pracujących poza rolnictwem na 100 osób pracujących w rolnictwie (+0,66), czego należało się spodziewać, gdyż oba wskaźniki odnosiły się do problemu zatrudnienia pozarolniczego, choć zastosowano odmienny punkt odniesienia,
- 2) odsetkiem gospodarstw bezrolnych i działek (+0,69), co świadczyło o słabszym rozwoju działalności usługowych na obszarach typowo rolniczych.

Ujemna korelacja między odsetkiem pracujących w działalnościach usługowych a odsetkiem gospodarstw produkujących głównie na rynek (-0,65) pozwoliła

¹⁴ Serwicyzacja lub tercjaryzacja gospodarki to pojęcia pochodzące z literatury anglosaskiej (*terciarization*) oznacza przemiany strukturalne gospodarki kraju, regionu, miasta polegające na wzroście udziału sektora trzeciego (usługowego) kosztem sektora pierwszego i drugiego (rolnictwa i przemysłu). Proces ten znajduje odzwierciedlenie w zmianach branżowej struktury przedsiębiorstw, zatrudnienia i tworzenia PKB, stąd też jednym z jego podstawowych mierników jest udział pracujących/zatrudnionych w sekcjach usługowych.

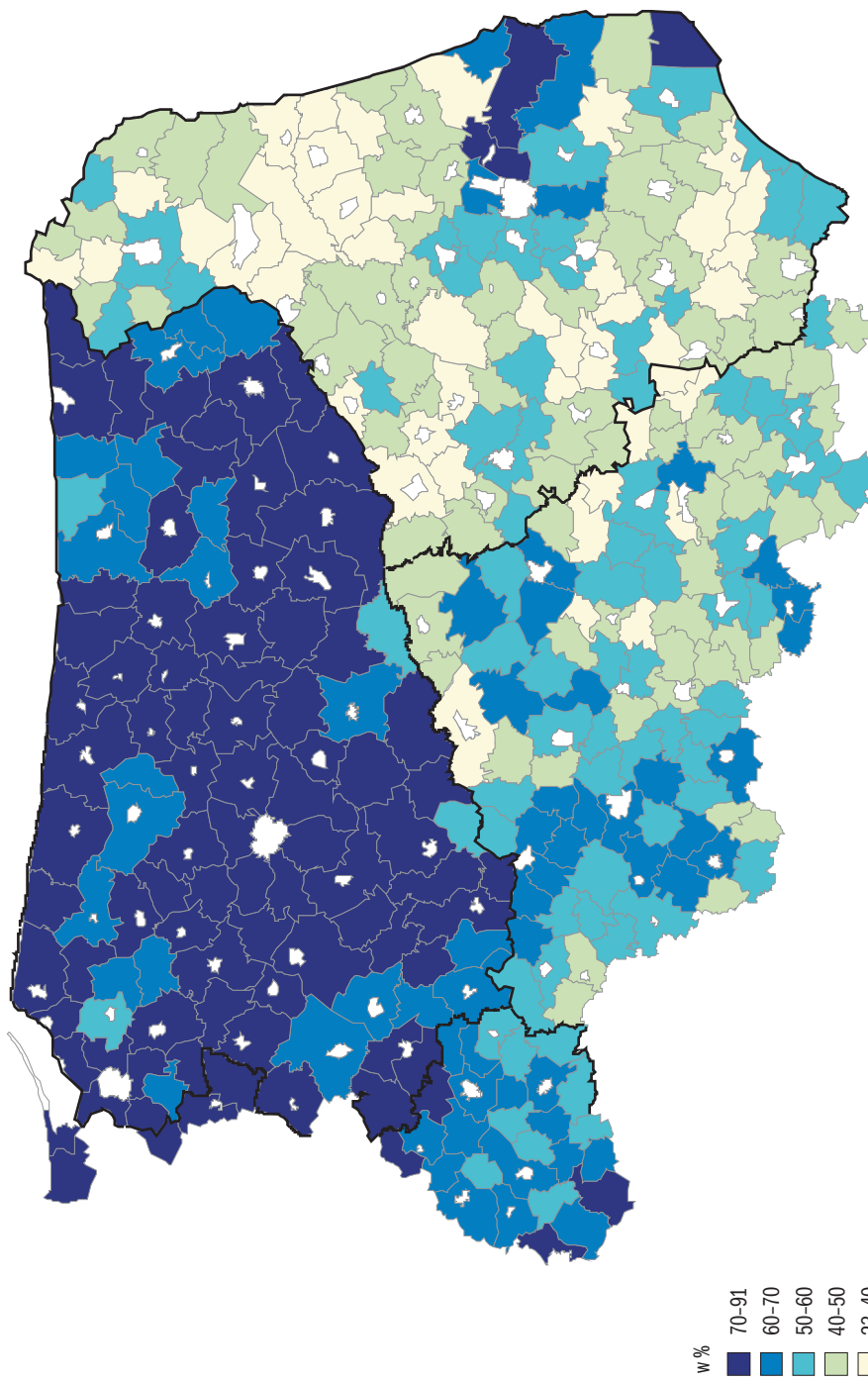
¹⁵ Efekt mnożnikowy to zjawisko o charakterze sprzężenia zwrotnego, polegające na rozwoju wielu różnych działalności gospodarczych pod wpływem dodatkowego popytu konsumpcyjnego i zaopatrzeniowego, powstałego w wyniku uruchomienia lub rozbudowy jakiejś działalności gospodarczej (przedsiębiorstwa).



Rys. 3.9. Odsetek pracujących w sekcjach usługowych w 2002 roku (serwicyzacja gospodarki) [W-3.1.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NSP 2002, GUS.

rozszerzyć tę interpretację: sektor usług należy uznać za słabiej zaznaczający się w strukturze zatrudnienia szczególnie w rejonach dominacji rolnictwa towarowego. Związki statystyczne występowały też między poziomem serwicyzacji a wielkością wpływów do budżetu lokalnego z podatków od osób fizycznych i prawnych (+0,61), co wyjaśnia fakt, iż wyższy poziom zatrudnienia w usługach wynikał z większej niż w pozostałych gminach liczby przedsiębiorstw trzeciego sektora (usługi). Gminy, w których udział zatrudnienia w usługach jest wysoki, są zdecydowanie wielofunkcyjne i odznaczają się bardziej atrakcyjnym rynkiem pracy. Jednak nie przekłada się to na bardzo wysoką korelację ze wskaźnikiem zatrudnienia (wynosi ona +0,48), gdyż dość popularną formą pracy jest zatrudnienie nierejestrowane, tzw. szara strefa (z uwagi na wysokie koszty pracy i krótki sezon zarobkowy). Hipotezę wielofunkcyjności weryfikuje też pośrednio korelacja ze wskaźnikami społecznymi. Otóż w gminach usługowych zarówno wyższy jest udział osób w wieku produkcyjnym (korelacja +0,68), jak i odsetek osób z wykształceniem średnim i wyższym (+0,54), a napływ migracyjny do tych gmin przewyższa odpływ (korelacja ze wskaźnikiem atrakcyjności migracyjnej wynosi +0,55). Świadczy to nie tylko o prężności demograficznej obszaru, lecz przede wszystkim o dostępności do rynku pracy, a nawet w pewnym stopniu koncentracji korzystnego kapitału ludzkiego.

Gminy o funkcji turystycznej odznaczają się też znaczną wartością wskaźnika udziału domowych gospodarstw bezrolnych wraz z działkami do 1 ha [W-3.2.], który jest kolejną zmienną tego subkomponentu. Wysokie jego wartości przekraczające 70% są charakterystyczne nie tylko dla gmin z rozwiniętą funkcją turystyczną i zwykle niesprzyjającymi warunkami dla produkcji rolniczej, gdzie obserwowano nasilone zjawisko „drugich domów” (domów letniskowych/wakacyjnych), lecz także w rejonie rolnictwa wielkoobszarowego (na terenach popegeerowskich). Przy średniej wartości dla ZPP wynoszącej 60% to na obszarze całego województwa warmińsko-mazurskiego wartości są wyższe (rys. 3.10). W gminach leżących administracyjnie w granicach województwa kujawsko-pomorskiego udział gospodarstw bezrolnych jest zbliżony do średniej dla obszaru funkcjonalnego ZPP. Najmniej korzystna sytuacja występowała w gminach podlaskich, przy czym niespełna 1/3 gospodarstw bezrolnych odnotowano w gminach powiatu grajewskiego i wysokomazowieckiego (na Wysoczyźnie Kolneńskiej i Wysoczyźnie Wysokomazowieckiej). Tworzą one rejony typowo rolnicze, z liczną zbiorowością małych i średnich gospodarstw rodzinnych, z ograniczonymi możliwościami podjęcia pracy pozarolniczej. Przy takim rozkładzie przestrzennym ujawniła się silna korelacja omawianego wskaźnika ze stopą zatrudnienia (-0,85) i bezrobocia (+0,62) oraz udziałem pracujących poza swoim gospodarstwem (+0,86) i pracujących



Rys. 3.10. Odsetek gospodarstw bezrolnych i działek w 2002 roku [W-3.2.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PSR 2002, GUS.

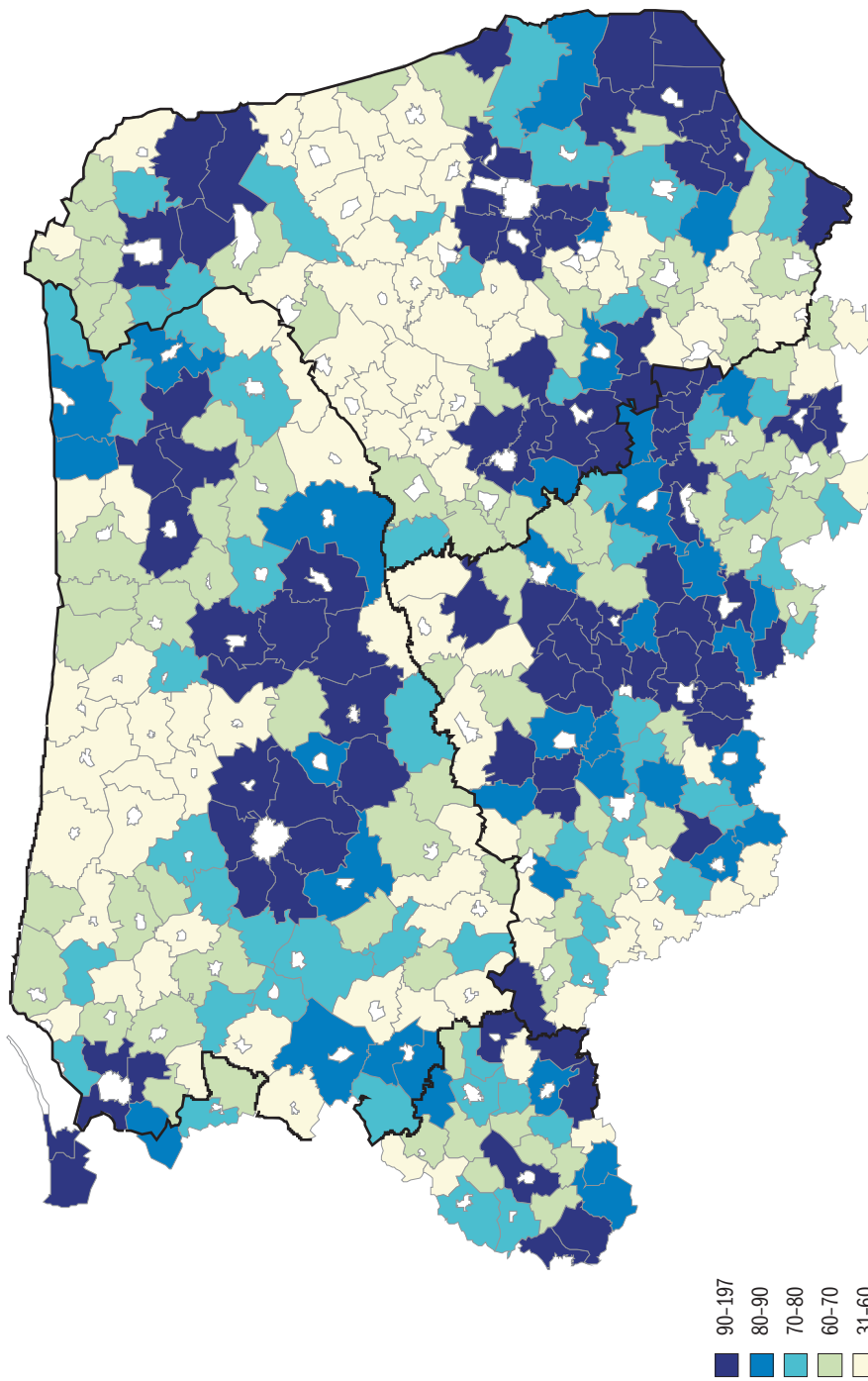
w usługach (+0,69). Potwierdza to po raz kolejny rolę „przechowalni”, jaką na wiejskim rynku pracy odgrywa rolnictwo.

O rozwoju przedsiębiorczości, a w efekcie o stopniu dywersyfikacji struktury funkcjonalnej lokalnej gospodarki, świadczy liczba pozarolniczych prywatnych podmiotów zarejestrowanych w systemie REGON na 1000 osób w wieku produkcyjnym [W-3.3.]¹⁶. Wskaźnik ten został obliczony dla całych gmin miejsko-wiejskich, łącznie z miastami. Jego rozkład przestrzenny potwierdza główne zależności obserwowane wcześniej, a więc bardziej zaawansowany rozwój wielofunkcyjny gospodarki lokalnej na pojezierzach oraz znaczenie sąsiedztwa rynków dużych miast dla rozwoju obszarów podmiejskich. Istotny wpływ na rozwój przedsiębiorczości ma zarówno kapitał ludzki (korelacja tego wskaźnika z odsetkiem osób z wykształceniem powyżej średniego wyniosła +0,54), jak i występowanie i odpowiednie wykorzystanie wspomnianej renty położenia. Stąd też stosunkowo wysokie wartości w gminach o silnie rozwiniętej funkcji turystycznej, jednej z podstawowych funkcji pozarolniczych na terenie ZPP (rys. 3.11.).

Interesującym przykładem gminy pozbawionej większości korzystnych czynników lokalizacyjnych, ale z niemal najwyższym poziomem zjawiska (179,9) jest słabo zaludniona, peryferyjnie położona gmina Płaska, w której jednak coraz silniej zaznacza się wykorzystanie wysokich walorów przyrodniczych: sieci jezior, Kanału Augustowskiego, Puszczy Augustowskiej, a także bliskości miasta-kurortu Augustowa (Czarnecki, Bołtomiuk 2011, s. 114). Niskie wartości charakterystyczne były głównie dla również peryferyjnie położonych gmin, ale o charakterze rolniczym (rejon Niziny Sępopolskiej, Wzgórz Sokólskich, okolice Kotliny Biebrzańskiej), z wartościami poniżej 50,0 podmiotów zarejestrowanych na 1000 osób w wieku produkcyjnym.

Ostatni ze wskaźników tego subkomponentu – relacja liczby podmiotów prywatnych świadczących usługi publiczne do liczby podmiotów publicznych reprezentujących taką działalność [W-3.4.] – świadczył o aktywności miejscowych przedsiębiorców w sferze usług wyższego rzędu, realizowanych z reguły przez jednostki podlegające samorządowi lokalnemu lub centralnym instytucjom publicznym, a więc edukacji, ochrony zdrowia, opieki społecznej. Pośrednio dowodził też zdolności przedsiębiorców do inicjowania tego rodzaju przedsięwzięć, wynikających m.in. z ich poziomu i profilu wykształcenia, wiedzy, umiejętności, znajomości specyficznych regulacji prawno-organizacyjnych, a także istnienia niezaspokojonych potrzeb lokalnej społeczności w zakresie i/lub jakości usług świadczonych

¹⁶ Wartość powyżej 100 oznacza, że na co dziesiątą osobę w wieku produkcyjnym statystycznie przypada jeden prywatny pozarolniczy podmiot gospodarczy zarejestrowany w systemie REGON.



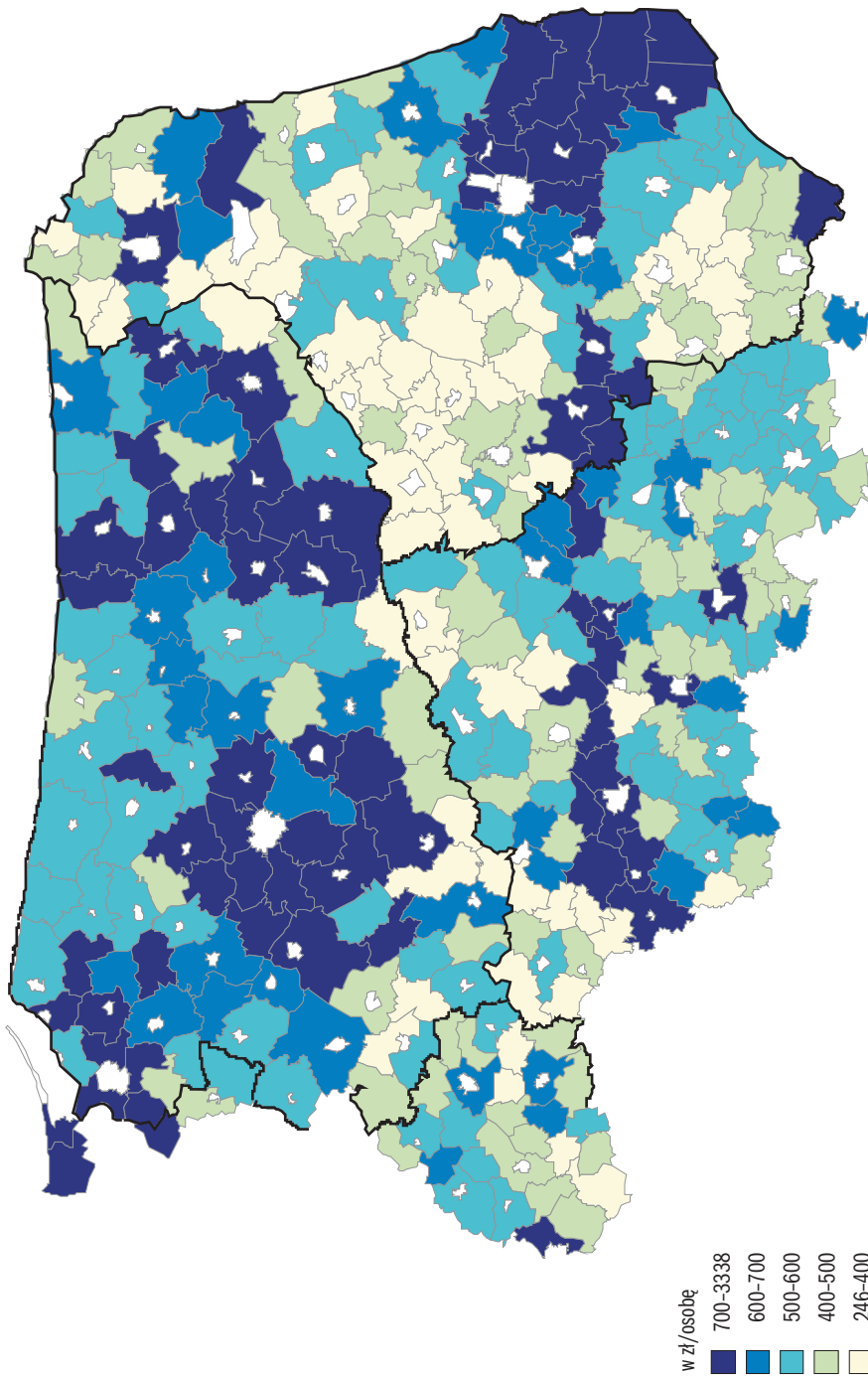
Rys. 3.11. Liczba prywatnych pozarolniczych podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w systemie REGON na 1000 ludności w wieku produkcyjnym w 2006 roku [W-3.3.]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2006, GUS.

przez instytucje publiczne. Wskaźnik obliczony został na podstawie danych pochodzących z BDL i w przypadku jednostek o statusie miejsko-wiejskim dotyczy on całej gminy. Rozkład przestrzenny wskaźnika wskazuje, że wysokie wartości występowały na Mazurach (m.in. Giżycko, Mrągowo, Mikołajki, Kętrzyn) oraz w strefach podmiejskich Olsztyna (np. Dywity) i Białegostoku (Wasilków, najwyższa wartość prawie 10:1, czyli 10 podmiotów prywatnych świadczących usługi publiczne do 1 podmiotu publicznego świadczącego usługi w tym zakresie). Zauważono, że brak jest takich stref wokół Warszawy i Elbląga. Podmioty te powstają głównie tam, gdzie jest zapotrzebowanie, a rynek usług publicznych jest niewystarczający. Dlatego odnotowuje się tak wysokie wartości w gminach o najwyższym w kraju zagospodarowaniu turystycznym i gminach podmiejskich stanowiących *peri-urban*. Niski poziom, poniżej jedności, zanotowano w ponad 150 gminach (niemal połowa gmin ZPP), położonych peryferyjnie w granicach województw mazowieckiego i podlaskiego (szczególnie strefa przygraniczna z Białorusią). Oznacza to, że usługodawcami były tam niemal wyłącznie podmioty publiczne. Wskaźnik ten wykazał istotną i znaczącą korelację tylko z jedną zmienną, tj. z wpływami do budżetu lokalnego pochodzącymi z podatków od osób fizycznych i prawnych (+0,56). Zatem podmioty świadczące usługi o charakterze publicznym, ale funkcjonujące w sektorze prywatnym powstają tam, gdzie jest relatywnie zasobna gospodarka lokalna i mieszkają zamożni podatnicy, korzystający z odpłatnych i komercyjnych usług (często odpowiadających na potrzeby wyższego rzędu).

Czwarty subkomponent, który wzięty został pod uwagę jako składowa rozwoju gospodarczego, to finanse gmin. Został on opisany zmiennymi odnoszącymi się do składników wydatków i dochodów budżetów lokalnych. Dane dotyczące finansów są liczone dla jednostek administracyjnych o statusie miejsko-wiejskim włącznie z miastami, ponadto wskaźniki obliczane są na podstawie danych z BDL, jako średnia z okresów trzyletnich za lata 2004–2006. Na ubogą bazę danych opisujących kondycję finansową gmin wpływ miała przede wszystkim niedostępność informacji w wiarygodnych źródłach obejmujących wszystkie jednostki gminne. Bardzo wiele danych, zdawałoby się o podstawowym znaczeniu, dostępnych jest w statystyce publicznej w agregacji powiatami lub w układzie z różnych względów nieprzydatnych dla prowadzonej analizy.

Pierwsza ze zmiennych – dochody własne gminy na 1 mieszkańca [W-4.1.] – posłużyła do zobrazowania poziomu zamożności gminy, przy czym nie uwzględniała ona dotacji i subwencji z budżetu centralnego, lecz jedynie wpływy z podatków i innych opłat lokalnych (rys. 3.12). Najwyższe dochody wynoszące ponad 1 tys. zł/osobę zanotowano w 15 gminach. Należą do nich gminy podmiejskie



Rys. 3.12. Dochody własne budżetu gminy na 1 mieszkańca, średnia w latach 2004–2006 [W-4.1.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2004–2006, GUS.

Elbląga i Olsztyna oraz kilka gmin turystycznych, np. Białowieża, Giżycko, a także w dwóch gminach leżących na Wysoczyźnie Ciechanowskiej – Różan, Czerwonka (w powiecie makowskim). Jednak w tym ostatnim przypadku nie podejmujemy się uzasadnienia tak korzystnej wartości wskaźnika. Dodamy, że wysokie dochody w przeliczeniu na osobę osiągać może także jednostka, której budżety są stosunkowo skromne, jednak mała liczba stałych mieszkańców decyduje o relatywnie wysokiej wartości wskaźnika (przykładem takim jest gmina Narewka).

Autorzy zdają sobie sprawę, że dane wykorzystane w tej części pracy również kryją pewne pułapki. Na przykład opłaty związane z wydobywaniem surowców mineralnych są źródłem zasilającym budżety lokalne, co także nie ułatwia interpretacji danych. W większości przypadków są to stosunkowo niewielkie sumy związane z pozyskiwaniem surowców do produkcji materiałów budowlanych, budowy dróg. Ale bywa i tak, że zysk z wydobywanych w gminie kopalni zasadniczo wpływa na kondycję finansową lokalnej gospodarki. Do tego typu gmin zaliczymy Mielnik w powiecie siemiatyckim, z jedyną czynną w Polsce odkrywkową kopalnią kredy i z najwyższym na obszarze ZPP dochodem własnym gminy *per capita* wynoszącym ponad 3330 zł/osobę. Innym istotnym źródłem dochodu gmin są również opłaty za tereny użytkowane przez wojsko (poligony). Przytoczone przykłady pokazują, jak pewne szczególne sytuacje mogą wpływać na rozkłady statystyczne opracowanych wskaźników i utrudniać ich skomentowanie.

Poniżej średniej dla obszaru funkcjonalnego ZPP (606 zł/os.) uplasowało się aż 65% gmin. Największe skupienie najmniej zamożnych obszarów wiejskich występuje w zachodniej części Podlasia (Wysoczyzna Kolneńska i Wysokomazowiecka). Są to jednostki z największym udziałem indywidualnych gospodarstw rolnych, co prawda, produkujących relatywnie dużo na rynek, ale o cechach rolnictwa tradycyjnego. Przy niskim stopniu dezagrarnizacji lokalnej gospodarki i tym samym braku jej wielofunkcyjności, możliwości dochodowe takich gmin uzależnione są zasadniczo od wysokości transferów z budżetu centralnego. Zdolność kreacji dochodów własnych gmin jest pochodną możliwości i umiejętności wykorzystania lokalnych instrumentów interwencjonizmu samorządowego, głównie przez narzędzia polityki fiskalnej. Jednak powodzenie stosowania takich instrumentów zależy nie tylko od kompetencji i kreatywności władz lokalnych, lecz także od potencjału endogenicznego gminy, korzyści lokalizacyjnych czy wreszcie od struktury funkcjonalnej gospodarki.

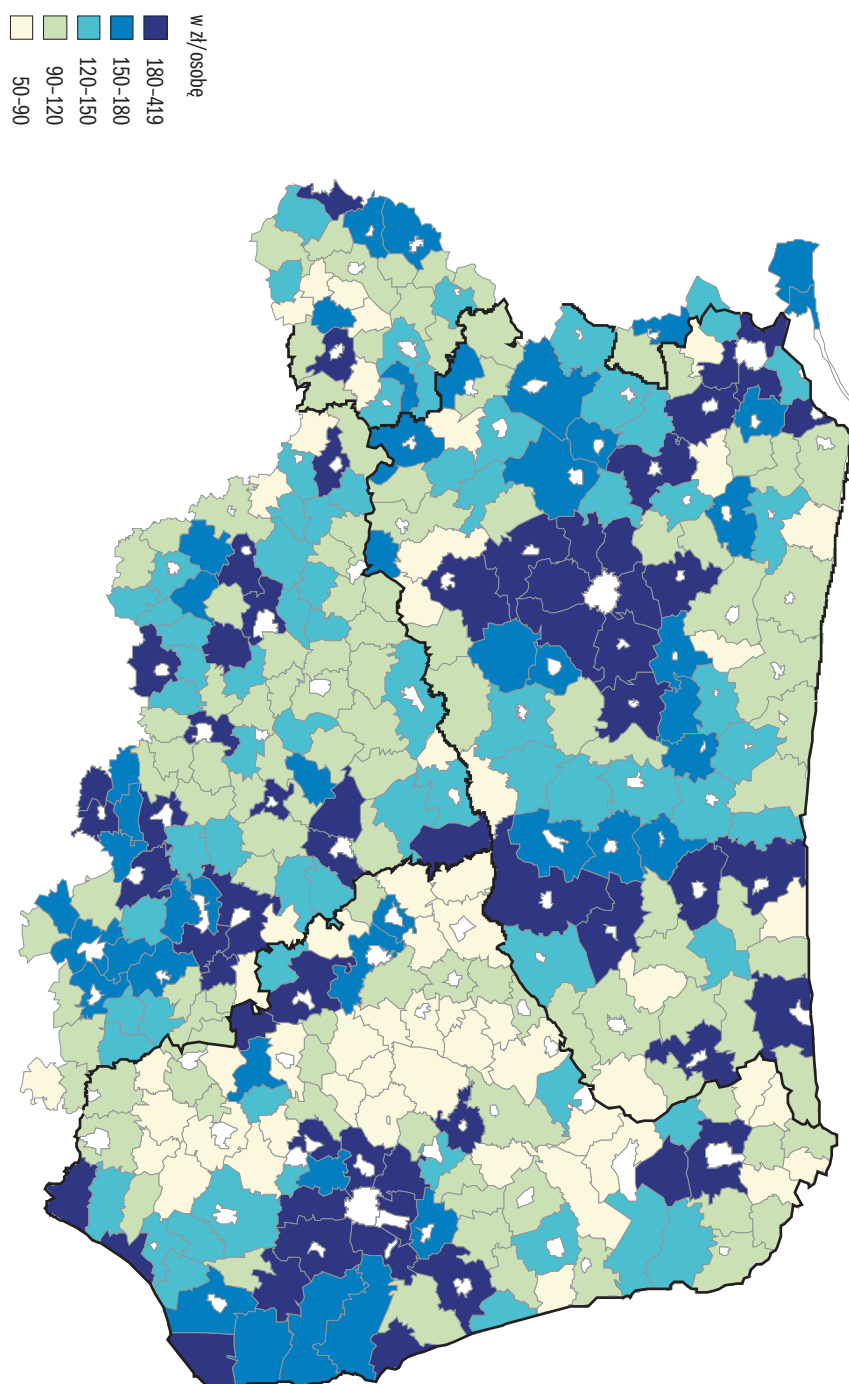
Biorąc pod uwagę omówione do tej pory wskaźniki, nie jest zaskoczeniem wysoka korelacja wskaźnika z kolejną zmienną włączoną do badań, mianowicie dochodami gminy z udziału w podatku od osób fizycznych i prawnych (PIT i CIT) na poziomie +0,56 [W-4.2.]. Wprowadzono go do oceny roli, jaką w gospodarce

i zasobach finansowych gminy odgrywają prywatne firmy pozarolnicze oraz oceny stopnia dywersyfikacji lokalnej gospodarki. Jego rozkład przestrzenny jest podobny (choć nie analogiczny) do wskaźnika W-4.1. Relatywnie wysokie wpływy do budżetu z tego tytułu odnotowano w gminach miejsko-wiejskich, gdyż liczba przedsiębiorstw zlokalizowanych w mieście¹⁷ wydatnie podnosiła wartość wskaźnika dla całej gminy (średnia dla ZPP 157 zł/os.). Górny kwintyl jednostek o najwyższej wartości (powyżej 180 zł/os.) osiągały ponownie gminy podmiejskie, ale tym razem już wszystkich większych miast regionu. Zatem oprócz pierścienia gmin podmiejskich Olsztyna, Białegostoku i Elbląga wyróżnić należy gminy przyległe do Suwałk, Ostrołki, Ełku, Łomży, Giżycka czy Pisz. W tej grupie o najkorzystniejszych parametrach znalazły się też flagowe gminy turystyczne Pojezierza Mazurskiego i Podlasia, przede wszystkim z uwagi na dużą koncentrację podmiotów obsługi ruchu turystycznego (rys. 3.13). Z kolei na drugim biegunie zlokalizowane są gminy typowo rolnicze zachodniego Podlasia o stosunkowo niewielkiej liczbie firm pozarolniczych, czego przyczyn należy upatrywać głównie w licznych ograniczeniach rozwojowych tego regionu, wśród nich w peryferyjnym położeniu w stosunku do większych miast (centrów rozwoju).

Poziom aktywności władz lokalnych w pozyskiwaniu dodatkowych środków finansowych spoza budżetu centralnego na realizację różnorodnych działań (m.in. inwestycyjnych, aktywizacji zawodowej ludności, wsparcia przedsiębiorczości) określić można na podstawie kolejnego z dobranych wskaźników [W-4.3.]. Wysokie wartości na tle pozostałych jednostek charakteryzowały gminy, które od początku akcesji Polski do Unii Europejskiej potrafiły pozyskiwać środki prorozwojowe z różnych programów. Nie dysponujemy takimi informacjami, które pozwoliłyby nam na weryfikację formalną tego stwierdzenia, jednak istniejąca korelacja między omawianym wskaźnikiem a udziałem wydatków inwestycyjnych w ogóle wydatków (+0,53) stanowiła potwierdzenie, że w części gmin dodatkowe środki przeznaczone były zwykle na inwestycje (w znakomitej większości infrastrukturalne), a w analizowanym okresie źródłem ich pochodzenia są raczej programy unijne. W dużym stopniu animacja (zdobycie i wykorzystanie) tych środków zależy od aktywności władz lokalnych, co powoduje, że rozkład przestrzenny wskaźnika nie wykazuje prostych prawidłowości.

Jeśli nawet wziąć pod uwagę układ dychotomiczny (podział gmin na pozyskujące środki i niepozyskujące ich), to nadal trudno wyznaczyć jakiegokolwiek skupienia gmin o podobnej ocenie. W pierwszym okresie finansowania polityki unijnej

¹⁷ Przypomnijmy, że dane dotyczące finansów są niemożliwe do rozdzielania na część wiejską i miejską w jednostkach administracyjnych o statusie miejsko-wiejskim.



Rys. 3.13. Dochody budżetu gminy z udziału w podatku od osób fizycznych i prawnych (PIT i CIT) na 1 mieszkańca, średnia w latach 2004-2006 [w-4-2.]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2004-2006, GUS.

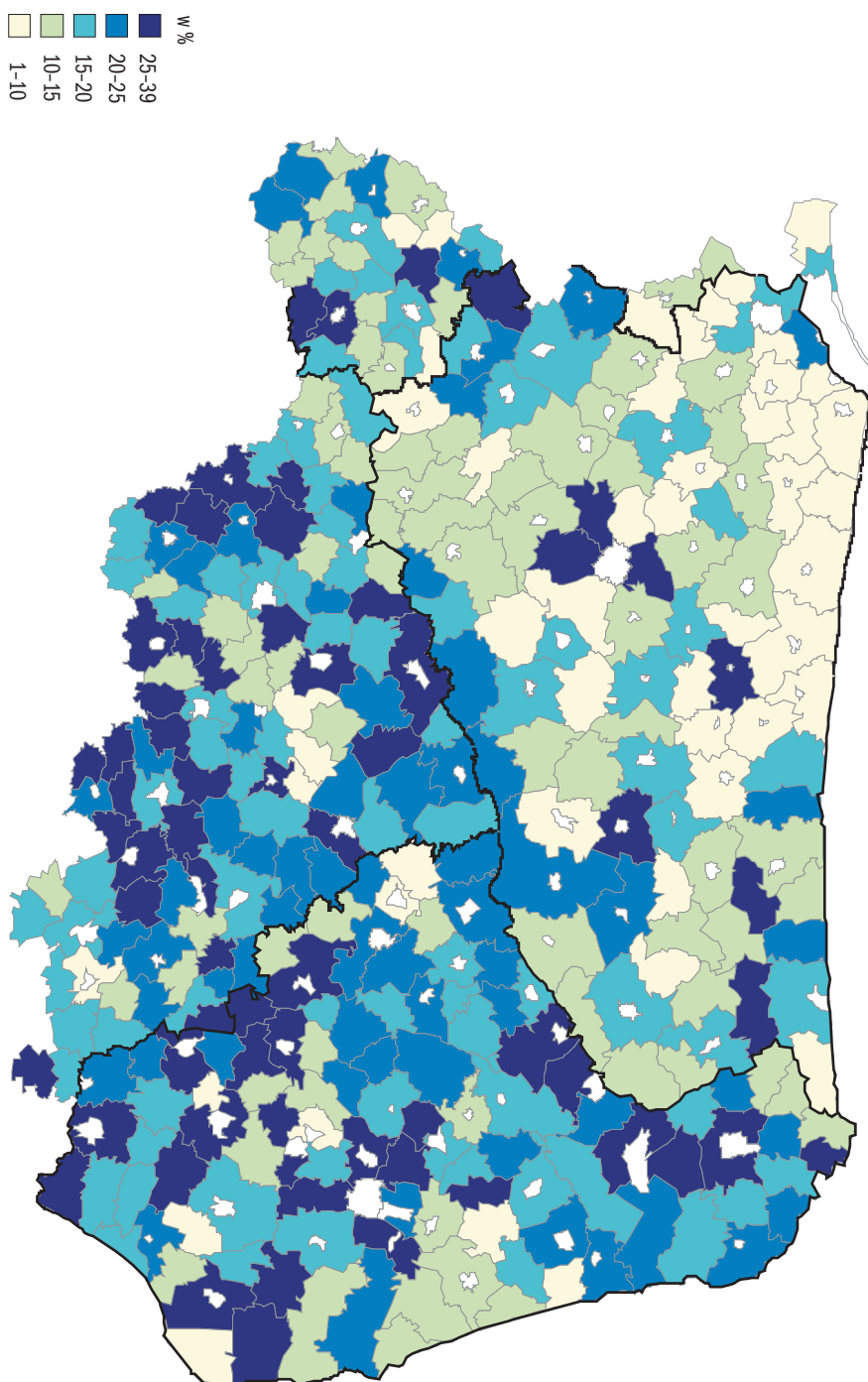
(2004–2006) aż 17 jednostek nie pozyskało żadnych środków spoza budżetu gminy na zadania własne. Są to zasadniczo mało znane gminy wiejskie, o rozproszonej lokalizacji na obszarze ZPP. Przy średniej dla regionu, w tym okresie wynoszącej 70 zł/os., aż 20% gmin pozyskało mniej niż 10 zł/os, a prawie 30% – powyżej 100 zł/os. Jeśliby przyjrzeć się nie tylko podziałowi gmin na pozyskujące i niepozyskujące środki finansowe, a również na ich wysokości, to obraz zróżnicowania nadal wydaje się losowy. Gminy biernie pod omawianym względem często sąsiadują z najbardziej aktywnymi.

Na znaczenie inwestycji dla lokalnych władz, możliwości realizacji projektów infrastrukturalnych, podnoszenie poziomu zaspokojenia potrzeb mieszkańców (poprawę warunków życia, ograniczania barier komunikacyjnych) wskazuje udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach z budżetu lokalnego [W-4.4.]. Jednak wysnuwanie jednoznacznych wniosków i interpretacja zebranych danych była niemożliwa z uwagi na brak dodatkowych informacji dotyczących przesłanek, rodzaju, zakresu i kosztów realizacji inwestycji; można jedynie domniemywać, iż większy udział wydatków inwestycyjnych oznacza dążenie do szybszej poprawy warunków życia mieszkańców.

Największą część ogółu wydatków budżetowych przeznaczały na cele inwestycyjne władze gmin Podlasia i Mazowsza. Bardzo dużo gmin z tych dwóch województw, peryferyjnie położonych w strefach subregionalnych, przeznaczało ponad 25% swoich wydatków na cele inwestycyjne. Słabą politykę proinwestycyjną prowadziły natomiast gminy województwa warmińsko-mazurskiego. Szczególnie w północnej części regionu zarysowała się enklawa gmin, gdzie udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach budżetu gminy (średnio w badanych latach) wyniósł mniej niż 10%. Są to powiaty: braniewski, bartoszycki, kętrzyński (rys. 3.14).

Można zakładać, że obraz zamożności gmin ZPP oraz ich wyposażenie infrastrukturalne w ostatnich latach uległo korzystniejszym zmianom w związku z realizacją od 2007 roku Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej wspieranego z funduszy strukturalnych. Podstawowym jego celem jest przyspieszenie tempa rozwoju społeczno-gospodarczego Polski Wschodniej w zgodzie z zasadą zrównoważonego rozwoju (PO RPW 2007–2013, MRR 2009). Główne zadania programu to stymulowanie rozwoju konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy, zwiększanie atrakcyjności turystycznej tego obszaru, finansowane inwestycji w zakresie infrastruktury społeczeństwa informacyjnego oraz modernizacja miejskich lub regionalnych systemów komunikacyjnych. Jednak weryfikacja tej hipotezy możliwa będzie podczas kolejnych badań, uwzględniających obecny horyzont czasowy.

Rys. 3.14. Udział wydatków inwestycyjnych (majątkowych) w wydatkach ogółem budżetu gminy, średnia w latach 2004–2006 [w-4.4.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2004–2006, GUS.

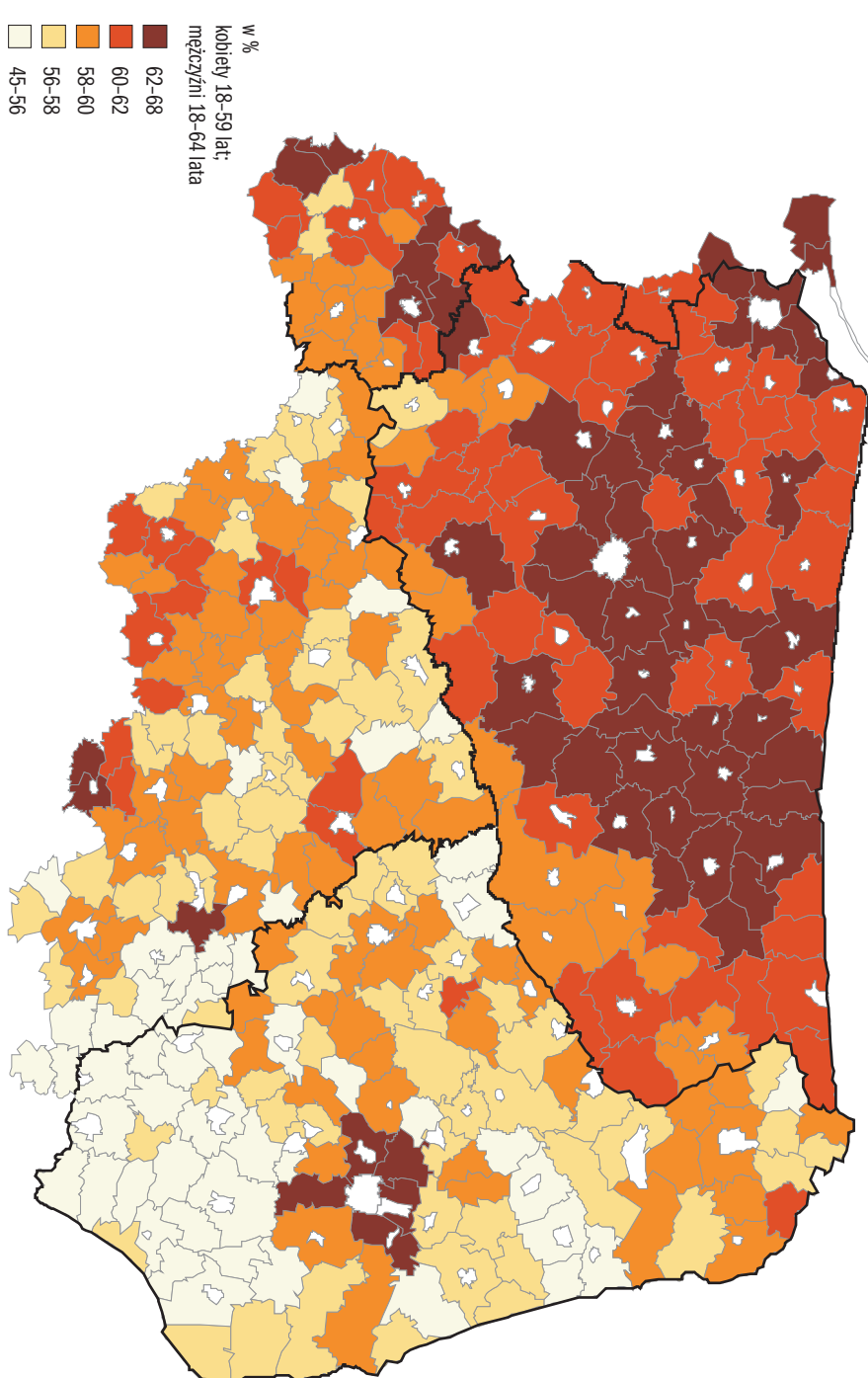


3.2. Komponent społeczny

Komponent społeczny składał się z 19 zmiennych cząstkowych (tab. 3.1) zagregowanych w cztery subkomponenty opisujące następujące zagadnienia: demografię, edukację, aktywność społeczną/samorządową i warunki życia. Do pierwszego subkomponentu – demografia – włączono pięć zmiennych, które uwzględniały zarówno odpowiednie proporcje struktury płci i wieku ludności, jak i oba czynniki demograficzne wpływające na ilościową, jak też jakościową ocenę sytuacji w omawianym zakresie w gminie – migracje i przyrost naturalny. Wszystkie zmienne demograficzne niezbędne do konstrukcji wskaźników tego subkomponentu uzyskano ze statystyki BDL. W przypadku indeksów struktury płci i wieku obliczono je dla roku 2006, zaś współczynniki będące miernikami natężenia zdarzeń ludnościowych obliczone zostały na podstawie średnich trzyletnich, w celu uniknięcia wartości incydentalnych (mechanizm analogiczny jak przy wskaźnikach finansowych).

Pierwsza zmienna – odsetek ludności w wieku produkcyjnym [W-5.1.], opisuje udział subpopulacji w wieku od 18 do 59 lat dla kobiet i od 18 do 64 lat dla mężczyzn w ogóle ludności gminy. Jest to miara przede wszystkim określająca wielkość potencjalnych zasobów pracy, ale również znaczny jej udział w strukturze wieku świadczy o korzystnych proporcjach pomiędzy nimi a pozostałym zasobem ludzkim z reguły uczestniczącym tylko w podziale wytworzonego dochodu narodowego, a nie w jego produkcji. Wartość informacyjna tego typu miar jest w pewnym sensie ograniczona, bo pokazuje udział określonej grupy wieku, nie wskazując kierunku zmian (procesu starzenia się lub odmładzania populacji) czy relacji do innych grup struktury wieku. Mając to na uwadze, postanowiono włączyć – jako miarę uzupełniającą – indeks starości [W-5.2.], opisujący relację liczby ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku przedprodukcyjnym. Kolokwialnie interpretując, jest to wskaźnik „obciążenia wnuków dziadkami”. Waga tego wskaźnika jest istotna, bowiem oparty na relacji między dolną i górną warstwą piramidy wieku ludności, przedstawia zagadnienie w ujęciu prognostycznym. Po pierwsze, informuje o dynamice demograficznej obszaru. Zwężająca się struktura wieku w kierunku starzejącego się społeczeństwa, o cechach depopulacyjnych w danej gminie, wskazana zostaje wartością indeksu przekraczającą liczbę 100. Po drugie, wartość jego w pewnym stopniu pozwala przewidywać kierunek zmian w podaży zasobów pracy na lokalnym rynku pracy.

Obliczone indeksy struktury demograficznej ujawniają silne zróżnicowanie obszarów wiejskich pod tym względem, odznaczające się wyraźnym podziałem na



Rys. 3.15. Odsetek ludności w wieku produkcyjnym w 2006 roku [W-5.1.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2006, GUS.

część północno-zachodnią – młodą demograficznie i część południowo-wschodnią starą demograficznie (rys. 3.15). Wartości powyżej średniej dla ZPP (59,5%) uzyskały obszary wiejskie województwa warmińsko-mazurskiego, w którym tak wysokie mierniki są pochodną powojennych procesów migracyjnych. Przypomnijmy, że region Warmii i Mazur został po 1945 roku zasiedlony nowymi osadnikami z różnych części Polski (względy polityczne, „przesunięcie” granic państwowych). Ów imigracyjny charakter obszaru, na którym władza socjalistyczna budowała gospodarkę uspołecznioną (opartą na strukturze PGR), sprzyjał prężności demograficznej, bowiem w migracjach uczestniczą głównie ludzie młodzi (Rosner 1991, Zdrojewski 2000).

Generalnie obszary młode demograficznie mają wyższy udział ludności w wieku mobilnym (18–44 lata), a tym samym wyższy współczynnik urodzeń (zannotowana korelacja wskaźnika ze współczynnikiem przyrostu naturalnego wyniosła +0,7) oraz wyższy udział dzieci i młodzieży w ogóle mieszkańców wsi. Relatywnie wysokie wskaźniki urodzeń notowane są do chwili obecnej, mimo że likwidacja na początku lat 90. PGR-ów znacząco pogorszyła sytuację bytową mieszkającej tam ludności. Jest to obszar niskiego popytu na pracę, przy dużej jej podaży. Potwierdza to wysoka ujemna korelacja odsetka osób w wieku produkcyjnym ze wskaźnikiem zatrudnienia w tym wieku (-0,69).

Szczególnie wysoki udział osób w wieku produkcyjnym koncentruje się w strefie podmiejskiej Olsztyna i Elbląga (powyżej 65%), nieco słabiej wokół Białegostoku. Jest to również efekt procesów migracyjnych, jednak nie tych historycznych, ale teraźniejszych – koniunkturalnych, związanych z rozwojem gospodarczym głównych miast regionu. Procesy te są zgodne z prawidłowościami rozwoju regionalnego obserwowanymi w skali kraju.

Niski poziom wskaźnika występował na obszarach o zaawansowanym procesie starzenia się mieszkańców¹⁸, czego pierwotną przyczyną były intensywne migracje trwające przez cały okres PRL-u (szczególnie wysokie w okresie forsownej urbanizacji kraju w latach 70.). Długotrwały proces emigracyjny („ucieczka” osób młodych i lepiej wykształconych do miast lub za granicę), a w następstwie deformacja struktury wieku i płci oraz spadek przyrostu naturalnego doprowadziły do zjawiska depopulacji (ubytku liczebnego ludności). Niskie wartości wskaźnika świadczą o wyludnianiu się gmin, a zatem o istnieniu poważnego problemu żywotności tych obszarów (w tym ich rozwoju gospodarczego), które nie należą do atrakcyjnych miejsc osiedlania się ludności i lokalizowania inwestycji.

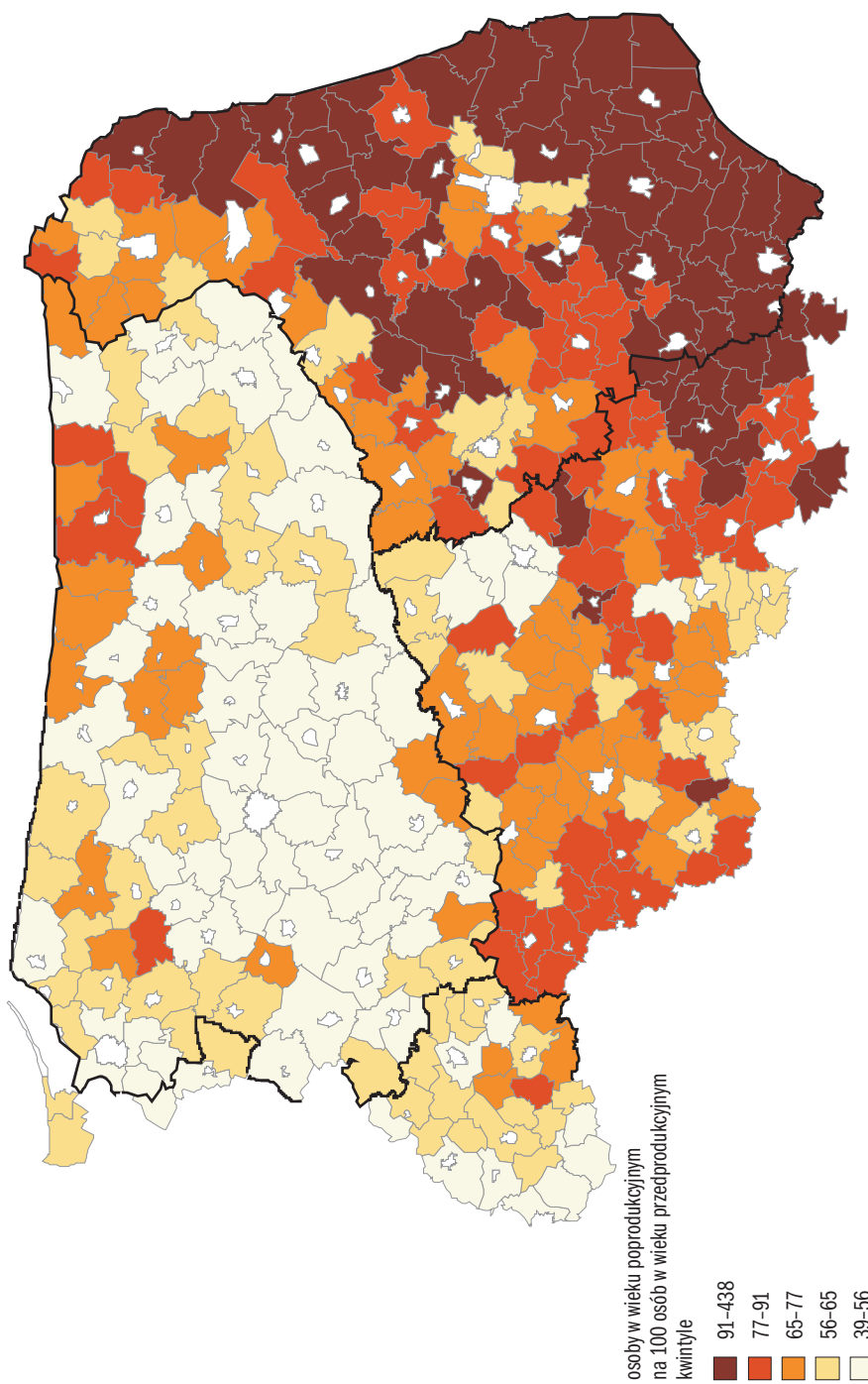
¹⁸ Starzenie się społeczeństwa to systematyczny wzrost udziału osób należących do grupy wieku starszego (najczęściej poprodukcyjnego). Proces ten jest jedną z głównych tendencji współczesnej sytuacji demograficznej, która niesie ze sobą wiele społecznych i gospodarczych problemów.

Silnie skorelowany (-0,75) z odsetkiem ludności w wieku produkcyjnym był indeks starości. Jego rozkład przestrzenny jest niemal odwrotnością poprzedniego wskaźnika, stąd ujemna siła korelacji (rys. 3.16). Wysokie wartości indeksu charakteryzują gminy województwa podlaskiego. Najmniej korzystną wartość wskaźnika zanotowano w powiatach hajnowskim, bielskim, siemiatyckim, sokólskim, gdzie liczba osób w wieku emerytalnym przewyższa liczbę dzieci i młodzieży. Najgorsza pod tym względem sytuacja, wykazująca relację 2 dziadków do 1 wnuka, odnotowana została na obszarach wiejskich 6 gmin sąsiadujących względem siebie: Kleszczele, Czyże, Dubicze Cerkiewne, Orla, Bielsk Podlaski, Narew. Są to obszary o najbardziej zaawansowanej depopulacji, wymagające szczególnego wsparcia ze strony polityki regionalnej.

Warto w tym miejscu zadać pytanie, czy Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej podniesie na tyle atrakcyjność tych gmin (o jednoznacznie peryferyjnych cechach rozwojowych), by przyciągnąć tam nie tylko inwestorów, lecz także stałych mieszkańców (nowych osadników). Pomimo trudności w dokonaniu jednoznacznej oceny wydaje się, że działania w kierunku poprawy atrakcyjności ściany wschodniej są warte realizacji. Wzmocnić mogą one potencjał obszarów wiejskich na tyle, że w oczach przyszłych osadników jawić się będzie jako niezwykle kuszący w kontekście coraz bardziej odczuwalnych uciążliwości życia miejskiego. Pewnym symptomem pozytywnych zmian w znacznej części tzw. gmin wyludniających się może być wielkość współczynnika atrakcyjności migracyjnej, która oscyluje bardzo blisko zera, konsekwentnie dążąc jednak do osiągnięcia dodatnich wartości, (co obserwuje się choćby w Białowieży, Hajnówce czy Narewce).

Kolejny ze wskaźników charakteryzujących sytuację demograficzną ZPP – liczba kobiet na 100 mężczyzn w grupie wieku 20–34 lata [W-5.3.] – został wprowadzony do analizy, gdyż dotyczy selektywności migracji według płci. Opisuje on jedną z prawidłowości potwierdzanych w badaniach społecznych, że w strumieniach migracyjnych przewagę liczebną mają kobiety. W efekcie obszary napływowe odznaczają się nadwyżką kobiet nad mężczyznami, zaś obszary odpływowe odwrotnie – wskazują na relatywny niedostatek kobiet. Efekt strukturalny migracji ujawnia się w grupach wieku następujących po tych, w których natężenie migracji jest najwyższe. Przyjęcie dość szerokiego przedziału wieku (20–34 lata) powoduje, że wskaźnik ten pokazuje skumulowane efekty procesów migracyjnych poprzez ich konsekwencje strukturalne dla lokalnej populacji (Rosner, Stanny 2007b, s. 120).

Rozkład przestrzenny natężenia feminizacji na obszarach wiejskich ZPP nie wykazuje jednak korelacji ze wskaźnikiem atrakcyjności migracyjnej czy odsetkiem ludności w wieku produkcyjnym. Zaskoczeniem jest również brak zależności



Rys. 3.16. Indeks starości w 2006 roku [W-5.2.]

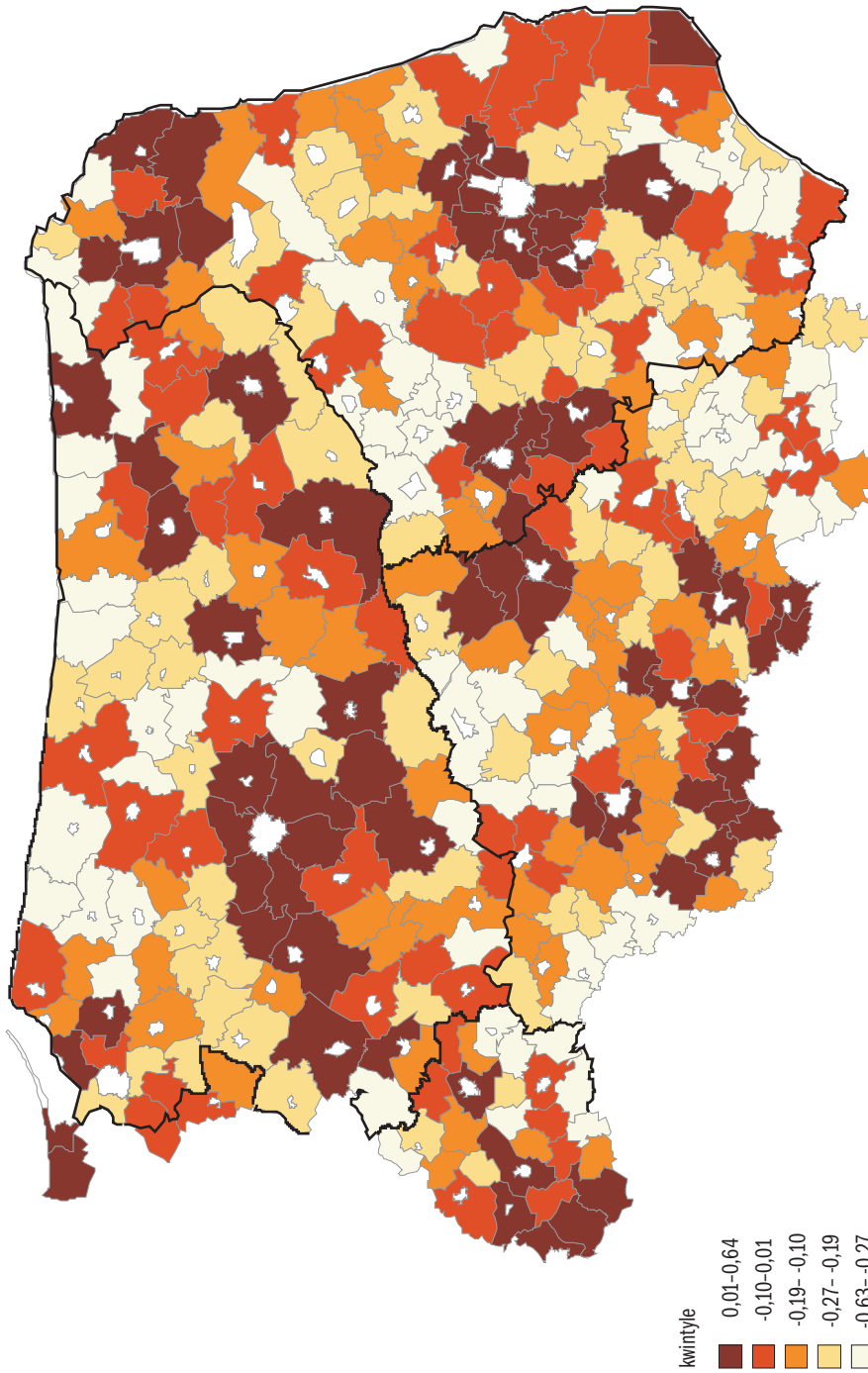
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2006, GUS.

z poziomem serwicyzacji gospodarki, gdyż to właśnie sektor usług angażuje w proces pracy relatywnie więcej kobiet. Ogólnie, współczynnik wykazał brak współzależności z przyjętymi zmiennymi ZR. Gminy sfeminizowane pojawiają się w rozkładzie w pobliżu głównych ośrodków regionalnych, na obszarach z rozwiniętą sferą usług turystycznych, ale i punktowo w gminach typowo wiejskich. Wysoka maskulinizacja (proces odwrotny) występuje w rejonie wschodniej części województwa podlaskiego. Warto dodać, że w regionie ZPP w 60% gmin na 100 mężczyzn w grupie wieku 20–34 lata przypada mniej niż 90 kobiet.

Przemiany demograficzne są uzależnione od wielu czynników. Jednakże bezpośredni i podstawowy wpływ na zmiany poziomu i różnorodności potencjału demograficznego w gminie mają wielkości przyrostu naturalnego i salda migracji (jako komponenty przyrostu rzeczywistego ludności). Wartość przyrostu naturalnego jest wynikiem uwarunkowań wpływających na poziom urodzeń i zgonów; ruch migracyjny jest utożsamiany z poziomem atrakcyjności danego obszaru. W konsekwencji oba te składniki znajdują odzwierciedlenie w ogólnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wspomniany efekt procesów migracyjnych zbadany tu został za pomocą współczynnika atrakcyjności migracyjnej [W-5.4]. Miara ta wskazuje obszary napływu i odpływu ludności w odniesieniu do wielkości strumienia osób zmieniających miejsce zamieszkania (iloraz salda migracji do ich obrotu). Zidentyfikowano zatem gminy, w których występowały uwarunkowania przyciągające migrantów, takie jak większe możliwości znalezienia się na rynku pracy, bliskość dużego miasta i dogodna komunikacja z nim, niskie ceny gruntów, a także te jednostki administracyjne, w których dominowały czynniki odpychające, m.in.: odległe położenie od ośrodków kluczowych, ograniczony dostęp do usług publicznych, mała podaż pracy. Bardzo niskie, ujemne wartości (ubytek migracyjny ponad 20 osób na 100 zmieniających miejsce zamieszkania, tj. sumy przybywających i opuszczających gminę) występowały prawie w 40% gmin ZPP, kolejne 45% też notowało ujemną wartość współczynnika, jednak relatywnie korzystniejszą, zaś niespełna 20% gmin wykazało dodatnią jego wartość.

Przewagę napływu nad odpływem zaobserwowano w gminach podmiejskich największych miast regionu oraz w większości miast powiatowych. Również gminy typowo wiejskie o dużym endogenicznym potencjale (walory krajobrazowe i antropogeniczne) mają dodatnią wartość tego współczynnika (m.in. Krukralniki, Łukta, Giby, Białowieża). Właściwie pozostały obszar ma status emigracyjny, szczególnie gminy peryferyjnie położone w stosunku do ośrodków wiodących w regionie. Rejonami najbardziej depresyjnymi pod względem atrakcyjności migracyjnej są: Nizina Staropruska, Nizina Północnomazowiecka oraz południkowy pas Wysoczyzny Kolneńskiej, Wysokomazowieckiej, aż po Siedlecką (rys. 3.17).



Rys. 3.17. Współczynnik atrakcyjności migracyjnej, średnia w latach 2004–2006 [W-5.4.]

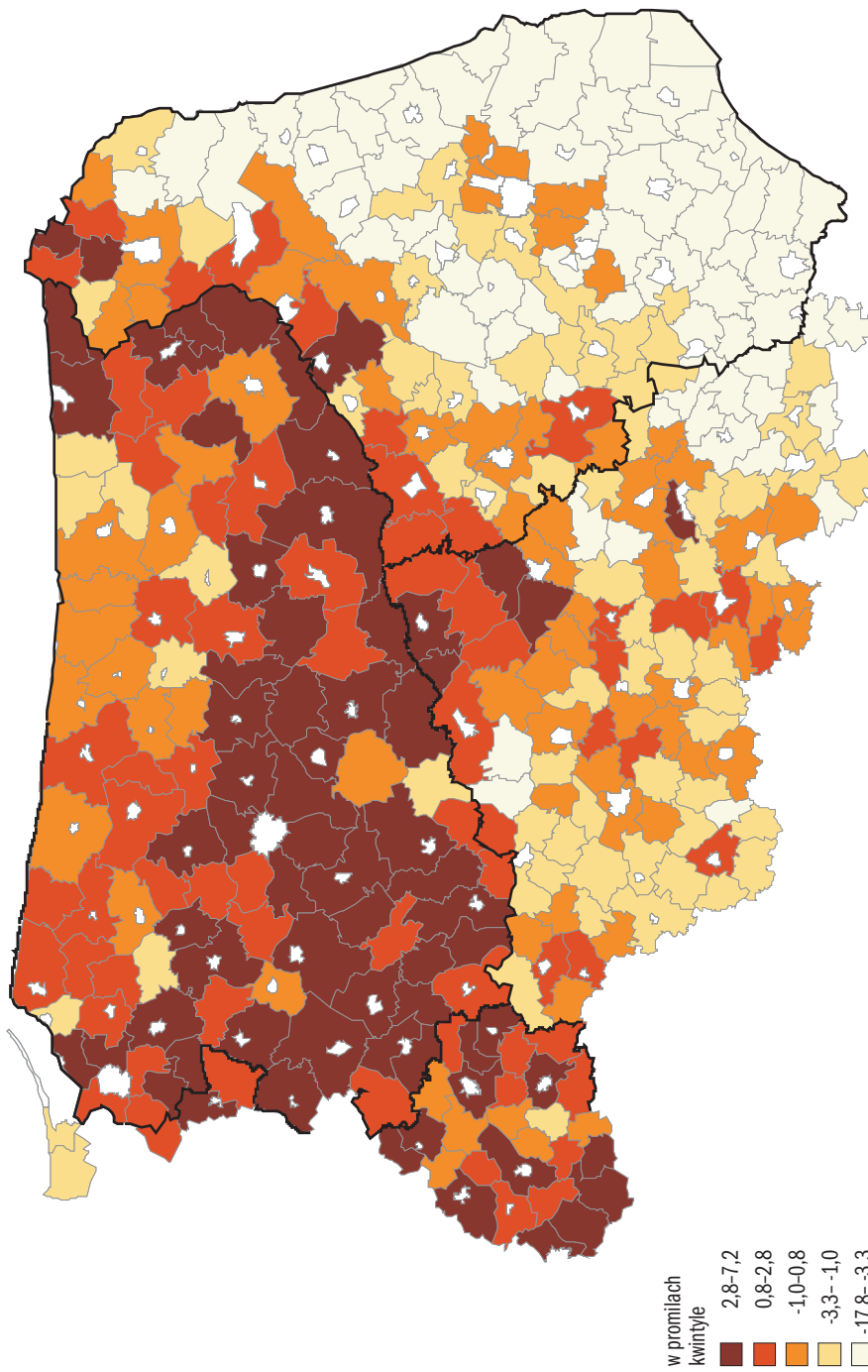
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2004–2006, GUS.

Migrują głównie ludzie młodzi, o coraz wyższych aspiracjach zawodowych i płacowych, nieakceptujący trudnych warunków życia i pracy w rolnictwie, przy braku perspektyw znalezienia na miejscu zatrudnienia pozarolniczego.

Zaobserwowano statystyczną zależność między współczynnikiem atrakcyjności migracyjnej a odsetkiem ludności z wyższym, policealnym i średnim wykształceniem (+0,51), co świadczy o selektywności procesu migracyjnego z przewagą osób lepiej wyedukowanych w strumieniu napływających na wieś (zwykle byłych mieszkańców dużych miast) lub - ogólnie - wśród populacji o najwyższym poziomie ruchliwości przestrzennej. Ponadto obszary atrakcyjne migracyjnie odznaczają się wielofunkcyjnym charakterem struktury gospodarczej, co potwierdza korelacja omawianego współczynnika z udziałem indywidualnych gospodarstw rolnych prowadzących pozarolniczą działalność (+0,53) oraz stopniem serwicyzacji gospodarki (+0,54).

Pełen obraz relacji między komponentami przyrostu rzeczywistego otrzymamy po włączeniu do analizy współczynnika przyrostu naturalnego [W-5.5.]. Występujący w całej Polsce od końca lat 80. spadek jego wartości doprowadził do zmniejszenia różnic między regionami o najmniejszym i największym wskaźniku. Tempo spadku dla obszarów wiejskich nie było tak szybkie jak dla miast, jednak zmniejszenie to przyniosło ujemny przyrost naturalny szczególnie w gminach wiejskich Polski Wschodniej, *de facto* oznaczający ubytek ludności. Obszary niskiego przyrostu naturalnego to zasadniczo gminy podlaskie, z niekorzystną strukturą demograficzną populacji (najczęściej o dużym udziale populacji w wieku nieprokreacyjnym). Zwichnięcie tych struktur demograficznych nastąpiło głównie w wyniku permanentnych procesów emigracyjnych. Obecnie w ok. 15% gmin współczynnik przyrostu naturalnego wykazuje wartość poniżej -5 promili. Są to wyłącznie gminy wschodniej i południowej części Niziny Północnopodlaskiej (powiaty: siemiatycki, bielski, hajnowski, sokólski) (rys. 3.18).

Na drugim biegunie rozkładu koncentrują się obszary popegeerowskie o korzystnej strukturze demograficznej, z dodatnimi wartościami współczynnika. Około 10% gmin położonych zasadniczo w południowej części województwa warmińsko-mazurskiego wykazuje najwyższe wartości, sięgające ponad +5 promili. Rozkład przestrzenny wartości jest spodziewany, gdyż wcześniej dokonano interpretacji wskaźników struktury demograficznej - tam też omówione zostały zależności statystyczne wskaźników. Po raz kolejny przy analizie niniejszej zmiennej potwierdzony został podział regionu ZPP na obszary młode i stare demograficznie, o diametralnie różnych charakterystykach udziału ludności według wieku, w tym i wieku zawierania małżeństw, czy kobiet w wieku prokreacyjnym.



Rys. 3.18. Przyrost naturalny na 1000 mieszkańców, średnia w latach 2004-2006 [W-5.5.]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL 2004-2006, GUS.

Drugi z subkomponentów - edukacja, opisano za pomocą trzech zmiennych cząstkowych: współczynnika skolaryzacji, odsetka osób z wykształceniem średnim i wyższym oraz średnich wyników uzyskiwanych przez uczniów na sprawdzianie kończącym szkołę podstawową. Dwie pierwsze zmienne zostały utworzone na podstawie danych NSP 2002, jedyne źródła informacji o strukturze wykształcenia ludności na poziomie jednostek gminnych. Trzecia zmienna, obrazująca średni wynik (w punktach) uzyskany przez uczniów klas szóstych szkoły podstawowej podczas testów kompetencyjnych w 2004 roku udostępniona została przez Centralną Komisję Egzaminacyjną. Obejmuje dane dla gmin wiejskich i wiejsko-miejskich, łącznie z miastem.

Współczynnik skolaryzacji [W-6.1.] - relacja liczby uczących się do ogółu młodzieży, obejmując grupę w wieku 18-24 lata - włączono jako ilustrację poziomu zaspokajania potrzeb edukacyjnych młodzieży wiejskiej. Można przyjąć, że jest to zasadniczo iloraz młodzieży studiującej do jej liczby ogólnej w wieku najbardziej typowym do studiowania w systemie stacjonarnym. Najwyższe wartości (około 50% i więcej) wystąpiły w powiatach o relatywnie najstarszej strukturze wieku ludności, tj. hajnowskim, białostockim i bielskim oraz suwalskim i sejneńskim. Również wysokie wartości (ponad 45%) wystąpiły w kilku gminach mazowieckich, głównie powiatu ostrołęckiego i pułtuskiego. Zaś w województwie warmińsko-mazurskim najkorzystniejszy współczynnik zanotowano w gminach podmiejskich Olsztyna. Najniższe wartości (ujmując ogólnie) występowały na obszarach popegeerowskich we względnie młodym demograficznie rejonie. Zaobserwowano silną dodatnią korelację między współczynnikiem skolaryzacji a odsetkiem osób z wyższym i średnim wykształceniem (+0,68), co sugeruje, że mamy do czynienia z efektem powielania przez młodzież aspiracji relatywnie dobrze wykształconych rodziców.

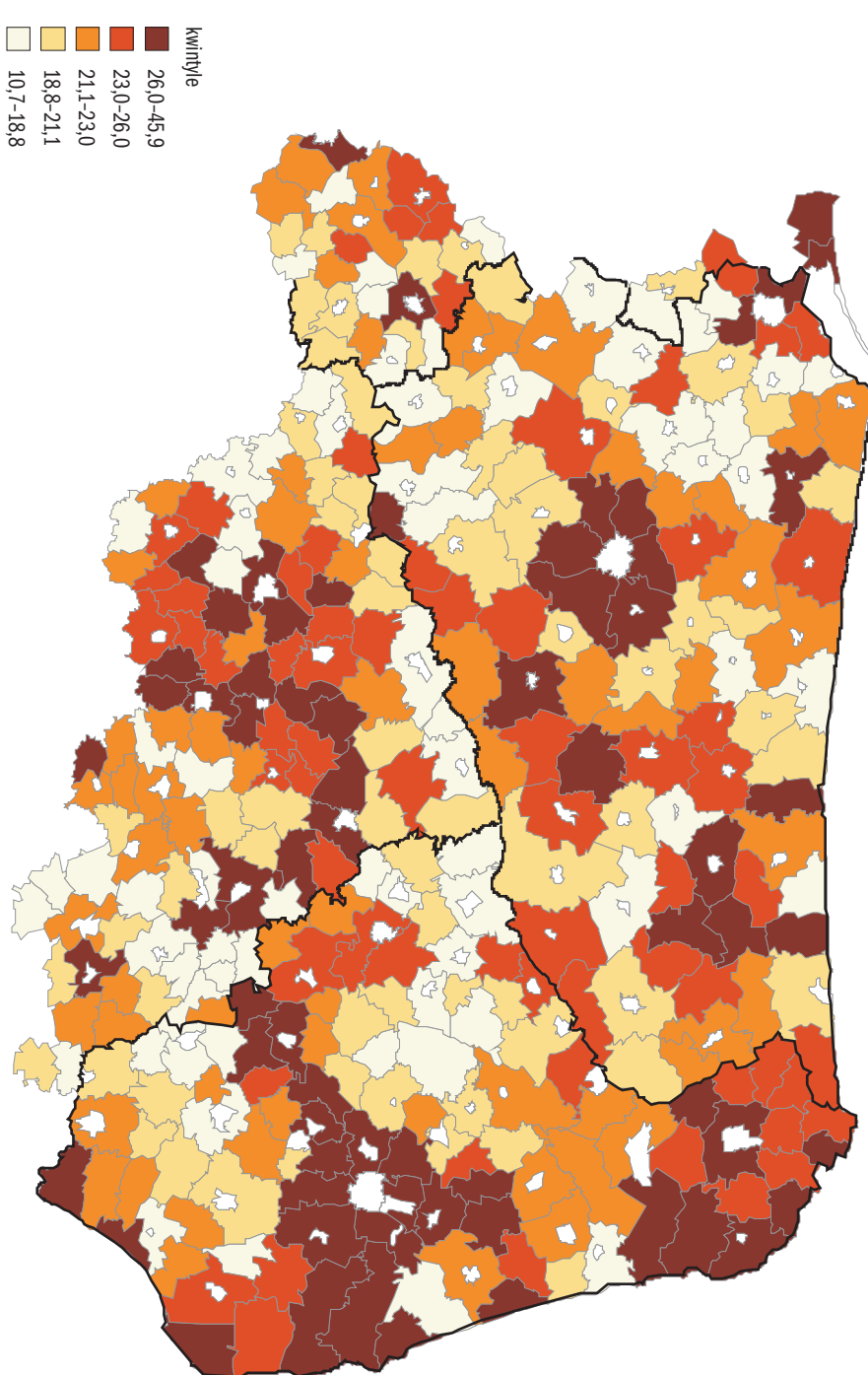
Wydaje się, że rozkład przestrzenny wskaźnika skolaryzacji omawianej grupy wieku łączy się z kilkoma czynnikami. Po pierwsze, jest on wysoki w tych rejonach, w których edukacja stanowi ważny kanał odchodzenia od pracy w rolnictwie rodzinnym, postrzeganej przez młodzież jako mało atrakcyjna. Przykładem może być pogranicze wschodnie, okolice Suwałk, Hajnówki, Białegostoku. Po drugie, wskaźnik jest wysoki na obszarach o przewadze rolnictwa indywidualnego i relatywnie wysokim bezrobociu (Ostrołęka, Przasnysz). Brak możliwości znalezienia pracy poza gospodarstwem skłania młodzież wiejską z tamtych terenów do przedłużania okresu edukacji. Tendencja ta nie dotyczy jednak obszarów występowania dawnych PGR-ów, bo mimo wysokiego bezrobocia studiowanie nie jest tam atrakcyjną (a może dostępną?) strategią życiową młodzieży wiejskiej (Rosner, Stanny 2007b, s. 130-132).

Drugi wskaźnik wykorzystywany w analizie kwestii związanych z edukacją [W-6.2] został obliczony jako odsetek osób posiadających wykształcenie co najmniej średnie. Wybór tego wskaźnika ma swoje uzasadnienie, bowiem biorąc pod uwagę

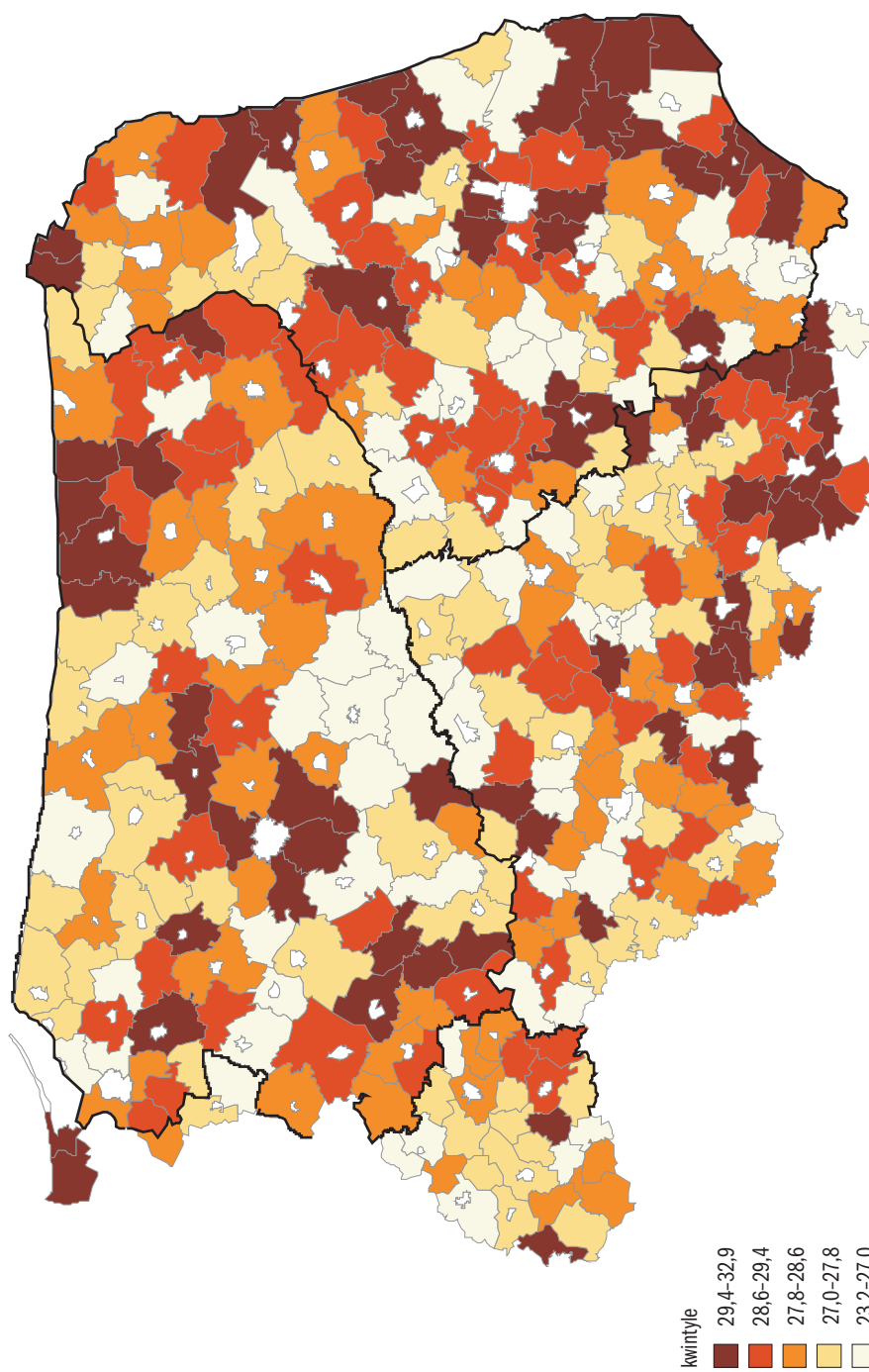
wskaźnik charakteryzujący udział ludności z niskim poziomem wykształcenia (co najwyżej podstawowe wykształcenie), dyspersja powiązana byłaby silniej z udziałem ludności w starszym wieku. Międzypokoleniowe różnice w poziomie wykształcenia ludności wiejskiej są na tyle silne, że rozkład przestrzenny jego wartości zdeterminowany byłby informacją o charakterze demograficznym, a nie dotyczącą problemów edukacyjnych. Z drugiej strony, wskaźnik udziału osób z wykształceniem tylko wyższym również zawierałby pewne niekontrolowane informacje związane ze strukturą gospodarczą terenu, a nie z kwestią edukacyjną. Oczywiście relatywnie wysoki poziom wykształcenia ludności gmin podmiejskich Olsztyna, Suwałk, Białegostoku i innych miast, szczególnie na prawach powiatu grodzkiego, może być rezultatem nie tylko przestrzennej dostępności do edukacji ponadgimnazjalnej, lecz także skutkiem imigracji na ich teren lepiej wykształconych osób (rys. 3.19). Potwierdzeniem tego założenia jest wysoka współzależność statystyczna rozkładów (+0,6) omawianej zmiennej ze zmienną opisującą natężenie nowo wybudowanych mieszkań na 1000 zawartych małżeństw.

Średni wynik na sprawdzianie kończącym szkołę podstawową w 2004 r. [W-6.3.], jaki osiągnęli uczniowie uczący się w danej gminie, jest traktowany jako miara jakości kształcenia. Świadczy bowiem o potencjale rozwojowym młodzieży (zarówno o poziomie zainwestowania w młody kapitał ludzki, jak i o cechach ucieleśnionych w nim: wiedzy, umiejętnościach i zdolnościach) oraz w pewnym stopniu o roli i jakości pracy kadry nauczycielskiej. Wydaje się, że o ile indywidualny wynik ucznia jest głównie oceną jego predyspozycji intelektualnych, o tyle średnia dla szkoły, a tym bardziej średni wynik uzyskiwany w kilku szkołach leżących na terenie jednej gminy jest przede wszystkim wskaźnikiem odnoszącym się do lokalnego systemu szkolnego, jego pozycji w hierarchii spraw stanowiących przedmiot zainteresowania władzy lokalnej.

Niełatwo jednak wyciągać wnioski lub podejmować interpretację wartości tego wskaźnika, tym bardziej że zmienna ta nie koreluje się z żadnym innym indeksem włączonym do analizy. Prawdopodobnie decydujący wpływ ma tu tzw. czynnik ludzki. Rozumiemy to tak, że dobre wyniki nauczania częściej występują w gminach, gdzie udało się stworzyć sprzyjające warunki do realizacji celów edukacyjnych przy dużym zaangażowaniu w pracę nauczycieli oraz sprzyjającej atmosferze współpracy i wsparcia ze strony władz lokalnych, a brak zainteresowania sprawami szkolnictwa ze strony władz lokalnych lub zbyt ingerowanie w życie szkoły i brak dobrej kadry generuje gorsze wyniki pracy szkoły. W przypadku gmin wokół dużych miast istnieje możliwość sięgania do zasobów kadrowych tych miast, co może dać w efekcie lepsze wyniki szkół podmiejskich. Jest to jednak rozważanie nieoparte badaniami i traktować je można wyłącznie w kategoriach hipotez próbujących wyjaśnić czynniki sprawcze zaobserwowanego rozkładu przestrzennego wskaźnika (rys. 3.20).



Rys. 3.19. Odsetek osób z wykształceniem wyższym i średnim wśród ludności dorosłej w 2002 roku [W-6.2.]
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NSP 2002, GUS.



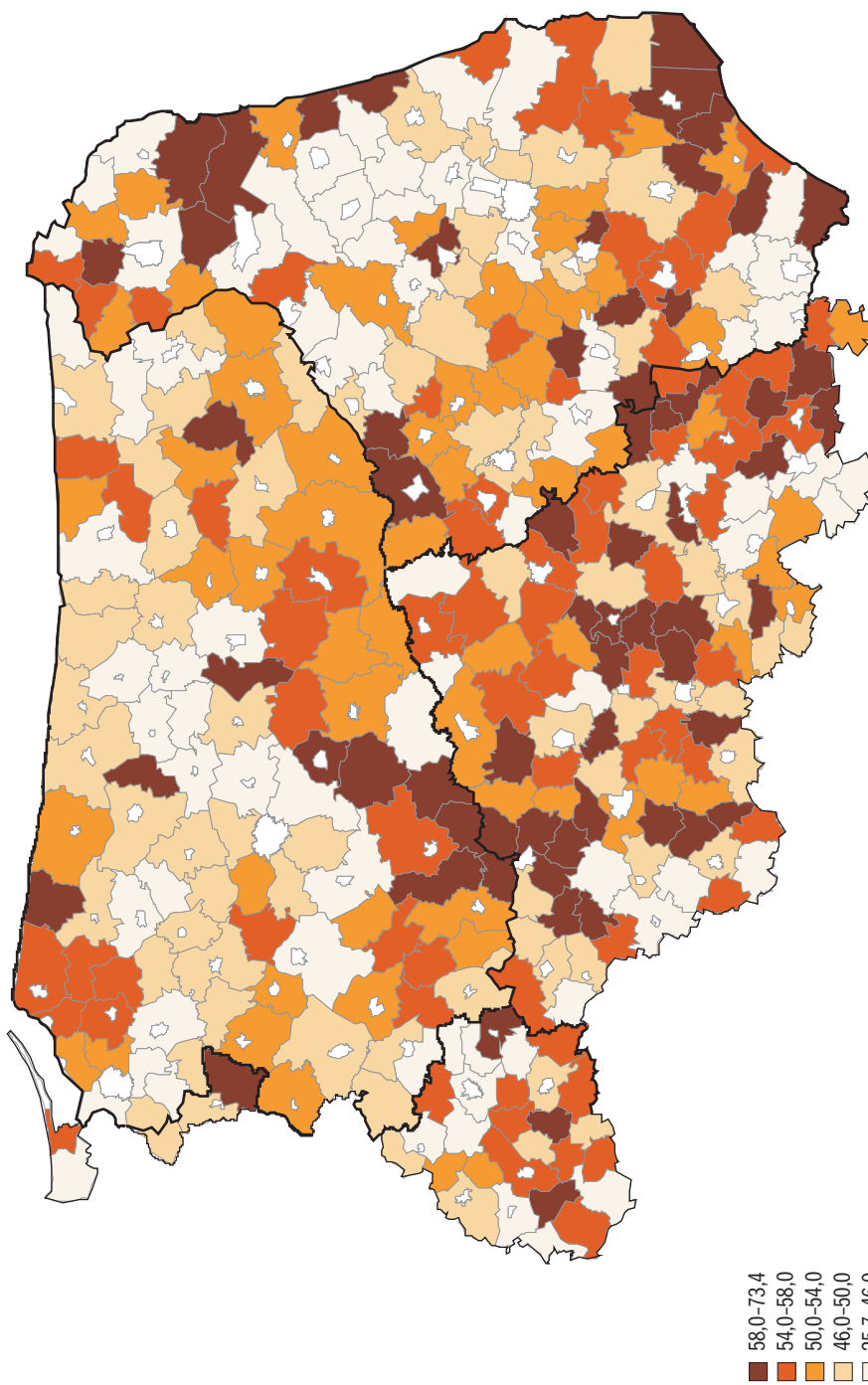
Rys. 3.20. Średni wynik na sprawdzianie kończącym szkołę podstawową w 2004 roku [W-6.3.]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej (CKE) 2004.

Poniżej średniej dla ZPP (wynoszącej 28,2 pkt) uplasowały się gminy zlokalizowane m.in. w powiatach: szczycieńskim, działdowskim, makowskim, wąbrzeskim, braniewskim i bartoszyckim. Wartości względnie wysokie, powyżej 30 pkt, osiągnęło 13% gmin regionu ZPP, w tym najwyższe wartości zanotowano w gminach: Czyże, Narew, Czeremcha (z powiatu hajnowskiego), Zatory (z pułtuskiego), Szydłowo (z mławskiego), Rutka-Tartak (z suwalskiego) i Nurzec-Stacja (z siemiatyckiego).

Subkomponent charakteryzujący aktywność społeczną opisywany był za pomocą następujących wskaźników: frekwencji wyborczej, poziomu wykształcenia radnych, liczby organizacji pozarządowych, liczby imprez kulturalnych, wydatków budżetów gminnych na kulturę oraz wielkości wsparcia samorządów lokalnych w ramach działania 3. programu SAPARD. Uogólniając, zmienne zastosowane w analizie stanowiły miary aktywności różnych populacji (zbiorowości) funkcjonujących w przestrzeni społecznej wsi ZPP, począwszy od ogółu ludności (posiadających bierne prawo wyborcze), przez władze lokalne i organizacje pozarządowe, aż po przedstawicieli środowisk rolniczych.

Frekwencja wyborcza jest jednym z istotniejszych przejawów aktywności społecznej oraz wskaźników postaw obywatelskich (społeczeństwa obywatelskiego), choć odnoszącym się jedynie do części wiejskiej populacji – uprawnionych do głosowania (posiadających bierne prawo wyborcze). W I turze wyborów parlamentarnych przeprowadzonych w 2006 roku (w ponad 800 gminach odbyła się jeszcze II tura) poziom uczestnictwa był wyraźnie zróżnicowany i wahał się od niespełna 26% w podlaskim Korycinie do ponad 73% w mazowieckich Rzewniach, przy średniej dla obszaru badania wynoszącej 50%. Stosunkowo wysoka frekwencja (powyżej 58%) występowała przede wszystkim w gminach mazowieckich, stanowiących ponad połowę tej zbiorowości, a następnie w gminach Podlasia (niespełna 30%) (rys. 3.21). Natomiast niskie wartości wskaźnika (poniżej 46%) charakteryzowały znaczną część (głównie środkowej i zachodniej) Warmii i Mazur oraz gminy Podlasia położone na północ od Białegostoku. Nie zaobserwowano wyraźnych prawidłowości wyjaśniających rozkład przestrzenny zjawiska, poza nieco wyższą frekwencją w gminach stref peryferyjnych, rozumianych nie tylko jako obszar przygraniczny z Białorusią (gminy podlaskie), ale i pogranicze regionów (w tym wypadku Mazowsza z Podlasiem oraz z Warmią i Mazurami). Dodatkowym elementem różnicującym badaną zbiorowość był status administracyjny gminy, stwierdzono bowiem wyższą frekwencję wśród uprawnionych do głosowania pochodzących z gmin wiejskich (62%) niż z miejsko-wiejskich (43%). Warto dodać, że w przypadku jednostek reprezentujących ostatni typ dane dotyczące frekwencji wyborczej zbierane i obliczane były dla całej gminy (bez wyłączenia części miejskiej).



Rys. 3.2.1. Frekwencja wyborcza w wyborach parlamentarnych w 2006 roku [W-7.1.]
Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej (PKW) 2006.

Nie ujawniły się korelacje z innymi zmiennymi, które byłyby wyższe niż 0,21. Taką siłę miały ujemne zależności frekwencji wyborczej z odsetkiem radnych z wyższym, policealnym i średnim wykształceniem oraz odsetkiem ludności w wieku produkcyjnym, co przynajmniej do pewnego stopnia wyjaśnia wyższą wartość wskaźnika w gminach starzejących się, depopulacyjnych (np. wschodniego Podlasia), zarządzanych zazwyczaj przez osoby o stosunkowo niskim poziomie wykształcenia, a jednocześnie niższą w gminach podmiejskich, często zurbanizowanych, zamieszkałych przez liczną rzeszę ludności w wieku produkcyjnym, legitymującej się zwykle wyższym i średnim wykształceniem. Stąd też zazwyczaj niski poziom zjawiska w bezpośrednim otoczeniu nie tylko większych miast (Białegostoku, Elbląga i Olsztyna), lecz także średniej wielkości (np. Brodnicy, Mrągowa, Ostródy, Suwałk). Należy wyraźnie zaznaczyć, iż rozkład przestrzenny frekwencji w wyborach parlamentarnych w 2006 roku różni się w znaczny sposób od rozkładów dla dotychczasowych wyborów prezydenckich (np. 2000 i 2005 roku), w których widoczną prawidłowością był wyższy poziom zjawiska frekwencji wyborczej wokół dużych ośrodków miejskich, a niższy na obszarach peryferyjnych (Heffner, Rosner 2002; Rosner, Stanny 2007b).

Wielkość kolejnej ze zmiennych subkomponentu aktywność społeczna – odsetka radnych z wyższym, policealnym i średnim wykształceniem, kształtowana była przez kilka czynników, m.in. liczebność zbiorowości lepiej wyedukowanych mieszkańców gminy, decyzje osób o takiej charakterystyce do skorzystania z przysługującego im czynnego prawa wyborczego i rola, jaką w wyborze swego przedstawiciela do samorządu lokalnego odgrywało wśród wyborców wykształcenie kandydata. Nie istniała przy tym możliwość określenia wpływu każdego z wymienionych czynników, można było jedynie nawiązać do odsetka osób z wyższym i średnim wykształceniem, choć korelacja między zmiennymi była niezbyt silna (+0,30).

Wskaźnik przyjmował wartości od 13% w trzech gminach – Brzoziu (Kujawy), Bogutach-Piankach (Mazowsze) i przygranicznych Szypliszkach (Podlasie) do 100%, także w trzech gminach – Białowieży, Miłakowie (Warmia) i Orzyszu (Mazury), przy średniej dla ZPP na poziomie 63%. Znaczny odsetek lepiej wykształconych radnych (ponad 85%) występował niemal wyłącznie na Warmii i Mazurach oraz na wschodnim Podlasiu. Tamtejsze gminy stanowiły większość, bo 2/3 jednostek tworzących zbiorowość z najwyższym poziomem zjawiska. Natomiast niskie (poniżej 45%) i bardzo niskie wartości wskaźnika wykształcenia (poniżej 35%) obserwowano przede wszystkim na Podlasiu (głównie w jego zachodniej części) i Mazowszu (przeważnie we wschodniej części), których gminy stanowiły aż 81% zbiorowości opisywanej niskim odsetkiem. Ponadto korzystniejsza struktura wykształcenia radnych ujawniała się w bezpośrednim otoczeniu dużych miast (przede

wszystkim Olsztyna i Elbląga, a w mniejszym stopniu Białegostoku, Torunia i Warszawy) oraz gmin dysponujących wysokiej jakości walorami przyrodniczymi i krajozrazowymi (m.in. nadmorskiej Stegny, Białowieży, a także Nidzicy, Olsztyńka i Ostródy na Pojezierzu Olsztyńskim oraz Orzysza, Piecków, PISZU i Świętajna w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich). Strefy podmiejskie, jak również obszary wybitnie turystyczne to główne rejony napływu ludności pochodzącej z miast na wieś. Populacja ta posiada wiele atrybutów demograficznych i społeczno-zawodowych charakterystycznych dla zbiorowości miejskich, wśród nich także wyższy poziom wykształcenia. W rezultacie dokonują się mniej lub bardziej zauważalne przeobrażenia obejmujące wiejskie struktury ludnościowe i społeczne, skutkujące m.in. wzrostem odsetka osób lepiej wykształconych, a to z kolei nie pozostaje bez wpływu na pozytywne zmiany struktury wykształcenia wiejskich radnych. Potwierdzeniem pośredniego wpływu migracji miasto-wieś na poziom badanego zjawiska były jego stosunkowo silne dodatnie korelacje ze zmiennymi charakteryzującymi stopień zaawansowania procesów urbanizacyjnych - liczbą pracujących poza rolnictwem (+0,40), odsetkiem zatrudnionych w sekcjach usługowych (+0,45), odsetkiem gospodarstw bezrolnych i działek (+0,42) oraz słabsze powiązanie z odsetkiem osób w wieku produkcyjnym (+0,32). Wpływ przemieszczeń migracyjnych zauważalny był też na podstawie ujemnych korelacji ze wskaźnikami określającymi stopień rolniczości obszaru, m.in. z liczbą pracujących w rolnictwie (-0,40), odsetkiem gospodarstw rolnych produkujących na rynek (-0,43) i zarządzanych przez osoby z wyższym i średnim wykształceniem rolniczym (-0,30). Wyniki analizy wskazują więc, iż poziom zjawiska jest w znacznym stopniu, choć pośrednio, funkcją ruchów migracyjnych z miasta na pobliską wieś. Stanowią one jeden z kluczowych czynników sprawczych determinujących liczebność i udział ludności lepiej wykształconej w ogóle mieszkańców, spośród których wyłaniani są kandydaci na radnych.

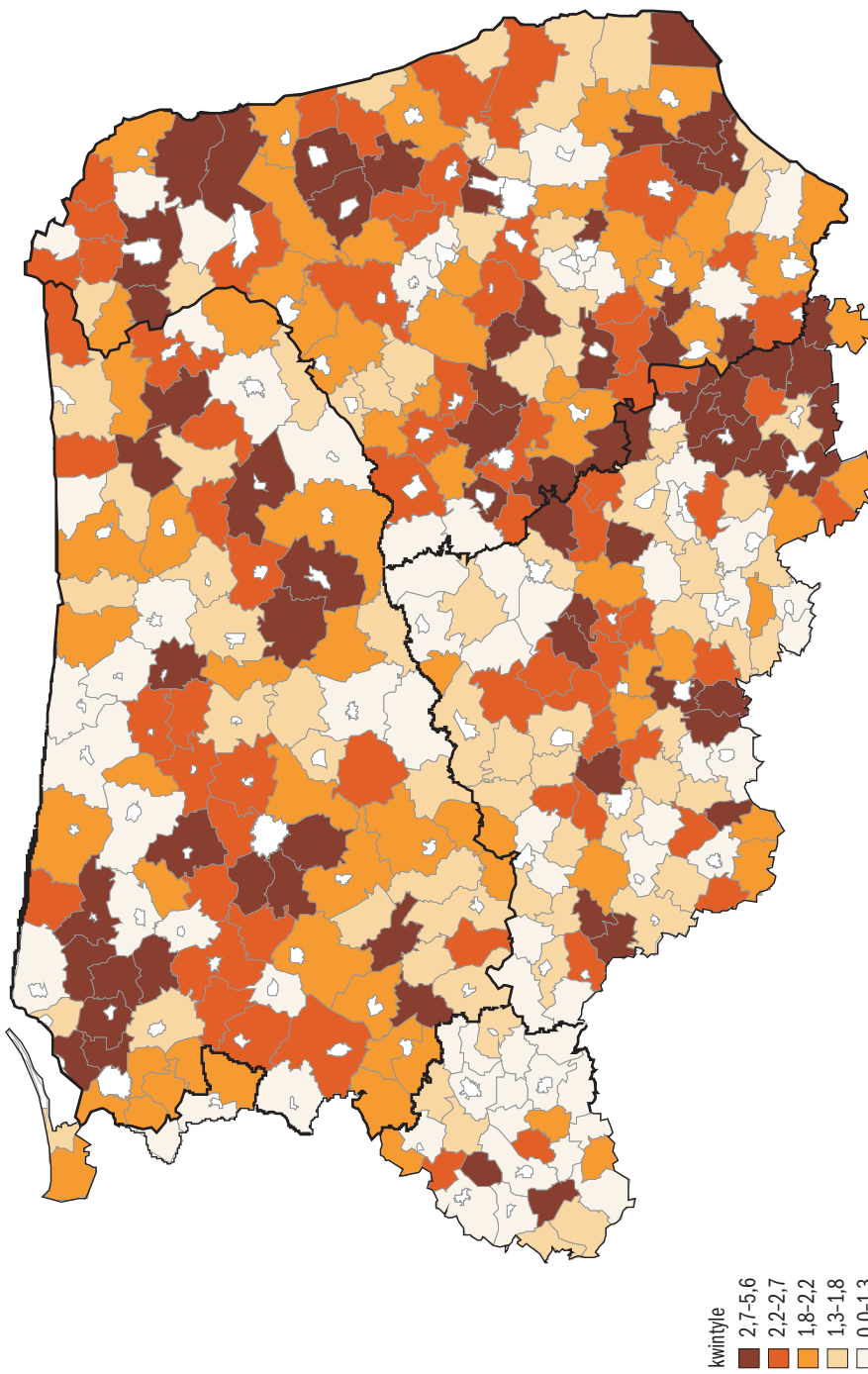
Liczba organizacji pozarządowych (NGOs) stanowi na ogół jeden z pierwszoplanowych wskaźników aktywności społecznej mieszkańców - dążenia do zrzeszania się, współdziałania w jakimś konkretnym celu czy wspólnym rozwiązywaniu problemów. Do wykorzystanego w analizie materiału statystycznego należy jednak podchodzić z rezerwą, ponieważ pozbawiony jest on ważnych informacji uzupełniających, dotyczących przede wszystkim rzeczywistego funkcjonowania NGO („aktywnych” organizacji), a nie tylko ich formalnej rejestracji, a także liczby członków, liczby zrealizowanych przedsięwzięć, profilu działalności czy roku założenia.

Wskaźnik [W-7.3] - liczba organizacji pozarządowych na 1000 mieszkańców, przyjmował wartości od 0 w mazowieckim Broku do 5,6 w Białowieży, przy średniej dla obszaru badania wynoszącej 1,9. Rozkład zjawiska w przestrzeni wiejskiej

ZPP był raczej równomierny, zarówno w przypadku najniższych wartości wskaźnika (poniżej 1,3) z niewielką przewagą ujawniającą się na Mazowszu, jak i najwyższych (przekraczających 2,7 organizacji na 1000 osób), z nieznaczną większością na Podlasiu (rys. 3.22). Nie zaobserwowano zależności statystycznych silniejszych niż 0,30 współczynnika Pearsona, poza dodatnią korelacją ze wskaźnikiem zagęszczenia mieszkań (+0,31). Jednakże wyciąganie daleko idących wniosków byłoby w tym wypadku nieuzasadnione, poza stwierdzeniem, że do pewnego stopnia wartość omawianej zmiennej wyższa jest w strefach nasilającego się nowego budownictwa (ze znaczną powierzchnią użytkową), a więc głównie w sąsiedztwie większych miast (Suwałk i częściowo Elbląga i Olsztyna) oraz w rejonach turystycznych (np. Białowieża, Piecki i Ruciane-Nida). Z drugiej strony, zagęszczenie mieszkań wysokie jest na obszarach wyludniających się, co z kolei świadczy o wyższym poziomie zjawiska w niektórych gminach reprezentujących typ depopulacyjny (np. część gmin północnego i wschodniego Mazowsza, przy granicy z Podlasiem oraz niektóre gminy warmińskie i północnomazurskie).

Miarą aktywności społecznej lokalnych władz, organizacji i mieszkańców było organizowanie imprez kulturalnych, czy szerzej rzecz traktując – rozwoju kultury na terenie gminy. W ten sposób częściowo odzwierciedlało się znaczenie nadawane takim wydarzeniom, jako działaniom integrującym mieszkańców i zaspokajającym ich potrzeby w sferze kultury, a także przyciągającym turystów i promującym gminę na zewnątrz. Wykorzystano w tym celu wskaźnik – liczbę imprez kulturalnych przypadających na 1000 mieszkańców [W-7.4], którego wartości wahały się od 0 aż w 39% badanych gmin do 71 w podlaskim Szudziałowie, przy średniej dla ZPP wynoszącej 4 imprezy na 1000 osób. Najwyższy poziom zjawiska (powyżej 15 imprez) zanotowano przede wszystkim w gminach podlaskich i mazurskich charakteryzujących się wybitnymi walorami turystycznymi – głównie przyrodniczymi i krajobrazowymi (Białowieża, Giby, Mikołajki, Narewka, Giżycko) oraz kulturowymi (Grunwald). W tego typu gminach zwykle większa część wydarzeń kulturalnych była inicjowana z myślą o turystach licznie przybywających tam w sezonie letnim. Natomiast brak imprez kulturalnych obserwowano głównie na Mazowszu i południowej części Podlasia oraz, co charakterystyczne, bardzo często w sąsiedztwie dużych i średnich ośrodków miejskich, w których następowała silna koncentracja tego rodzaju przedsięwzięć (np. wokół Białegostoku, Ciechanowa, Elbląga, Ostrołki i przede wszystkim Warszawy).

Nie stwierdzono związków statystycznych silniejszych niż +0,31 z wielkością wydatków budżetu gminnego na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Rozkład przestrzenny wartości wskaźnika pozwala stwierdzić, że przedsięwzięcia kulturalne podejmowane przez władze lokalne są z reguły ukierunkowane na



Rys. 3.22. Liczba organizacji pozarządowych na 1000 ludności w 2006 roku [W-7.3.]

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych stowarzyszenia KŁON-JAWOR 2006.

realizację potrzeb tzw. letników/odwiedzających, a nie stałych mieszkańców, spełniając tym samym głównie rolę atrakcji turystycznej. Dodatkowo zróżnicowanie przestrzenne pozwala dokonać zwięzłej charakterystyki obszarów, na których występuje wysoki poziom tego zjawiska: są to gminy turystyczne, choć często peryferyjne, podlegające starzeniu i z zawężoną reprodukcją (co jest w dużej mierze wynikiem długotrwałej i intensywnej depopulacji).

Poziom wydatków z budżetu gminy na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego na jednego mieszkańca [W-7.5.] wskazywał na wagę przypisywaną rozwojowi tej dziedziny przez władze lokalne, co po części wynikało z obowiązku zaspokojenia potrzeb mieszkańców i odwiedzających lub realizacji szerszej strategii rozwoju (promocji) gminy. Finansowana z gminnego budżetu sfera kultury obejmowała nie tylko organizację imprez kulturalnych (zaobserwowano wspomniane wcześniej stosunkowo słabe powiązanie omawianego wskaźnika z liczbą organizowanych imprez: +0,31), lecz także funkcjonowanie zespołów artystycznych, instytucji kultury czy konserwację i renowację obiektów zabytkowych.

Wielkość tych wydatków była bardzo zróżnicowana i wahała się od 0 zł w mazowieckim Wąsewie aż do 320 zł *per capita* w podlaskim Mielniku, przy średniej dla regionu ZPP zbliżającej się do 46 zł na osobę. Większa część gmin (około 65%) przeznaczala na kulturę i ochronę dziedzictwa mniej niż 50 zł w przeliczeniu na jednego mieszkańca, podczas gdy jedynie w 3% badanych jednostek (głównie z województwa podlaskiego) wartość ta przekraczała 100 zł. Relatywnie wysoki poziom kwot (powyżej 70 zł *per capita*) zanotowano głównie w północnej i wschodniej części Podlasia (m.in. w Bakalarzewie, Puńsku i Szypliszkach oraz Kleszczelach i Narewce), a także we wschodniej części Mazur (m.in. w Giżycku i Gołdapi). Natomiast niewielkie środki na kulturę (poniżej 20 zł na mieszkańca) wydatkowano przede wszystkim na Mazowszu oraz na środkowo-zachodnim Podlasiu. Gminy pierwszego z wymienionych regionów stanowiły ponad połowę badanych jednostek o niskim poziomie zjawiska.

Analiza korelacji zmiennych cząstkowych wykazała (poza powiązaniem z liczbą wydarzeń kulturalnych), tylko jeden silny związek statystyczny z dochodami własnymi gminy (+0,53), które należałoby interpretować jako kluczowy czynnik determinujący poziom zjawiska. Dodatkowo powiązanie to zdaje się sygnalizować, iż cel wydatkowania tych środków (kultura i ochrona dziedzictwa narodowego) nie należy do priorytetowych zadań gmin, w przeciwnym razie w znacznie mniejszym stopniu byłby uzależniony od ich poziomu zamożności (relacja między wysokością przeznaczanych środków a poziomem dochodów własnych gminy.) Oznacza to również, że nie tylko w rejonach turystycznych, lecz także typowo rolniczych wsparcie rozwoju kultury było najczęściej bardzo niskie.

I choć jest to trudne do statystycznej weryfikacji przy wykorzystywanym w badaniu zestawie zmiennych, to wskazać można na zależność omawianego zjawiska z efektami działań proekologicznych. Prawdopodobnie w niektórych gminach działania miejscowych władz w kierunku poprawy warunków i jakości życia lokalnej społeczności realizuje się w możliwie kompleksowy sposób.

O aktywności władz lokalnych w poszukiwaniu zewnętrznego wsparcia inwestycji infrastrukturalnych w okresie przedakcesyjnym świadczyła wartość wnioskowanej (niekoniecznie uzyskanej) dotacji na dofinansowanie inwestycji z działania 3. programu SAPARD w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2002 roku [W-7.4.]. Pośrednio wskazywała ona też ówczesną skalę niezaspokojonych potrzeb gminy w sferze infrastruktury technicznej (stanu i sieci dróg, sieci wodno-kanalizacyjnej, systemu zbierania odpadów stałych, czy wyposażenia w telefon i Internet). Poziom aktywności był wysoce zróżnicowany, a wartość wskaźnika wahała się od 0 zł w 21% badanych jednostek do nawet 2009 zł *per capita* w mazowieckim Krasnem (w powiecie przasnyskim), przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej niespełna 294 zł na osobę. Nie zaobserwowano żadnych prawidłowości w rozkładzie przestrzennym omawianego zjawiska, czego świadectwem jest bardzo podobny poziom jego zróżnicowania w każdym z tworzących obszar badania województw. Jedynie pewien niewielki wpływ może mieć w tym wypadku status administracyjny gminy, bowiem nieco częściej wysoki jego poziom obserwowany był w gminach wiejskich, a nieco częściej niski poziom w gminach miejsko-wiejskich, co wydaje się wynikać z większego upośledzenia pod kątem infrastruktury technicznej w pierwszym typie.

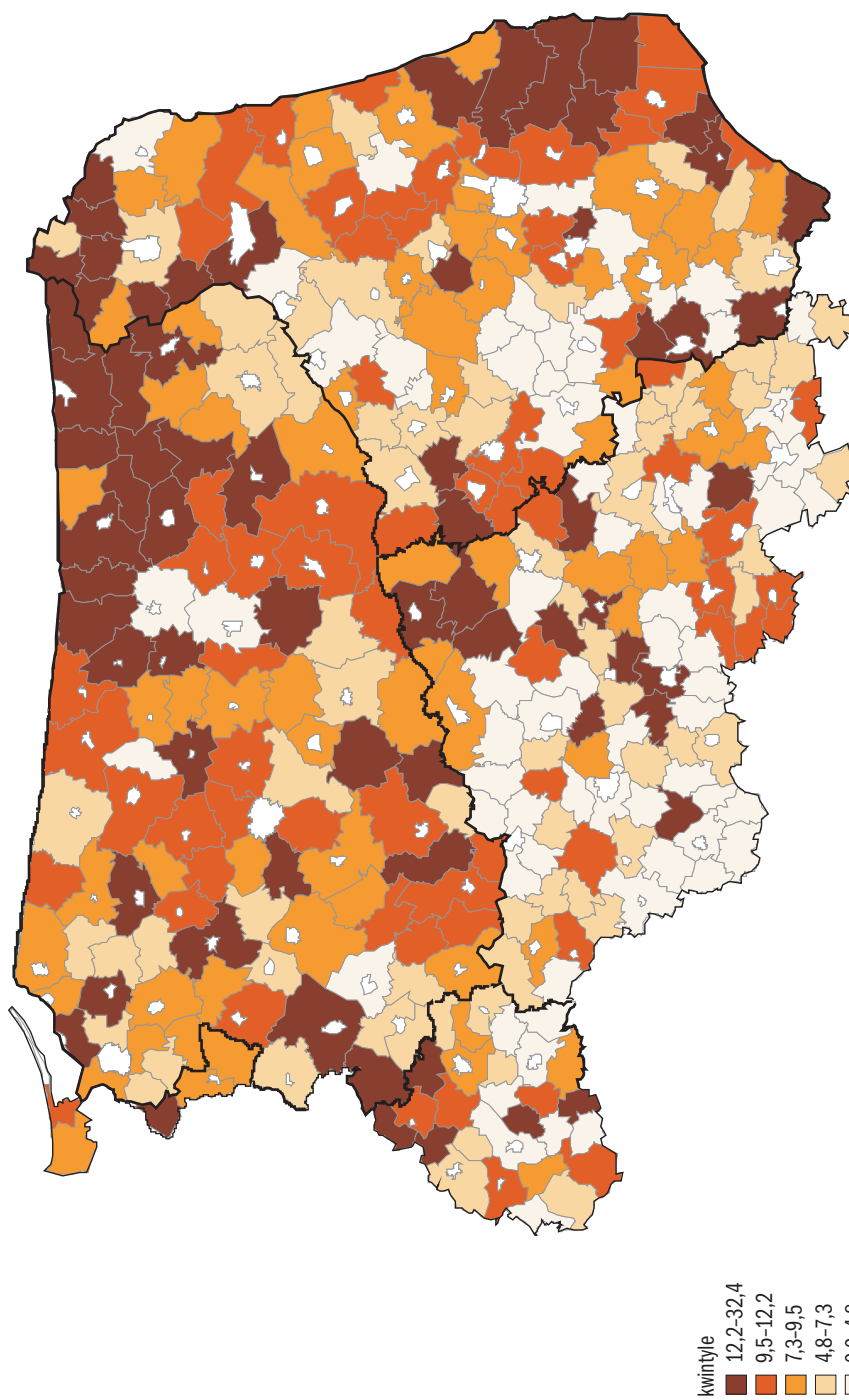
Kluczową rolę aktywności władz lokalnych w rozpoznawaniu potrzeb mieszkańców i poszukiwaniu możliwości (w tym wypadku finansowych) ich zaspokojenia potwierdza do pewnego stopnia korelacja omawianego wskaźnika ze środkami na dofinansowanie zadań własnych gmin pozyskanych z innych, pozabudżetowych źródeł (+0,38). Wydaje się, że związek ten (wprawdzie niezbyt silny) wskazuje na istotną rolę dążeń władz i środowisk gospodarczych poprzez podejmowanie odpowiednich przedsięwzięć w kierunku rozwiązania problemu. Nie umniejsza się przy tym znaczenia niezaspokojonej potrzeby lub wystąpienia problemu, jako najbardziej zasadniczych czynników determinujących poziom zjawiska.

Subkomponent warunki życia opisywany był za pomocą następujących wskaźników: odsetka nowych mieszkań, wydatków gminnych asygnowanych na pomoc społeczną *per capita*, odsetka ludności utrzymującej się z niezarobkowych źródeł dochodu, wskaźnika zagęszczenia mieszkań i odsetka mieszkań podłączonych do wodociągu sieciowego. Najogólniej, użyte w analizie miary warunków życia można podzielić na dwie grupy - dotyczące przyczyn (uwarunkowań zjawiska),

bądź ich skutków. Pierwszoplanowymi czynnikami determinującymi bezpośrednio sytuację materialną ludności, a w efekcie (pośrednio) także i warunki życia są: wiek, status na rynku pracy i aktualna sytuacja życiowa/rodzinna. Kształtują one wielkość i rodzaj pomocy publicznej, a w szerszym ujęciu – strukturę ludności według źródeł utrzymania. Założyć należy przy tym, że wyższe wydatki przeznaczane na pomoc społeczną oraz składki emerytalne i rentowe w przeważającym stopniu oznaczają liczniejszą zbiorowość pozbawioną zarobków z pracy, a tym samym uzyskującą niezbyt wysokie dochody, co znajduje odzwierciedlenie w niezadowalających warunkach życia. Opisywane są one w wypadku tego subkomponentu poprzez wskaźniki odnoszące się do wielkości mieszkania, jego wyposażenia infrastrukturalnego i roku budowy.

Nowe budownictwo, zjawisko mierzone odsetkiem mieszkań zamieszkałych stale w budynkach wybudowanych w latach 1989–2002 lub będących w budowie w ogólnej liczbie mieszkań zamieszkałych [W-8.1.], odzwierciedlało warunki życia ludności przy założeniu, że powstałe w ostatnim czasie mieszkania charakteryzują się wyższym standardem wyrażanym lepszym wyposażeniem w podstawowe sieci i urządzenia infrastrukturalne oraz dobra trwałe, a także wyższej jakości materiałami i nowoczesnymi technologiami stosowanymi do ich budowy. Jego cezurę czasowe informują, że wartości pochodzą z bazy NSP 2002. Rozmiary omawianego zjawiska były w okresie transformacji systemowej wyraźnie modyfikowane natężeniem ruchów migracyjnych, stąd też względnie silna zależność ze współczynnikiem atrakcyjności migracyjnej (korelacja: +0,50). Ujawniła się w ten sposób rola uwarunkowań lokalizacyjnych (ich siły wywołującej napływ ludności), jako istotnego czynnika kształtującego proces powstawania nowych mieszkań. Zaobserwowano również zależność między badanym zjawiskiem a statusem zatrudnienia (korelacja ze wskaźnikiem zatrudnienia: +0,45) i poziomem wykształcenia (+0,33) a pośrednio z kształtowanym przez nie poziomem zamożności mieszkańców.

Odsetek nowych mieszkań wahał się od 0% we Fromborku do nawet 32% w gminie Olszewo-Borki (sąsiadującej z Ostrołęką), przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 9% (rys. 3.23). Relatywnie wysokie wartości wskaźnika (ponad 10%) zaobserwowano głównie na Mazowszu i w zachodniej części Podlasia, a także, bez względu na przynależność wojewódzką, w strefach oddziaływania miast – metropolii (Warszawy, Białegostoku, Olsztyna i Torunia), ośrodków subregionalnych (Łomży i Ostrołęki) oraz mniejszych miast (np. Brodnicy, Myszynca, Węgrowa i Zambrowa). Silne powiązanie nowego budownictwa ze wskaźnikiem atrakcyjności migracyjnej nakazywało poszukiwać jego głównych źródeł we wzmożonych w ostatnich latach przemieszczeniach ludności miast do zwykle ich bezpośrednio otoczenia wiejskiego. Postępująca suburbanizacja wraz z rzadszymi przypadkami



Rys. 3.23. Odsetek mieszkań zamieszkałych stale w budynkach wybudowanych w latach 1989-2002 lub będących w budowie w ogólnej liczbie mieszkań zamieszkałych w 2002 roku [W-8.1.]

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych NSP 2002, GUS.

kontrurbanizacji (przemieszczeniami z dużych miast na wieś i do małych miast na dalsze odległości) wydaje się być zatem kluczowym czynnikiem determinującym poziom tego zjawiska. Osiedlanie się w bliższym i dalszym otoczeniu miasta zmienia nie tylko jego strukturę demograficzną i społeczno-ekonomiczną, lecz także przestrzeń, w której pojawia się coraz więcej nowych budynków mieszkalnych bardzo często reprezentujących formy zabudowy charakterystyczne dla miasta. Prawdopodobnym przejawem kontrurbanizacji obserwowanym w regionie ZPP był natomiast wysoki poziom wskaźnika w niektórych gminach odległych od dużych miast (głównie Warszawy), lecz dysponujących szczególnymi walorami środowiska przyrodniczego (czynnik przyciągający), np. Sztutowo w strefie nadmorskiej, Brok w dolinie Bugu na terenie Puszczy Białej, Piecki w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich czy Mielnik w dolinie Bugu (w Nadbużańskim Parku Krajobrazowym). Gminy te są niezwykle atrakcyjnym miejscem do zamieszkania dla ludności pochodzącej z większych miast (metropolii), którzy po zakończeniu kariery zawodowej lub jeszcze w jej trakcie, decydują się tam zamieszkać (na stałe lub w sezonie wakacyjnym). Nowe budownictwo to także częściowo namacalny efekt ogólnej poprawy sytuacji materialnej ludności wiejskiej (w tym rolniczej), głównie łączącej dochody z różnych źródeł zarobkowych. Dodatkowo, biorąc pod uwagę uzyskiwane wsparcie unijne rolników i ich rodzin przede wszystkim po 2004 roku, można przypuszczać, że w ostatnim czasie rozwój badanego zjawiska przybrał jeszcze na sile.

Niskie i bardzo niskie wartości odsetka (poniżej 3%) zanotowano natomiast na obszarach peryferyjnych, przede wszystkim w północnej części Warmii i Mazur oraz kilku gminach podlaskich. Głównych przyczyn słabo ujawniającego się zjawiska nowego budownictwa należy upatrywać w niewielkiej atrakcyjności tego rejonu ZPP, o czym zdecydowały m.in. bardzo ograniczone możliwości zdobycia zatrudnienia oferowane przez tamtejszy rynek pracy i niski poziom dostępności przestrzennej (komunikacyjnej) do usług wyższego rzędu, przede wszystkim ze względu na znaczne odległości od większych miast. Ponadto istotną barierą w rozwoju zjawiska była i jest w dalszym ciągu pogłębiająca się depopulacja ujawniająca się w różnych częściach ZPP oraz *relatywnie lepszy standard mieszkań starych, wybudowanych przed 1945 rokiem i ubóstwo ludności na obszarze wysokiej koncentracji byłych PGR-ów* (Rosner 2007, s. 175-176), ograniczające w wydatny sposób możliwości realizacji inwestycji mieszkaniowych.

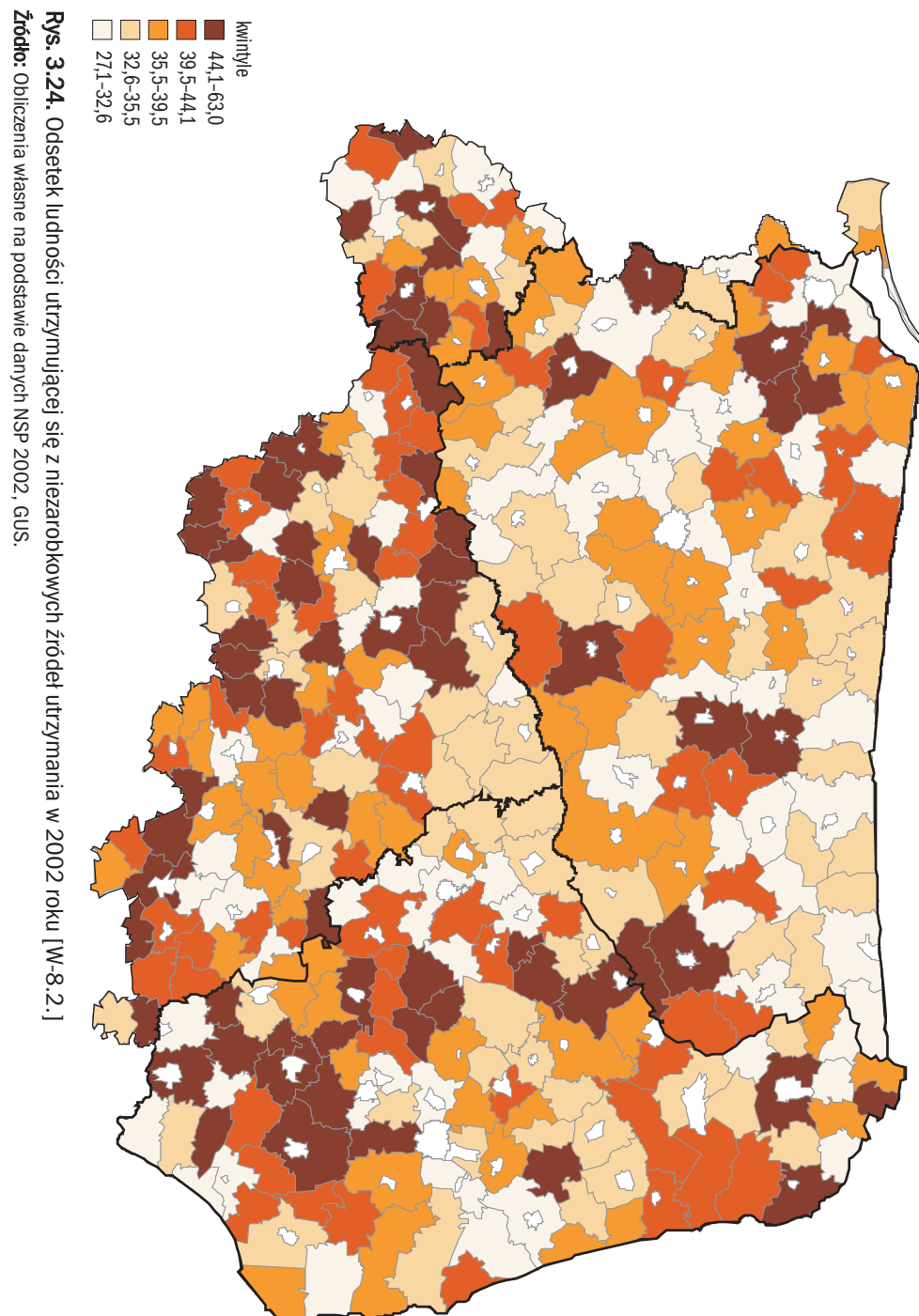
Dwa kolejne wskaźniki - odsetek osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł dochodu [W-8.2.] i wydatki budżetu gminnego na zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na jednego mieszkańca [W-8.3.] miały charakter destymulant. Były one ze sobą silnie powiązane (korelacja:

+0,56), głównie za sprawą wspólnej cechy zbiorowości, do której się odnosiły, tj. jej bierności zawodowej. W rezultacie rozkład wartości obu zmiennych był bardzo podobny. Strumień wydatków przeznaczanych na wskazany wyżej cel był funkcją wielkości populacji wyrażającej popyt na taką formę pomocy, bądź to z racji osiągnięcia odpowiedniego wieku (emeryci), bądź to z powodu inwalidztwa (renciści), bądź to braku pracy (bezrobotni) lub ogólnie sytuacji materialnej i rodzinnej (pomoc socjalna). Jednak nie należy zapominać, że wielkość pomocy była też uzależniona od finansowych możliwości gminy i rozmiarów subwencji ogólnej i dotacji celowej asygnowanej z budżetu centralnego. Dodatkowy wpływ na poziom zjawiska i jego zróżnicowanie przestrzenne miało odmienne źródło danych przy obliczaniu obu wskaźników. Materiał wykorzystywany przy pierwszej zmiennej pochodził z NSP 2002 i obejmował wyłącznie populację wiejską (a więc w przypadku gmin miejsko-wiejskich tylko część wiejską), zaś dane konieczne do obliczeń drugiej zmiennej pochodziły z BDL i z powodu nierozdzielności budżetu dotyczyły całości gmin miejsko-wiejskich (a więc uwzględniały również część miejską). Mimo tych różnic, rozkład wartości obu zmiennych był bardzo podobny.

Rozkład wartości odsetka utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych był bardzo zróżnicowany, od 27% w mazowieckiej gminie Dąbrówka aż do 63% w podlaskiej gminie Kleszczele, przy średniej dla obszaru badania wynoszącej 38%. O wysokim poziomie zjawiska (powyżej 45%) zdecydowało kilka odmiennych w charakterze czynników, których wyraz stanowiły różne zbiorowości należące do grupy utrzymujących się z niezarobkowych źródeł dochodu. W zależności od rejonu badania przeważać mogli emeryci (obszar stary demograficznie) lub utrzymujący się z zasiłków dla bezrobotnych i pomocy społecznej (obszar młody demograficznie). Wysokie wartości odsetka obserwowane w gminach wschodniego i południowo-wschodniego Podlasia zdeterminowane zostały przede wszystkim silnie zniekształconą strukturą wiekową ludności na skutek długotrwałego i intensywnego odpływu młodszych mieszkańców (rys. 3.24). Wyrazem spadającej liczby ludności w wieku przed- i produkcyjnym był wzrost udziału osób w wieku poprodukcyjnym, a tym samym przyrost świadczeniobiorców (w tym wypadku emerytów). Wysokie wartości odsetka (ponad 45%) obserwowane na Warmii i Mazurach były natomiast wynikiem przeszłości społeczno-gospodarczej tego rejonu, w tym głównie przeobrażeń systemowych lat 90. XX wieku (na co szerzej zwrócono uwagę przy okazji omawiania subkomponentów aktywność ekonomiczna i funkcje pozarolnicze).

Natomiast relatywnie niski poziom zjawiska (poniżej 35%) występował w zachodniej i środkowej części Podlasia oraz w gminach północno-wschodniego Mazowsza, gdzie w strukturze wielkościowej i własnościowej rolnictwa dominowały

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...



drobne gospodarstwa rodzinne. Stanowiły one swoistą „przechowalnię” nieefektywnie zagospodarowanych nadwyżek siły roboczej, będących wynikiem masowych redukcji zatrudnienia w przemyśle (głównie dojeżdżających do pracy ze wsi do miasta) na początku transformacji ustrojowej, świadcząc o wysokim bezrobociu ukrytym. Jednocześnie zbędni w rolnictwie nie tworzyli grupy zarejestrowanych bezrobotnych, a więc nie zwiększyli też zbiorowości utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych. Niski poziom zjawiska występował też w strefach oddziaływania dużych miast odgrywających rolę ważnych rynków pracy dla okolicznej ludności wiejskiej. Należy przy tym podkreślić, że natężenie bierności zawodowej w danej gminie nigdy nie było wynikiem występowania wyłącznie jednego z wyżej opisanych kluczowych czynników (niskiego popytu na pracę przy znacznej podaży pracy lub starości demograficznej), lecz najczęściej ich kombinacją, a więc np. wysokim bezrobociem i przeciętnym odsetkiem ludności w wieku poprodukcyjnym lub przeciętnym bezrobociem i bardzo zaawansowanym procesem starzenia. Ponadto ujawniła się silna ujemna zależność między omawianą zmienną a wskaźnikiem nowego budownictwa (-0,65), co dowodzi znaczenia dochodów osiąganych z pracy, czy szerzej ze źródeł zarobkowych i pośrednio wieku mieszkańców dla inicjowania inwestycji mieszkaniowych.

Niemal wiernym obrazem rozkładu wartości odsetka utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych było zróżnicowanie wydatków budżetu gminnego na zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na jednego mieszkańca. Ostatni wskaźnik odzwierciedlał rozmiar problemów wynikających z bezrobocia i ubóstwa lokalnej społeczności, a w węższym rozumieniu skalę potrzeb miejscowej ludności w tym zakresie. Wielkość zasobów finansowych gminy wydatkowanych na ten cel pośrednio świadczył o sytuacji materialnej miejscowej ludności, postrzeganej jako istotny czynnik osiągnięcia wysokiego poziomu warunków życia lub ich poprawy.

Nie jest zaskoczeniem, że skrajnie wysokie wartości wskaźnika (ponad 70 zł *per capita*), poza kilkoma gminami na Mazowszu i Podlasiu, obserwowano wyłącznie na Kujawach oraz przede wszystkim w Warmii i Mazurach, z najwyższym w regionie ZPP poziomem koncentracji byłych gospodarstw uspołecznionych (PGR-ów, Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych – RSP), a więc tam, gdzie *gros* wydatków tej kategorii stanowiły zasiłki dla bezrobotnych i adresowana do nich pomoc socjalna. Gminy warmińskie i mazurskie stanowiły ponad 80% wszystkich jednostek tego szczebla, w których poziom zjawiska był bardzo wysoki (ponad 70 zł *per capita*). Wskaźnik, na całym obszarze badania, przyjmował wartości od zaledwie 7 zł w mazowieckiej gminie Sterdyń, aż do 145 zł na osobę w położonym w powiecie elbląskim Tolkmicku, przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 46 zł

na osobę. Wydatki na składki emerytalne determinowały wysokie wartości wskaźnika głównie w kilku gminach podlaskich (Filipowie, Michałowie i Zbójnej), gdzie proces starzenia się społeczeństwa był bardzo zaawansowany, a jednocześnie stosunkowo niewielka była liczba korzystających z innych form wsparcia. Pomoc socjalna odgrywała decydującą rolę w kształtowaniu poziomu zjawiska w gminach warmińskich i mazurskich, gdzie najliczniejsza była populacja pracowników byłych gospodarstw uspołecznionych, przy jednoczesnej młodszej strukturze wieku i wyższym przyroście naturalnym. Niskie wartości wskaźnika (poniżej 25 zł na osobę) występowały niemal wyłącznie w gminach Mazowsza oraz zachodniej i środkowej części Podlasia, w gminach typowo rolniczych, a zatem w strefach znacznej przewagi rodzinnego rolnictwa indywidualnego oraz na obszarze oddziaływania chłonnego rynku pracy – Warszawy.

Kolejny składnik omawianego subkomponentu [W-8.4.] – powierzchnia użytkowa mieszkań w metrach kwadratowych na osobę (określana w literaturze jako wskaźnik zagęszczenia mieszkań, obliczony na podstawie danych z BDL 2006), w zamyśle miała być zmienną różnicującą standardy mieszkaniowe (większą powierzchnię życiową) ludności, pośrednio rozwój nowoczesnego budownictwa i najogólniej – wyższy poziom warunków życia. Jednakże w rzeczywistości badanego regionu (ZPP) okazała się być przede wszystkim jedną z miar wyludniania się obszarów wiejskich, bowiem stosunkowo niewielka liczba ludności (jako wynik intensywnej emigracji), przy niezminiającej się wielkości zasobów mieszkaniowych oznaczała w konsekwencji relatywnie wysokie wartości tego wskaźnika. Dopiero w dalszej kolejności była wyrazem rozwoju zjawiska nowego budownictwa, utożsamianego z lepszymi warunkami życia ludności wiejskiej, w tym wypadku ze względu na użytkowaną powierzchnię.

Wartości wskaźnika wahały się od 16 m² w położonej w powiecie iławskim gminie Susz do 38 m² w starej demograficznie podlaskiej gminie Orła, przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 24 m². Wysoki i bardzo wysoki poziom zjawiska (powyżej 27 m²) występował głównie w południowo-wschodniej części Podlasia, podlegającej długotrwałemu, wzmożonemu procesowi wyludniania na skutek odpływu przede wszystkim młodej ludności do miast i za granicę. Niewielka liczba pozostałych na miejscu mieszkańców, przy nieulegającej wyraźnym zmianom wielkości zasobów mieszkaniowych przekładała się w rezultacie na wysoki poziom zagęszczenia mieszkań. Podobne wartości wskaźnika obserwowano jednak również w rejonach o dużej atrakcyjności jako miejsca do osiedlania się, a więc w strefach podmiejskich większych ośrodków – metropolii (Białegostoku i Olsztyna), ośrodków subregionalnych (Łomży, Ostrołęki, Suwałk), a także obszarów wybitnie turystycznych (wzdłuż wybrzeża morskiego, Pojezierza Mazurskiego czy

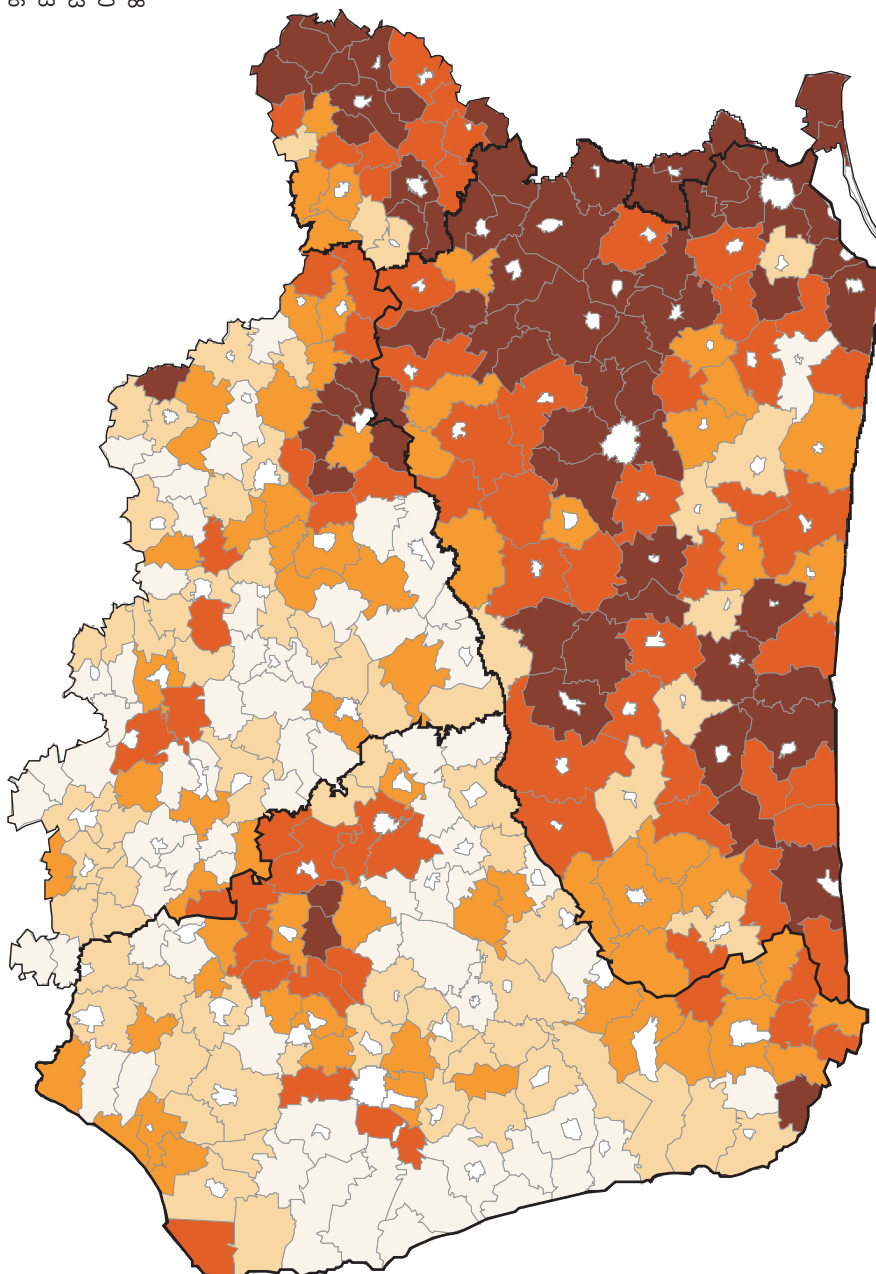
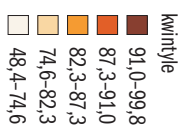
okolic Augustowa). Poza tym, że nowemu budownictwu przypisywano wyższe niż zwykle standardy z punktu widzenia wyposażenia oraz środków i metod realizacji inwestycji, to z założenia charakteryzowało się ono większymi powierzchniami użytkowymi, stanowiącymi jedno z kryteriów lepszych warunków życia. Stosunkowo niskie wartości (poniżej 20 m²) obserwowano niemal wyłącznie w gminach warmińskich i mazurskich (poza kilkoma położonymi na Kujawach i Mazowszu), o czym prawdopodobnie zdecydował dominujący typ zabudowy blokowej charakterystyczny dla osiedli pegeerowskich z powierzchnią użytkową znacznie mniejszą niż w przypadku zabudowy zagrodowej typowej dla rolnictwa indywidualnego oraz czynniki demograficzne (wyższe natężenie urodzeń, mniejsza depopulacja i niekiedy dodatnie saldo migracji).

Ostatnia ze zmiennych komponentu społecznego [W-8.5.] – odsetek mieszkań wyposażonych w wodociąg (podłączonych do wodociągu sieciowego), choć formalnie odnosi się do kwestii infrastrukturalnych, to opisuje także warunki życia mieszkańców w zakresie dostępu do jednego z podstawowych mediów. Wartości odsetka wahały się znacznie, bo od 48% w mazowieckim Kosowie Lackim do 100% w znajdujących się w pomorskim Starym Polu, przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 83%. Wyraźnie zaznaczała się granica między obszarem o wysokim (powyżej 90%) i niskim poziomie zjawiska (poniżej 70%) (rys. 3.25). Wyposażenie w wodociąg było niemal powszechne w zachodniej części ZPP, na którą składały się zwarte grupy gmin Warmii i Mazur oraz Kujaw i Pomorza. Natomiast niedostateczny stopień rozwinięcia sieci i ograniczony w rezultacie dostęp do wody doprowadzanej siecią charakteryzował gminy podlaskie (w szczególności przygraniczne tworzące pas od Lipska do Michałowa) i mazowieckie (głównie położone na północny wschód od Warszawy). Poziom zjawiska wyższy był też zazwyczaj w strefach podmiejskich większych miast (Olsztyna, Elbląga i częściowo Białegostoku), stanowiąc kolejny przejaw postępującej urbanizacji powiązany z rozwojem nowego osadnictwa.

Na silne zróżnicowanie przestrzenne zjawiska bez wątpienia piętno odcisnęła przeszłość historyczna obszaru badania. Sieć wodociągowa stanowiła powszechny element wyposażenia infrastrukturalnego terenów wiejskich Warmii i Mazur jeszcze w okresie międzywojennym, kiedy przeprowadzona została duża część inwestycji w tym zakresie przez zamieszkałą tam ludność niemiecką. Po II wojnie światowej dokonywano dalszej rozbudowy sieci, zapewniając dostęp do niej w pierwszej kolejności mieszkańcom osiedli pegeerowskich, a także mieszkańcom mniejszych lub peryferyjnie położonych wsi, w rezultacie wartości odsetka zbliżyły się do 100%, a więc pełnego pokrycia siecią wodociągową obszaru gminy. Odmienna sytuacja charakteryzowała regiony Mazowsza i Podlasia, gdzie aż do lat 70. XX wieku inwestycje infrastrukturalne na wsi, (w tym wodociągowe)

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...

Rys. 3.25. Odsetek mieszkań wyposażonych w wodociąg z sieci w 2006 roku
Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych BDL 2006, GUS.



miały bardzo ograniczony zasięg. Dopiero lata 90. przyniosły wzrost możliwości (poszerzenie kompetencji władz samorządowych, organizowanie się komitetów społecznych/obywatelskich) i środków finansowych pozwalających na przeprowadzanie podobnych działań. Jednakże dysproporcje w stopniu wyposażenia mieszkań w sieć wodociągową wciąż występują i są wyraźne, choć mniejsze niż jeszcze w latach 90. Warto wspomnieć tutaj o dodatkowych, choć nie mniej ważnych czynnikach determinujących rozwój infrastruktury technicznej – gęstości zaludnienia i rozproszeniu wiejskiej sieci osadniczej. Niewielkie zaludnienie przy jednocześnie znacznym rozproszeniu osadnictwa tworzy często istotną barierę w dokonywaniu inwestycji infrastrukturalnych, głównie ze względu na wysokie koszty doprowadzenia sieci do przysiółków i izolowanych gospodarstw. Działania takie, w świetle inwestycji gminnych stają się przez to nieopłacalne ekonomicznie. Z sytuacją taką mamy do czynienia przede wszystkim na obszarach peryferyjnych podlegających intensywnemu i długotrwałemu odpływowi ludności, a więc w przypadku ZPP głównie we wschodniej części Podlasia, co znajduje odzwierciedlenie w wartościach omawianego wskaźnika.

3.3. Komponent środowiskowy

Ostatni z komponentów ZR składał się z 13 zmiennych cząstkowych (tab. 3.1) zagregowanych w trzy subkomponenty opisujące środowisko przyrodnicze, nawiązując do klasycznego w badaniach tego rodzaju modelu presja–stan–reakcja (PSR): presja na środowisko, atrakcyjność środowiska i ochrona środowiska¹⁹. Do pierwszego z nich włączono ilość zebranych zmieszanych odpadów komunalnych, obsadę zwierząt gospodarskich, odsetek ludności obsługiwanej przez komunalne oczyszczalnie ścieków i odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie.

Pierwsza ze zmiennych – ilość zebranych zmieszanych odpadów komunalnych w tonach na 100 osób [W-9.1.] miała być w zamyśle prostym miernikiem

¹⁹ Z uwagi na ograniczoną dostępność kategorii opisujących środowisko przyrodnicze w statystyce masowej, determinującą w dużej mierze dobór zmiennych cząstkowych, przypisanie niektórych wskaźników poszczególnym subkomponentom odbiega od powszechnie stosowanego ujęcia. Przykładem może być liczba korzystających z noclegów na 1000 mieszkańców opisująca subkomponent atrakcyjność środowiska, choć w literaturze przedmiotu postrzega się ją zwykle jako jeden z wyróżników/miar presji na środowisko. Ponieważ kategoria statystyczna „korzystających z noclegów odnosi się do noclegów spędzanych jedynie w części obiektów, głównie zbiorowego zakwaterowania (hotelach, motelach i pensjonatach), pomijając ośrodki wypoczynkowe, gospodarstwa agroturystyczne i kwatery prywatne, podjęto decyzję o przyjęciu jej za pośredni wyznacznik stanu środowiska, co oznacza, że w tym badaniu liczba korzystających jest kryterium atrakcyjnego środowiska.

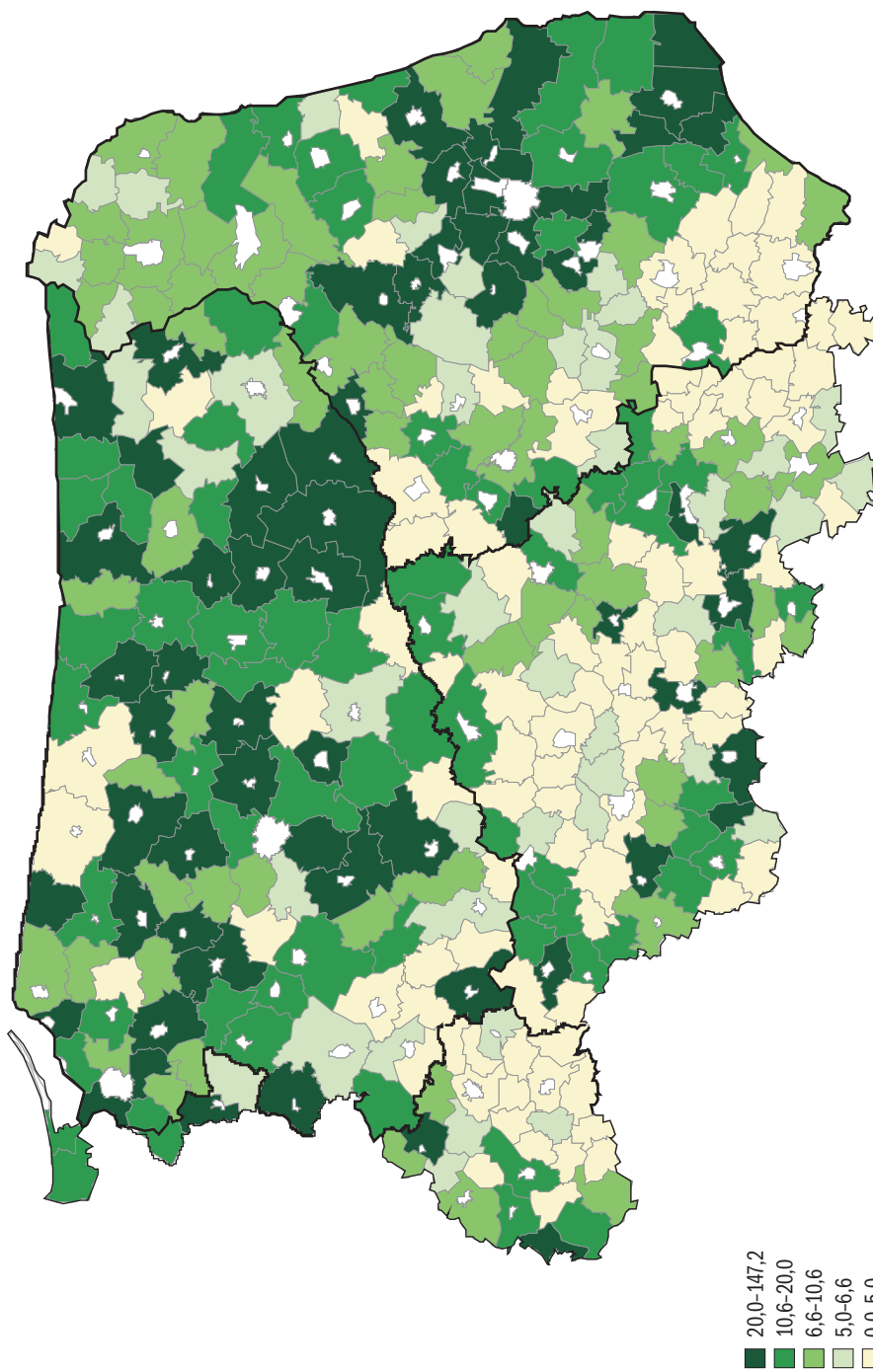
obciążenia środowiska naturalnego zanieczyszczeniami stałymi, w tym wypadku odpadami wyprodukowanymi przez mieszkańców gminy i odwiedzających (turyistów), a więc destymulantą z punktu widzenia całego komponentu. Jednakże ze względu na niejednoznaczność przedmiotu przez nią opisywanego, interpretacja okazała się znacznie bardziej skomplikowana niż zakładano. O niejednoznaczności czy nieprecyzyjności stosowanej przez GUS kategorii zebranych zmieszanych odpadów świadczyły choćby znaczne dysproporcje w poziomie zjawiska (od 0 do 147 ton na 100 osób), a w szczególności występujące często niskie i bardzo niskie wartości wskaźnika. Sytuacja taka powodowała trudności w dokonywaniu właściwej interpretacji niskiego poziomu zjawiska (nieprzekraczającego kilku ton) występującego w niektórych gminach. Nie ma bowiem pewności, czy świadczy on o:

- niewielkiej ilości wytworzonych śmieci (np. jako wynik dokonywania świadomych ekologicznie wyborów konsumenckich),
- czy też o istnieniu sprawnego systemu segregacji odpadów,
- czy może o niewłaściwie funkcjonującym systemie gromadzenia odpadów w ogóle (czego przejawem może być np. spalanie śmieci w gospodarstwach domowych lub wyrzucanie ich do okolicznych lasów bądź na nielegalne wysypiska),
- albo o braku rzetelnego systemu monitoringu i gromadzenia danych o zbiórce odpadów?

Na podstawie przeprowadzonego rekonesansu terenowego i zebranych w jego trakcie obserwacji i wyjaśnień zdecydowano o uznaniu omawianego wskaźnika za stymulantę, co oznacza, że im wyższa była jego wartość, tym skuteczniejszy był system ich zbiórki i mniejsza presja na środowisko przyrodnicze.

Rozpiętość wskaźnika na obszarze badania, o czym wspomniano wcześniej, była bardzo duża – od 0 ton w czterech gminach Mazowsza i Podlasia Brańszczyku (Dzierzgowie, Perlejewie, Siemiatyczach i Wierzbnie), do 147 ton na 100 mieszkańców w Olecku, przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 18 ton. Asymetria w rozkładzie wartości wskaźnika była bardzo wyraźna, bo bardzo niski poziom opisywanego przez nią zjawiska (poniżej 5 ton na 100 mieszkańców) zanotowano aż w 27% gmin, podczas gdy poziom wysoki – w 6% gmin, a bardzo wysoki (ponad 100 ton) jedynie w 1%. Wysokie i średnie wartości (odpowiednio ponad 50 ton i ponad 20 ton) wskaźnik osiągał niemal wyłącznie w gminach Warmii i Mazur oraz Podlasia (wyłączając jego południową część) (rys. 3.26). Natomiast bardzo niski poziom zjawiska zaobserwowano w większości gmin mazowieckich i południowego Podlasia oraz wschodniej części Kujaw.

Dostrzeżono również pewną zależność rozkładów omawianej zmiennej oraz odsetka powierzchni gminy objętej siecią Natura 2000 i liczby korzystających z noclegów. Wprawdzie korelacja między nimi jest raczej słaba, lecz przy znacznej



Rys. 3.26. Zebrane zmieszane odpady komunalne w tonach na 100 mieszkańców w 2006 roku [W-9.1.]

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych BDL 2006, GUS.

liczbie badanych obiektów (a tak jest i w tym przypadku) można uznać, że do pewnego stopnia atrakcyjność obszaru (wyrażana odsetkiem Natury 2000) i wynikający z niej wzmożony napływ odwiedzających (korzystający z noclegów) wymuszają na władzach rozbudowywanie systemu odbioru śmieci uwzględniającego liczbę źródeł „wytwarzania” odpadów. Jednakże bez wątplenia nie można ich traktować jako głównych zmiennych wyjaśniających, stąd też konieczność poszukiwania innych czynników – ekonomicznych (związanych z odpłatnością za odbiór śmieci i jej stawkami, dostępnością wysypisk śmieci), organizacyjnych (dotyczących systemu odbioru śmieci, wyboru właściwego zleceniobiorcy) i społecznych (wynikających z poziomu świadomości ekologicznej mieszkańców), a to wszystko w dużej mierze zależy od działań i decyzji władz samorządowych.

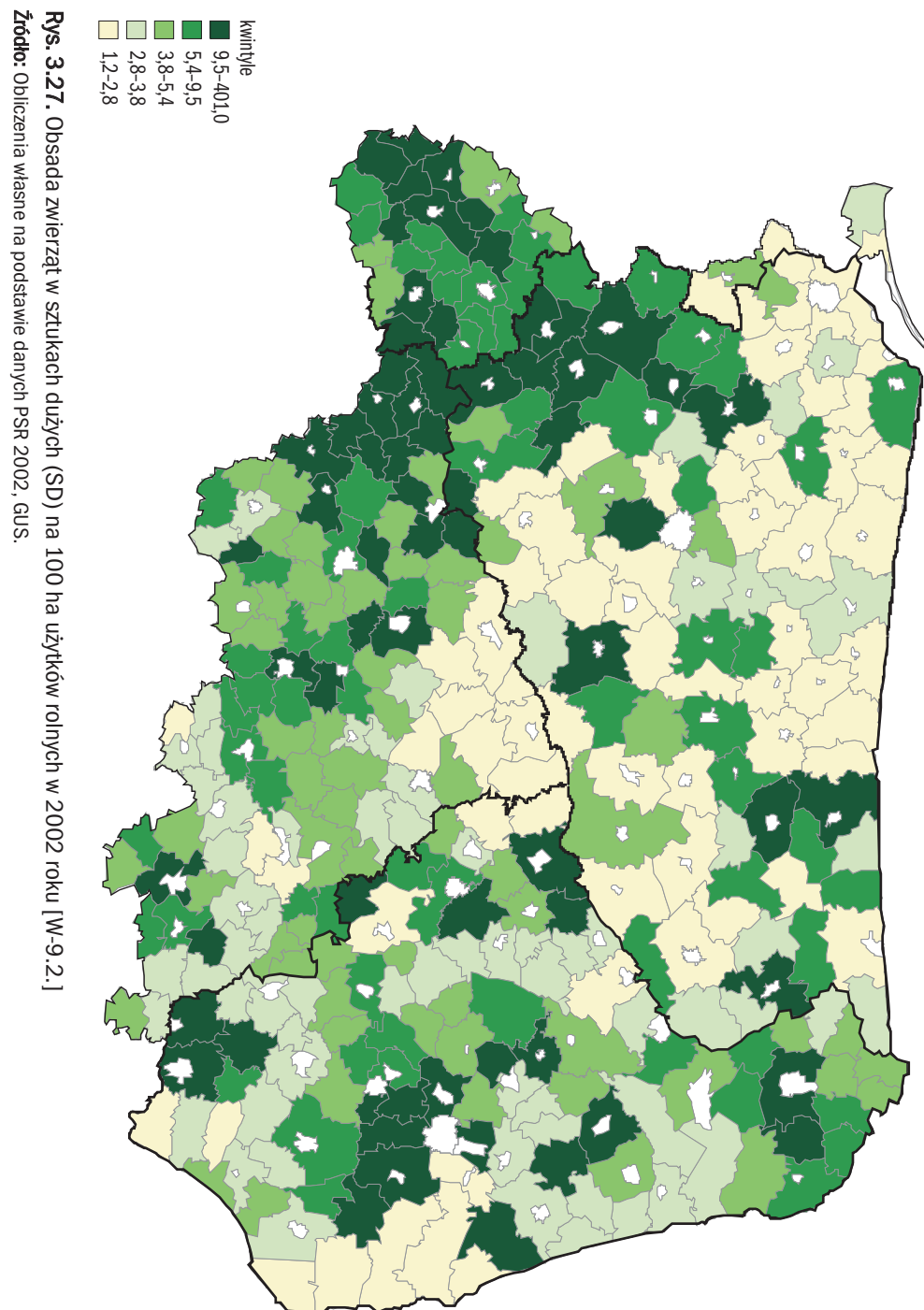
Obsada zwierząt na 100 ha użytków rolnych w sztukach dużych (SD) [W-9.2.] miała charakter destymulanty w zbiorze zmiennych opisujących komponent środowiskowy i pośrednio pozwoliła zidentyfikować siłę oddziaływania gospodarki rolnej, a dokładniej produkcji zwierzęcej, na przyrodę. Rolnictwo, jak każda z działalności gospodarczych, pozostawia swój „ślad ekologiczny” (*ecological footprint*) w środowisku naturalnym, choć jego rozmiary mogą się znacznie różnić, w zależności od wielkości, rodzaju dominującej produkcji, intensywności gospodarowania czy udziału środków chemicznych i maszyn rolniczych. Uznano, że przynajmniej do pewnego stopnia wpływ ten wyjaśnić może wielkość obsady zwierząt gospodarskich.

Rozkład wartości wskaźnika charakteryzowała znaczna nierównomierność, o czym świadczył bardzo niski jego poziom, nieprzekraczający 5 SD na 100 ha, występujący aż w 55% badanych gmin, wobec 2%, w których poziom ten był wysoki (powyżej 50 SD na 100 ha). Maksimum, wynoszące 401 SD, zanotowano w zachodniomazowieckiej gminie Biezuń, a minimalną wartość (1,2 SD) w podolsztyńskim Gietrzwałdzie, przy średniej dla regionu ZPP oscylującej wokół 10 SD na 100 ha. Nie zaobserwowano przy tym zależności między omawianą zmienną a pozostałymi cechami opisującymi trzy badane komponenty. Wartości współczynnika Pearsona w większości przypadków znajdowały się w przedziale od -0,05 do 0,05. Pomimo bardzo słabych powiązań statystycznych i silnego zróżnicowania przestrzennego zjawiska wydaje się, że jego poziom do pewnego stopnia wyjaśnić może występowanie większych kompleksów leśnych, a z drugiej strony, rolnictwa towarowego. Ograniczone znaczenie funkcji rolniczej na obszarach znacznych powierzchniowo skupisk leśnych traktować można jako truizm, choć wskazane wyżej powiązanie przynajmniej częściowo (w odniesieniu do produkcji zwierzęcej) ją potwierdza. Mniejsza obsada oznacza nie tylko niższą presję na środowisko, lecz zwykle odmienny charakter rolnictwa na tych terenach (z dominacją

ekstensywnej produkcji roślinnej) lub niewielki udział tego sektora gospodarki w strukturze funkcjonalnej badanych gmin w porównaniu do innych funkcji (ochronnej, turystycznej, rekreacyjnej czy leśnej). Związki ze zmiennymi opisującymi działalność rolniczą oznaczają natomiast, że przynajmniej w części gospodarstw towarowych przeważa produkcja zwierzęca, a także, że do jej prowadzenia zaangażowana jest większa liczba osób.

Najwyższe wartości wskaźnika (powyżej 50 SD) zanotowano w kilku sąsiadujących ze sobą gminach Mazowsza, położonych na północny zachód od Warszawy (m.in. w Bieżuniu, Radzanowie, Szreńsku i Żurominie), podczas gdy średnie wartości (od 20 do 50 SD na 100 ha) występowały przede wszystkim na Kujawach, w gminach województwa warmińsko-mazurskiego graniczących z tym regionem, a także w gminach podlaskich położonych w niewielkiej odległości od Białegostoku (rys. 3.27). Natomiast bardzo niskie wartości (nieprzekraczające 3 SD na 100 ha) zaobserwowano głównie na Warmii i Mazurach, o czym, być może, częściowo zdecydowała struktura wielkościowa gospodarstw (produkcja zwierzęca wyrażana liczbą SD na 100 ha użytków rolnych wydaje się powszechniejsza w drobnych gospodarstwach) i wspomniane wcześniej częstsze występowanie kompleksów leśnych. Podobny poziom występował też wschodnim i południowym Podlasiu, szczególnie narażonym na wyludnianie wsi i w konsekwencji zaniżające rolnictwo czy szerzej upadającą gospodarkę.

Odsetek ludności obsługiwanej przez oczyszczalnie ścieków [W-9.3.] był istotną miarą poziomu rozwoju infrastruktury środowiskowej, przy czym jego znaczenie można potraktować nieco szerzej, ponieważ wyposażenie w oczyszczalnię było tożsame z istnieniem na terenie gminy sieci kanalizacyjnej. Występowanie i zasięg zjawiska (rozumiany jako wielkość obsługiwanej zbiorowości) pośrednio świadczyły też o warunkach i jakości życia mieszkańców. Zależności ujawniające się między odsetkiem obsługiwanych przez oczyszczalnię a pozostałymi zmiennymi pozwoliły powiązać poziom badanego zjawiska ze stopniem dezagrarnizacji lub rolniczości obszaru. Stosunkowo silna ujemna korelacja z liczbą pracujących wyłącznie lub głównie w rolnictwie (-0,38) i jednocześnie wyraźne dodatnie korelacje m.in. z liczbą pracujących poza rolnictwem (+0,41), odsetkiem pracujących w sekcjach usługowych (+0,36) oraz odsetkiem działek i gospodarstw bezrolnych (+0,47), dowodziły wyższego poziomu zjawiska na obszarach, gdzie rolnictwo odgrywało mniejszą rolę dla miejscowej gospodarki. Przykładem funkcji dominującej, świadczącej o większej wadze przypisywanej kwestiom ochrony środowiska przez władze lokalne (wyrażanej w dokonywaniu inwestycji proekologicznych, dotyczących w tym wypadku wód powierzchniowych), może być w świetle wyników badania turystyka i rekreacja. Rozkład wartości wskaźnika był



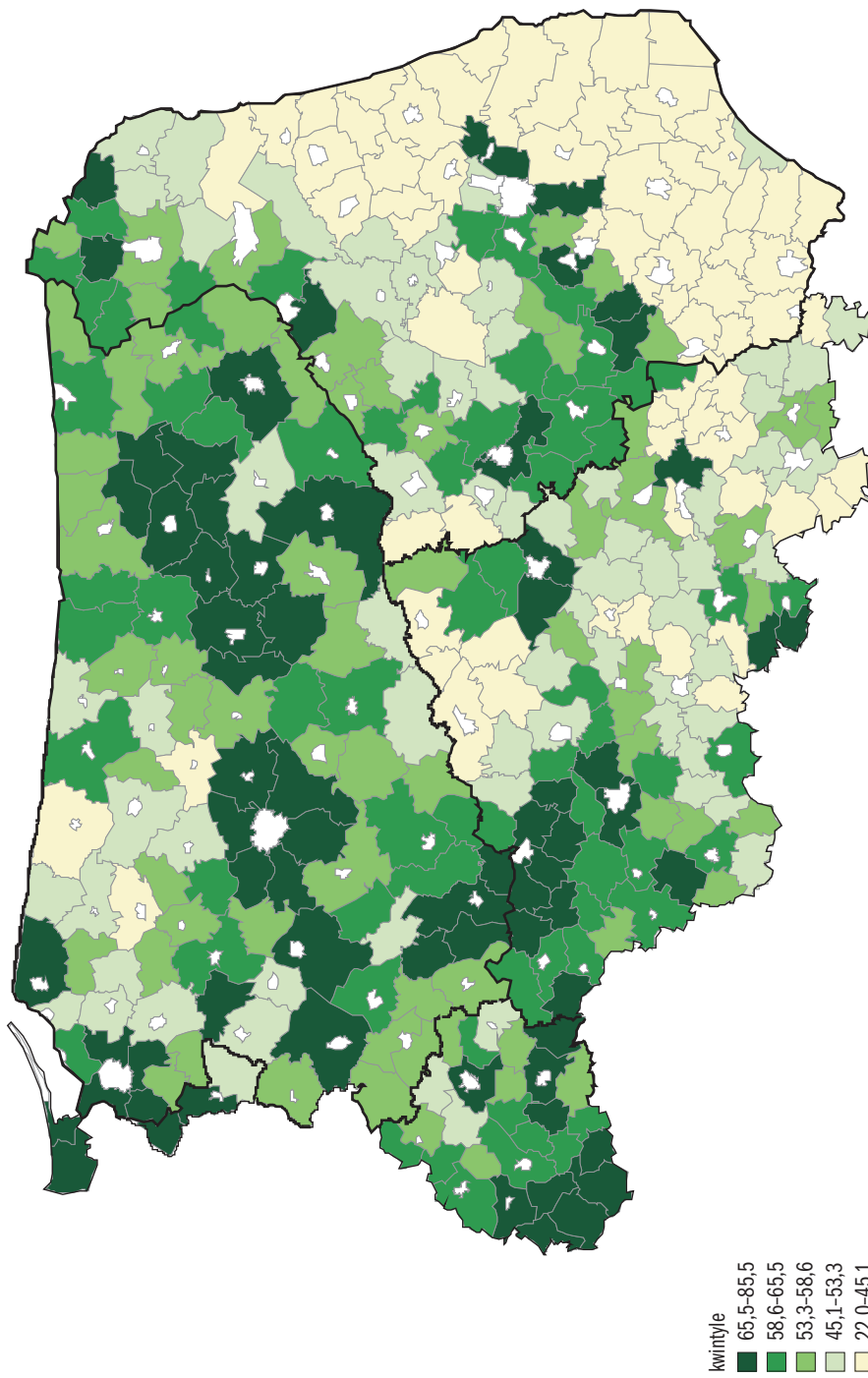
nierównomierny, skoro aż 31% badanych gmin nie posiadało komunalnej oczyszczalni ścieków, a zatem wartości wahały się od 0% do prawie 100% w zlokalizowanym w powiecie szczycieńskim Świętajnie, przy średniej dla ZPP wynoszącej jedynie 8%. Relatywnie wysokie wartości (ponad 40%) zaobserwowano przede wszystkim na Warmii i Mazurach, co po części wynikało z wyposażenia w oczyszczalnie ścieków niektórych byłych PGR-ów oraz z inwestycji w infrastrukturę proekologiczną w gminach dysponujących sprzyjającymi warunkami do rozwoju funkcji turystycznej i rekreacyjnej (pojezierza Iławskiego i Olsztyńskiego oraz wybrzeża Bałtyku). Podobne wartości charakteryzowały też kilka gmin wschodniego Podlasia i północnych Kujaw oraz część silnie urbanizowanych gmin będących w bezpośrednim sąsiedztwie największych miast regionu (Białegostoku, Elbląga i Olsztyna), na co z kolei wskazuje dodatnia korelacja z odsetkiem ludności z wyższym i średnim wykształceniem (+0,31) oraz odsetkiem ludności w wieku produkcyjnym (+0,36), a więc zbiorowościami koncentrującymi się zwykle w miastach i ich bliskich okolicach. Wydaje się, że przedstawiciele władz lokalnych na ogół zdają sobie sprawę z wyjątkowości tego przyrodniczego obszaru, będącego ich miejscem zamieszkania, a zatem mają wyższy poziom świadomości ekologicznej, w efekcie skuteczniej działają na rzecz ochrony tych wartości. Przykładem może być polityka inwestycyjna polegająca na poprawie warunków życia ludności, przy jednoczesnym dążeniu do zachowania walorów i zasobów przyrodniczych. Natomiast na drugim biegunie znalazła się większa część tradycyjnie rolniczych gmin mazowieckich i północno-podlaskich, charakteryzująca się też zazwyczaj niedostatecznym rozwojem innych podstawowych sieci i urządzeń infrastrukturalnych.

Odsetek mieszkań wyposażonych w sieciowe centralne ogrzewanie [W-9.4.] stanowił w pewnym sensie dopełnienie poprzedniego wskaźnika, opisując zarówno kolejny element infrastruktury technicznej mający wpływ na jakość zasobów środowiskowych (tym razem powietrza), jak i jeden z czynników kształtujących jakość życia mieszkańców. Badane zjawisko postrzegano jako stymulantę z punktu widzenia komponentu środowiskowego. Zakładano bowiem, że im wyższy odsetek mieszkań z dostępem do ogrzewania sieciowego, tym bardziej ograniczone wykorzystywanie ogrzewania piecowego. Ta druga ewentualność oznacza istnienie wielu pojedynczych punktowych źródeł zanieczyszczenia powietrza, które wraz z niedostatecznymi możliwościami finansowymi ludności są zasadniczymi barierami w dążeniu do ograniczania emisji szkodliwych pyłów i gazów do atmosfery. Stosunkowo silne korelacje wskaźnika m.in. z liczbą pracujących poza rolnictwem (+0,45), odsetkiem pracujących w sekcjach usługowych (+0,43), odsetkiem gospodarstw bezrolnych i działek (+0,48), odsetkiem osób w wieku produkcyjnym (+0,67) i odsetkiem mieszkań wyposażonych w wodociąg (+0,64), sugerują

wyższy poziom zjawiska na obszarach intensywnie urbanizujących się, na których zaawansowane są procesy dezagrarnizacji, z dominacją funkcji pozarolniczych, a więc przede wszystkim położonych w strefie wpływu większych ośrodków miejskich. Wartości odsetka były zróżnicowane w znacznie mniejszym stopniu niż w wypadku poprzedniej zmiennej i wahały się od 22% we wschodniopodlaskich Kleszczelach do 86% w Giżycku, przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 55%. Relatywnie wysoki poziom zjawiska (ponad 65%) zaobserwowano przede wszystkim w gminach Warmii i Mazur, Kujaw i Pomorza, a także w kilkunastu gminach głównie północno-zachodniego Mazowsza (rys. 3.28). Dodatkowo wysokie wartości wskaźnika znacznie silniej niż w przypadku odsetka obsługiwanych przez oczyszczalnie ścieków, zaznaczyły się w strefach podmiejskich większych miast regionu - metropolii (głównie Olsztyna i Torunia), ośrodków subregionalnych (Elbląga, Łomży i Ostrołęki) i niektórych mniejszych ośrodków (m.in. Iławy, Mławy i Pułtuska). Oznacza to, że lokalizacja w bezpośrednim otoczeniu miasta jest jednym z ważniejszych czynników sprzyjających poprawie dostępu ludności wiejskiej do infrastruktury sieciowej (centralnego ogrzewania, kanalizacji i sieci gazowej). Niewielka odległość od ośrodka miejskiego z funkcjonującą już siecią centralnego ogrzewania w wydatny sposób zmniejsza koszty inwestycji ponoszone przez pobliską gminę wiejską poprzez dołączenie się do niej. Natomiast niski poziom zjawiska (poniżej 40%) zaobserwowano w większości tradycyjnie rolniczych gmin podlaskich (przeważnie w południowo-wschodniej części regionu) oraz w kilkunastu gminach północnego (powiatu ostrołęckiego) i wschodniego Mazowsza (powiatu sokołowskiego).

Do subkomponentu atrakcyjność środowiska włączono następujące składowe: stopień lesistości, udział trwałych użytków zielonych, atrakcyjność rzeźby terenu i liczbę korzystających z noclegów. Wybrane zmienne pozwoliły w pewnym uproszczeniu zobrazować stan środowiska przyrodniczego oraz wielkość i jakość jego zasobów, w tym zwłaszcza różnorodności biologicznej i krajobrazowej, a pośrednio - przydatność w realizacji funkcji turystycznej.

Pierwsza ze zmiennych - udział gruntów leśnych w ogólnej powierzchni gminy [W-10.1.] umożliwiła wskazanie rejonów występowania zwartych kompleksów leśnych (lub inaczej koncentracji ekosystemów leśnych), w przypadku ZPP najczęściej z bogatym światem roślin i zwierząt, ale jednocześnie o niekorzystnych, głównie glebowych, warunkach gospodarowania rolniczego. O ich poziomie i rozmieszczeniu w przestrzeni zdecydowała w dużej mierze przeszłość geologiczna, przyrodnicza oraz gospodarcza i osadnicza obszaru badania. Każdy z wymienionych czynników wpływał nie tylko na wielkość zasobów (a w tym na stopień ich rozproszenia/zwartości), lecz także na ich jakość. Podłoże geologiczne i glebowe

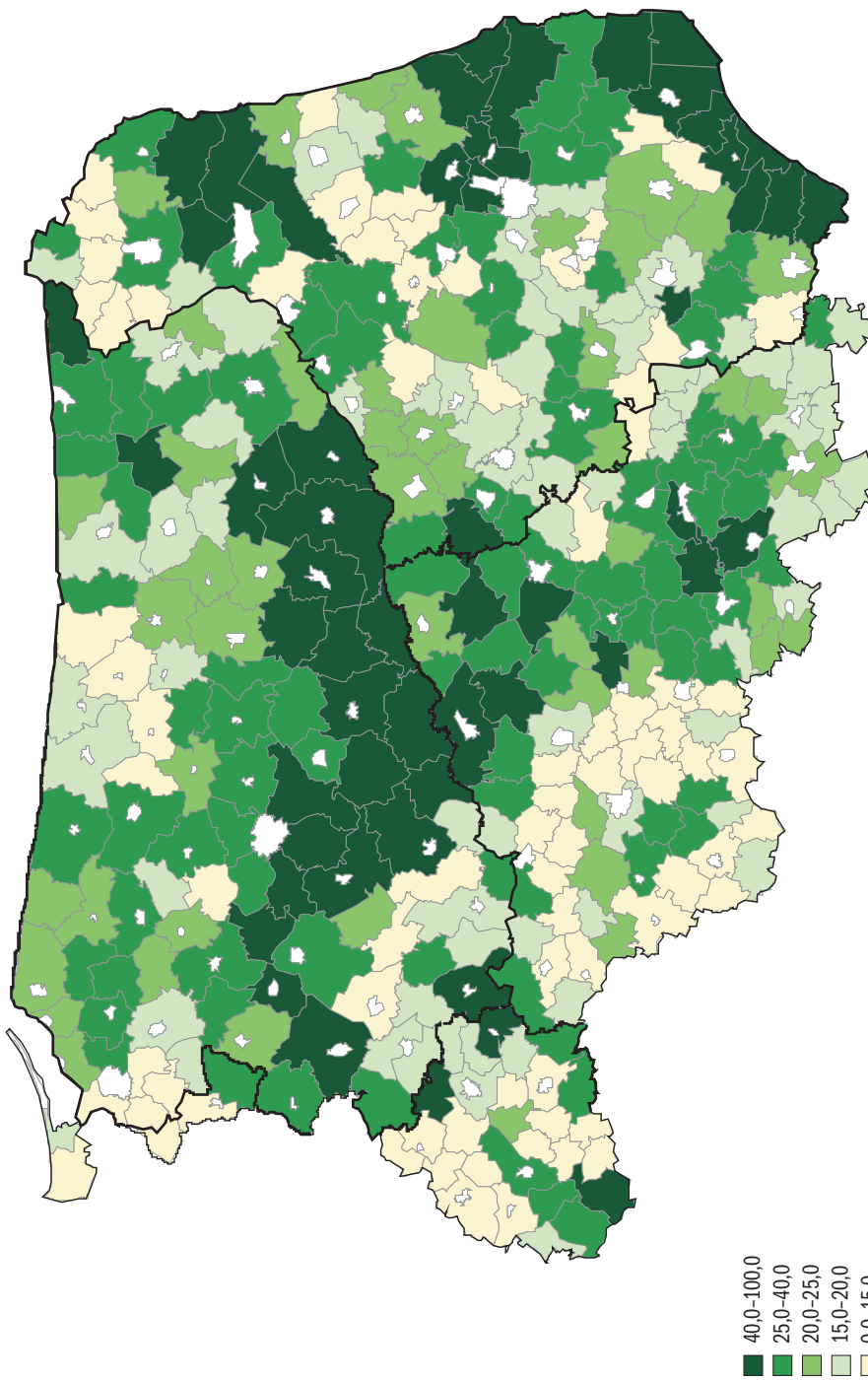


składające się przeważnie z osadów piaskowo-żwirowych i gliny morenowej zostało ukształtowane na terenie ZPP w największym stopniu w okresie zlodowaceń czwartorzędowych, determinując rodzaj występujących tam dominujących skupisk roślinności borealnej (głównie lasów iglastych i mieszanych iglasto-liściastych). Niska jakość gleb i bardzo często urozmaicona rzeźba terenu, jako efekt działania lodowca, oznaczała bardzo ograniczony stopień wykorzystania przestrzeni geograficznej w produkcji rolniczej, a w konsekwencji także przekształceń środowiska naturalnego w wyniku działalności człowieka. W pozostałych rejonach charakteryzujących się korzystniejszymi warunkami dla prowadzenia gospodarki i osiedlania się, tj. wyższej jakości glebami oraz łagodniejszym nachyleniem terenu i mniejszymi wysokościami względnymi, następowało poszerzanie terytoriów poprzez dokonywanie niekiedy intensywnych wylesień. Obecnie przewaga niesprzyjających warunków do prowadzenia głównie gospodarki rolnej, przy jednoczesnym rozwoju funkcji ochronnych w ostatnich latach umożliwiły zachowanie znacznych powierzchni naturalnej roślinności leśnej na obszarze ZPP. Świadczy o tym m.in. stosunkowo silna dodatnia korelacja wskaźnika z odsetkiem obszarów Natura 2000 (+0,58) i znacznie słabsza z odsetkiem obszarów chronionych (+0,32).

Wartości wskaźnika wahały się od 0% w Gronowie Elbląskim do prawie 89% w Białowieży, przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 29%. Wysoki poziom zjawiska (powyżej 40%) występował głównie w południowej części województwa warmińsko-mazurskiego (Puszczy Piskiej, Pojezierza Olsztyńskiego i północnego fragmentu Puszczy Kurpiowskiej) oraz w trzech zwartych obszarach województwa podlaskiego (Puszczy Augustowskiej, Białowieskiej i Knyszyńskiej) (rys. 3.29).

Na osadach piaskowo-żwirowych tworzących w dużej mierze te obszary, w procesie glebotwórczym wytworzyły się lekkie, przepuszczalne i na ogół nieprzydatne dla rolnictwa gleby bielicowe, będące istotną barierą w ich intensywnym wykorzystaniu gospodarczym, lecz sprzyjające realizacji funkcji ochronnej. Niski odsetek lasów (poniżej 15%) świadczył natomiast o występowaniu korzystnych dla rolnictwa warunków naturalnych, co przyczyniło się do wylesienia znacznej części północno-zachodniego Mazowsza, Kujaw oraz ponad 30 gmin rozproszonych w różnych częściach Podlasia oraz Warmii i Mazur. Potwierdzeniem prawidłowości w rozmieszczeniu badanego zjawiska względem występowania czynnika rolniczego była ujemna korelacja udziału gruntów leśnych z odsetkiem gospodarstw produkujących na rynek (-0,58), mówiąca wiele o znaczeniu wielkości przestrzeni dla prowadzenia gospodarki towarowej.

Zaobserwowano wyraźny związek statystyczny między udziałem gruntów leśnych i udziałem trwałych użytków zielonych w ogóle użytków rolnych [W-10.2.]



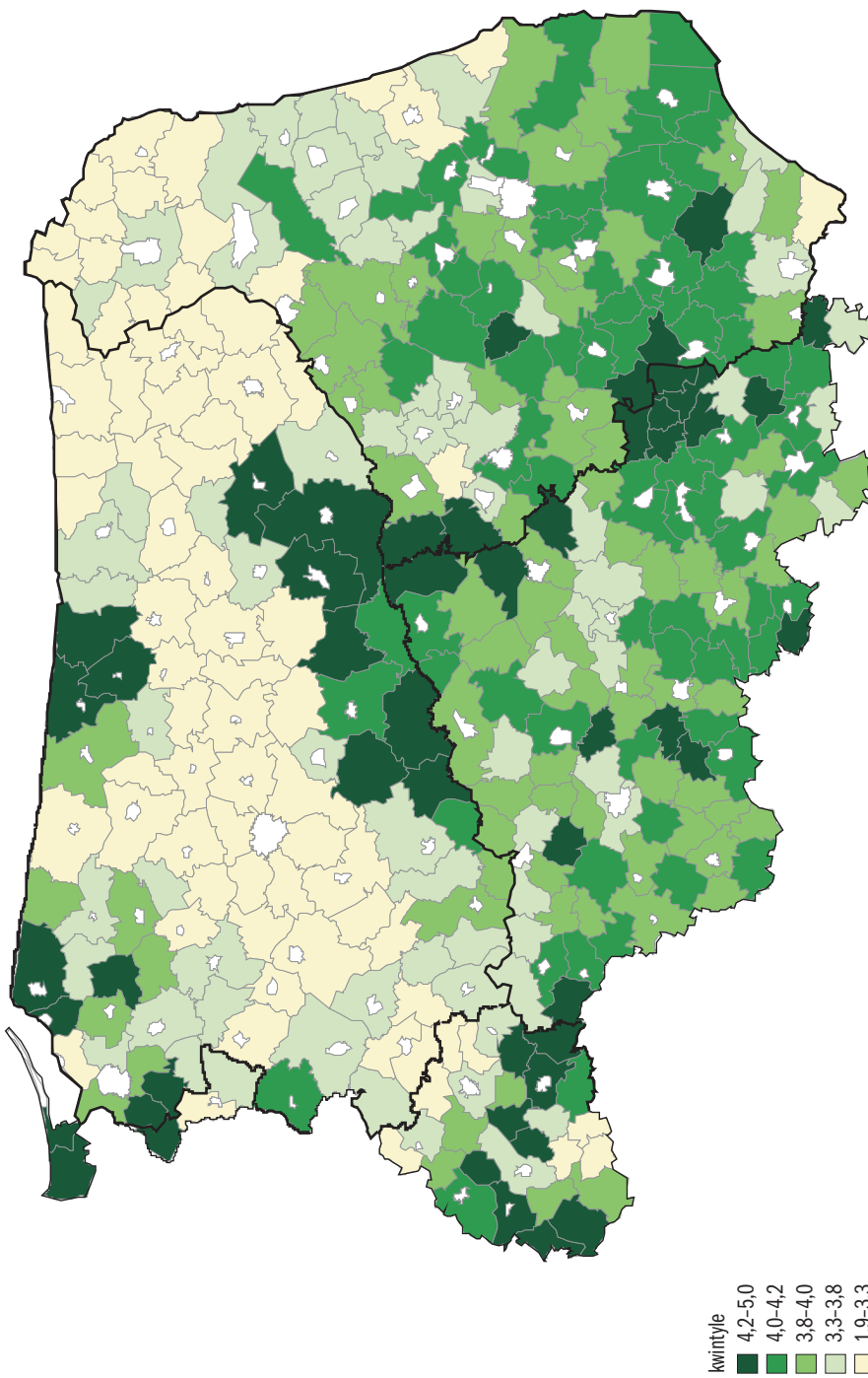
Rys. 3.29. Udział gruntów leśnych w powierzchni ogółem w 2006 roku [W-10.1.]
Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych BDL 2006, GUS.

(+0,42), wynikający z podobnych uwarunkowań naturalnych, czyli zarysowanej wyżej geograficznej przeszłości obszaru badania. Ekstensywne wykorzystanie gruntów do celów gospodarczych w postaci łąk i pastwisk, będących miejscem bytowania wielu cennych gatunków fauny i flory, było bowiem również charakterystyczne dla rejonów o stosunkowo niskiej jakości gleb.

Wartości odsetka wahały się od 4% w kujawskim Radominie do 76% w kurpiowskiej gminie Łyse, przy średniej dla ZPP wynoszącej 31%. Występowanie obszarów o wysokiej koncentracji trwałych użytków zielonych pokrywało się z nagromadzeniem form działalności fluwioglacjalnej lodowca i akumulacyjnej rzek, stąd też najwyższe wartości wskaźnika (przekraczające 45%) występowały głównie w dwóch większych i zwartych obszarach zlokalizowanych na pograniczu Równiny Mazurskiej i Równiny Kurpiowskiej (rozległe płaskie piaszczyste obszary sandrów) oraz w Kotlinie Biebrzańskiej (bagienna równina z płytkimi wodami gruntowymi, naturalną roślinnością torfowiskowo-bagienną). Mniejsze powierzchniowo strefy koncentracji trwałych użytków zielonych występowały też w dolinie Bugu (Brok i Sadowne) i Wkry (Biezuń i Szreńsk) oraz w granicach Puszczy Rominckiej i Białowieskiej. Najniższy odsetek (poniżej 20%) ponownie obserwowano w rejonach bardziej intensywnego rolnictwa, tj. przede wszystkim na Kujawach i na północno-zachodnim Mazowszu (w Lelkowie i Sępopolu) oraz w okolicach Sokołowa Podlaskiego, a także w strefie nadmorskiej. Warto przy tym podkreślić, iż nie odnotowano istotnych związków statystycznych zarówno między odsetkiem trwałych użytków zielonych a poszczególnymi zmiennymi tego komponentu środowiskowego, jak i pozostałych składowych ZR.

Do opisu atrakcyjności rzeźby terenu użyto jednej ze składowych wskaźnika jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej (wyrażanej w punktach) [W-10.3.], przy czym w związku z tym, że wyższa jego wartość oznaczała warunki dogodniejsze dla prowadzenia działalności rolniczej, a więc mniejsze wysokości względne i łagodniejszy stopień nachylenia badanego obszaru (typ rzeźby płaskiej i falistej), miernik ten należy interpretować w odwróconej kolejności. Innymi słowy, niskie wartości świadczyły o znacznych wysokościach względnych, charakterystycznych dla rzeźby bardziej urozmaiconej, pagórkowatej, co oznaczało zwykle wyższe walory krajobrazowe i większą przydatność obszaru z punktu widzenia rozwoju funkcji turystycznej i rekreacyjnej, a mniejszą dla rozwoju funkcji rolniczej.

Wartości wskaźnika wahały się od 1,9 pkt w gminie Rutka-Tartak położonej na Pojezierzu Wschodnio-Suwalskim tuż przy granicy z Litwą, do 5,0 pkt w kujawskiej gminie Skrwilno, przy średniej dla obszaru badania wynoszącej 3,7 pkt (rys. 3.30). Poziom atrakcyjności przede wszystkim był wysoki tam, gdzie występował krajobraz pagórkowaty, na który składały się akumulacyjne formy polodowcowe, tj. wały



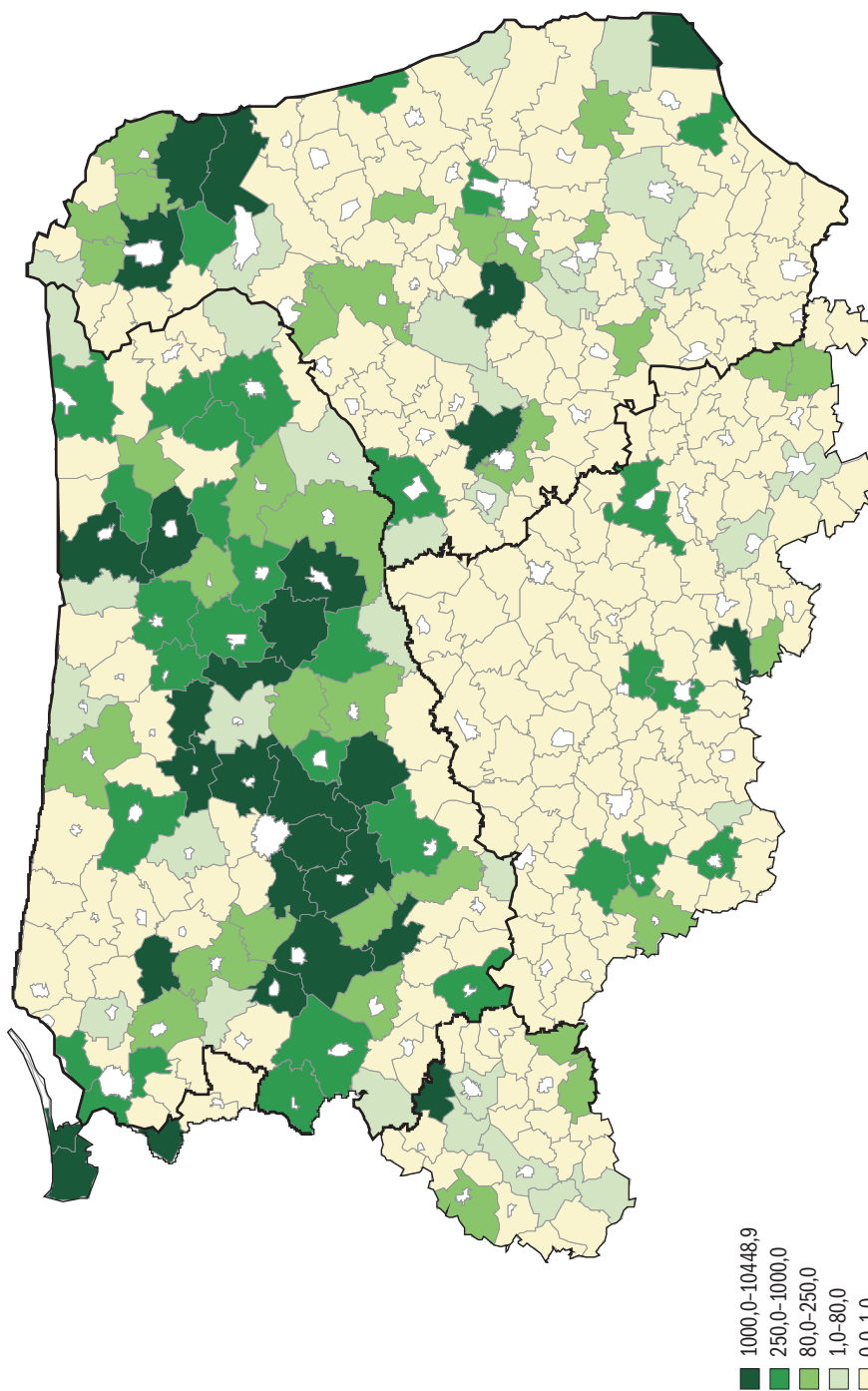
Rys. 3.30. Atrakcyjność rzeźby terenu (w pkt) [W-10.3]

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa (IUNG) w Puławach, Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej, 2007.

morenowe, wzgórza ostańcowe i formy szczelinowe – ozy, kemy i drumliny, lub formy erozyjnej działalności rzek – wysokie urokliwe skarpy nadrzeczne. Cechy te najwyraźniej zaznaczyły się w krajobrazie północnego Podlasia (Pojezierza Suwalskiego) i graniczącymi z nim Pojezierza Elckiego i Szeskich Wzgórz. Niskie wartości wskaźnika (poniżej 3,2 pkt) obserwowano jeszcze w środkowej i środkowo-zachodniej części Warmii i Mazur (głównie na Pojezierzu Olsztyńskim i Mrągowskim) oraz północno-wschodniej części Kujaw (Pojezierza Brodnickiego i Garbu Lubawskiego). Niska atrakcyjność pod kątem rzeźby terenu (powyżej 4,2 pkt) charakteryzowała natomiast obszary ukształtowane przez akumulacyjną działalność wód topniejącego lodowca (np. równiny sandrowe – Równina Kurpiowska i Równina Mazurska) lub rzek (Kotlina Toruńska, wschodnie Żuławy). Podobnie przewaga krajobrazu płaskiego zaznaczała się wyraźnie na Wysoczyźnie Wysokomazowieckiej, Pojezierzu Chełmińskim, Nizinie Sępoleckiej, Równinie Warmińskiej i strefie nadmorskiej.

Liczba osób korzystających z noclegów na 1000 mieszkańców [W-10.4.] w obiektach zbiorowego zakwaterowania (w hotelach, motelach i pensjonatach) stanowiła jedyny dostępny na poziomie gminy wskaźnik zagospodarowania turystycznego (pojemności bazy noclegowej), natężenia ruchu turystycznego (w znacznej części wynikającego z atrakcyjności regionu), a tym samym stopnia wykorzystania szczególnych warunków przyrodniczych i krajobrazowych obszaru badania w celach turystycznych i rekreacyjnych. Należy przy tym mieć na uwadze, iż w tej statystyce z przyczyn obiektywnych (brak danych) pominięto m.in. ośrodki wypoczynkowe, gospodarstwa agroturystyczne, kwatery prywatne i inne małe podmioty świadczące tego rodzaju usługi na obszarach wiejskich, a w wielu rejonach będące często trwałym elementem przestrzeni wiejskiej.

W świetle uzyskanych wyników badania zbiorowość można podzielić na dwie grupy: gminy zagospodarowane i atrakcyjne turystycznie oraz gminy, w których funkcja turystyczna praktycznie nie istnieje lub jej rola jest marginalna (bez zbiorowej bazy noclegowej). Pierwsza grupa jest silnie wewnętrznie zróżnicowana, o czym świadczą wartości wskaźnika wahające się od 2 w podlaskiej gminie Wizna (położonej w Kotlinie Biebrzańskiej), do 10 449 korzystających z noclegów na 100 mieszkańców w Białowieży, przy średniej dla regionu ZPP wynoszącej 253. Do zbiorowości szczególnie często lub w znacznej liczbie odwiedzanych (ponad 1000 korzystających) należą przede wszystkim gminy Warmii i Mazur (zlokalizowane na Pojezierzu Olsztyńskim, np. Barczewo, Gietrzwałd, Olsztynek; Iławskim, np. Ostróda; Mrągowskim, np. Piecki i Sorkwity oraz w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich, np. Giżycko, Ruciane-Nida), strefy nadmorskiej (Stegna i Sztutowo) i północnego Podlasia (położone na Pojezierzu Suwalskim, np. Giby, Płaska i gmina wiejska Suwałki) (rys. 3.31). Podobnie wysokie wartości wskaźnika



Rys. 3.31. Liczba korzystających z noclegów na 1000 mieszkańców w 2006 roku [W-10.4.]

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych BDL 2006, GUS.

obserwowano w kilku gminach rozproszonych na obszarze badania, wśród nich we wspomnianej wyżej Białowieży, podlaskim Tykocinie, kujawskim Zbicznie, pomorskim Starym Polu czy mazowieckiej Somiance. Wszystkie dysponowały bądź to wybitnymi walorami przyrodniczymi, krajobrazowymi lub kulturowymi, bądź dobrze rozwiniętą bazą noclegową, bądź też korzystną lokalizacją w stosunku do miasta (niewielką odległością lub wysoką dostępnością komunikacyjną).

Drugą grupę tworzyła bardzo liczna zbiorowość gmin (prawie 64% ogółu badanych) pozbawionych obiektów zbiorowego zakwaterowania, występująca na całym obszarze ZPP. Sytuacja taka obserwowana była przede wszystkim na Mazowszu (poza kilkunastoma gminami zlokalizowanymi w strefie oddziaływania Warszawy lub wzdłuż ważniejszych dróg) i Podlasiu (poza północną jej częścią i gminami typowo turystycznymi), a następnie na Kujawach i w większej części Warmii. Obszary te charakteryzowało stosunkowo nieznaczne pokrycie naturalną szatą roślinną (skupiskami leśnymi) i rzadkie występowanie szczególnych/wybitnych walorów przyrodniczych (brak zbiorników wodnych), krajobrazowych (równiny) i kulturowych. Dodatkowo ujawniono, co prawda niezbyt silną, korelację między tą zmienną a odsetkiem gruntów leśnych (+0,32), co świadczy do pewnego stopnia o roli, jaką odgrywają walory przyrodnicze, w tym wypadku szata roślinna w postrzeganiu atrakcyjności obszarów i krajobrazów, a tym samym w rozwoju funkcji turystycznej. Zaobserwowano również związki o podobnej sile między liczbą korzystających z noclegów a odsetkiem firm pozarolniczych (+0,38), odsetkiem zatrudnionych w sekcjach usługowych (+0,37) a liczbą pracujących poza rolnictwem (+0,32), odsetkiem gospodarstw indywidualnych prowadzących działalność pozarolniczą (+0,32), co świadczy o poważnej roli, jaką w gospodarce gminy i źródłach utrzymania jej ludności odgrywają funkcje turystyczna i rekreacyjna.

Do ostatniego z subkomponentów określanego jako ochrona środowiska włączono liczbę decyzji przyznających wsparcie na realizację przedsięwzięć rolno-środowiskowych, udział obszarów chronionych, nakłady przeznaczane na ochronę środowiska przez lokalne przedsiębiorstwa oraz wydatki na ten cel pochodzące z budżetów gminnych, a także udział obszarów objętych siecią Natura 2000. Nawiazując do przyjętej formuły opisu komponentu środowiskowego, zmienne składające się na ten subkomponent dotyczyły różnych działań i ich efektów stanowiących szeroko rozumianą odpowiedź władz (nie tylko lokalnych), instytucji, przedsiębiorców i rolników na zagrożenia wynikające z niewłaściwego gospodarowania zasobami przyrodniczymi. Za przykłady działań na rzecz środowiska uznać można choćby dążenie do uzyskania pomocy unijnej pozwalającej na ochronę zagrożonych gatunków i siedlisk przez rolników, dokonywanie inwestycji

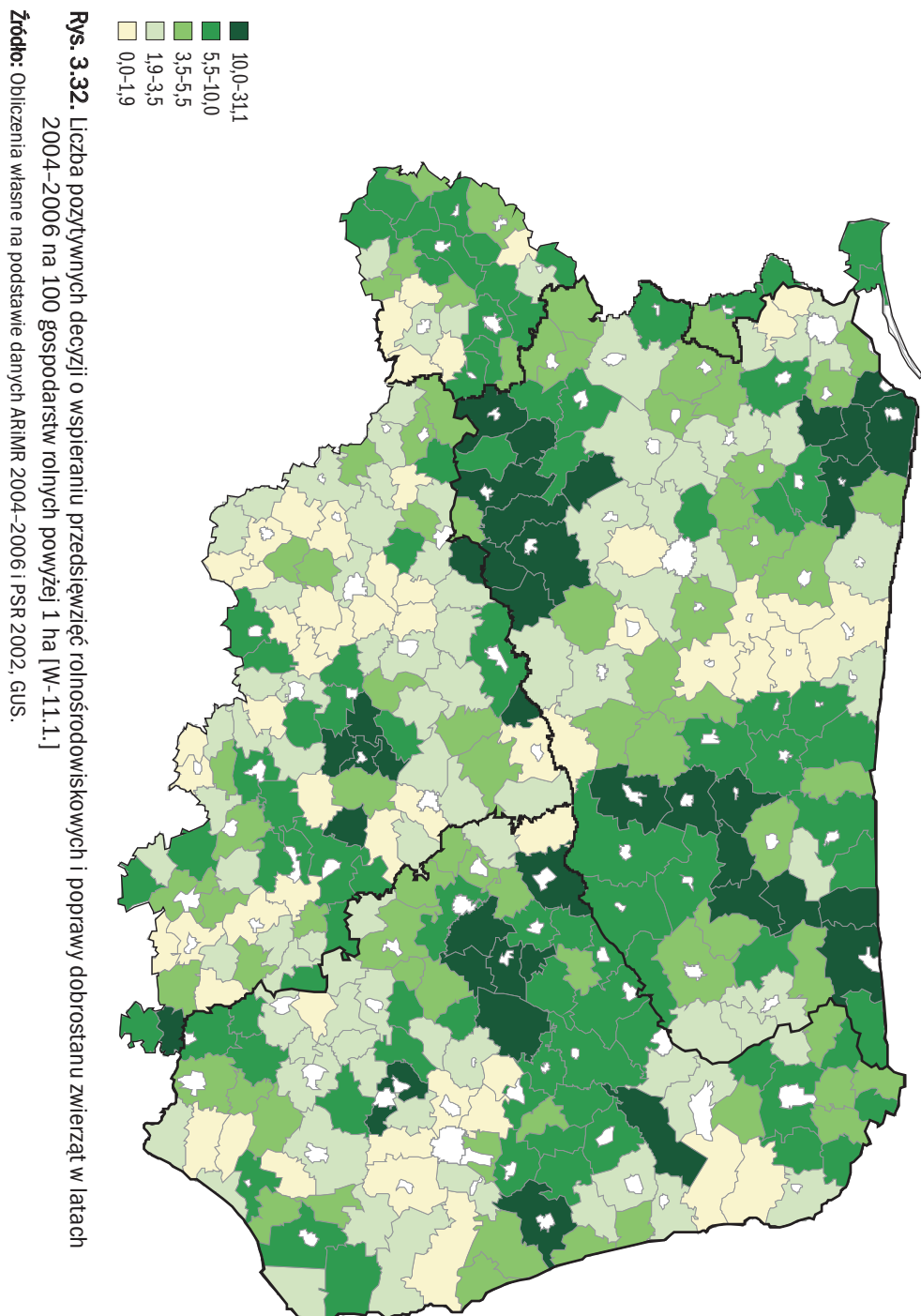
proekologicznych w infrastrukturę techniczną, maszyny i urządzenia przez władze i środowisko przedsiębiorców, czy też ustanawianie przez powołane do tego instytucje powierzchniowych form ochrony przyrody (w tym sieci Natura 2000).

Pierwsza ze zmiennych – liczba decyzji przyznających wsparcie na realizację przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt na 100 gospodarstw rolnych powyżej 1 ha [W-11.1.] wskazywała miarę zainteresowania rolników świadczeniem usług na rzecz środowiska przyrodniczego w ramach programu rolnośrodowiskowego PROW z lat 2004–2006. Dobrowolne odpłatne kontrakty zobowiązywały producentów rolnych do zachowania w gospodarstwie odpowiednich standardów ekologicznych i reżimów agrotechnicznych oraz realizacji zadeklarowanych pakietów działań. Po części była to więc miara skłonności do wprowadzania i utrzymywania bardziej ekstensywnego gospodarowania rolniczego, a częściowo również miara poziomu świadomości ekologicznej i gotowości do zaangażowania się w przedsięwzięcia proekologiczne.

Wartości wskaźnika kształtowały się na poziomie od 0 w gminie Kolno (w powiecie olsztyńskim) do 31 decyzji na 100 gospodarstw rolnych w nadnarwiańskiej Wiźnie, przy średniej dla obszaru badania wynoszącej 5 decyzji. Wysoki poziom zjawiska (powyżej 10 decyzji na 100 gospodarstw) zanotowano w ponad 11% gmin zlokalizowanych w różnych częściach ZPP (rys. 3.32). Z tym że w czterech przypadkach tworzyły one zwarte obszary: pas gmin mazurskich z północy na południe od Gołdapi po Wydminy, Ryn i Ruciane-Nidę; pogranicze Pojezierza Mazurskiego i Chełmińsko-Dobrzyńskiego (m.in. Janowiec Kościelny, Janowo i Rybno); pogranicza Niziny Staropruskiej i Pobrzeża Gdańskiego (m.in. Braniewo, Frombork i Pieniężno) oraz pogranicza Wysoczyzny Kolneńskiej i Kotliny Biebrzańskiej (m.in. Piątница i Wizna). Niskie wartości wskaźnika (poniżej 2 decyzji na 100 gospodarstw) zaobserwowano natomiast w 17% gmin, przy czym ponad połowa tej zbiorowości znajdowała się w granicach Mazowsza. Większe zwarte obszary o niskim poziomie zjawiska występowały na Wysoczyźnie Ciechanowskiej (m.in. w Gołyminie-Ośrodku, Grudusku i Sońsku), Wysoczyźnie Płońskiej i Siedleckiej (m.in. w Kosowie Lackim, Sokołowie Podlaskim), Wysoczyźnie Białostockiej (na południe od stolicy województwa) oraz w pasie mazurskim od Bartoszyc do Biskupca.

Warto podkreślić, iż nie zaobserwowano wyraźnych korelacji między liczbą decyzji a pozostałymi zmiennymi. Można jedynie z rozkładów przestrzennych odczytać pewną współzależność (choć nie potwierdzoną statystycznie), ze średnim obszarem gospodarstwa rolnego, co świadczy o wpływie wielkości powierzchni rolniczej na zainteresowanie uzyskaniem wsparcia na działania rolnośrodowiskowe i jednocześnie potwierdza wyższy poziom zjawiska na Warmii i Mazurach (z

Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...

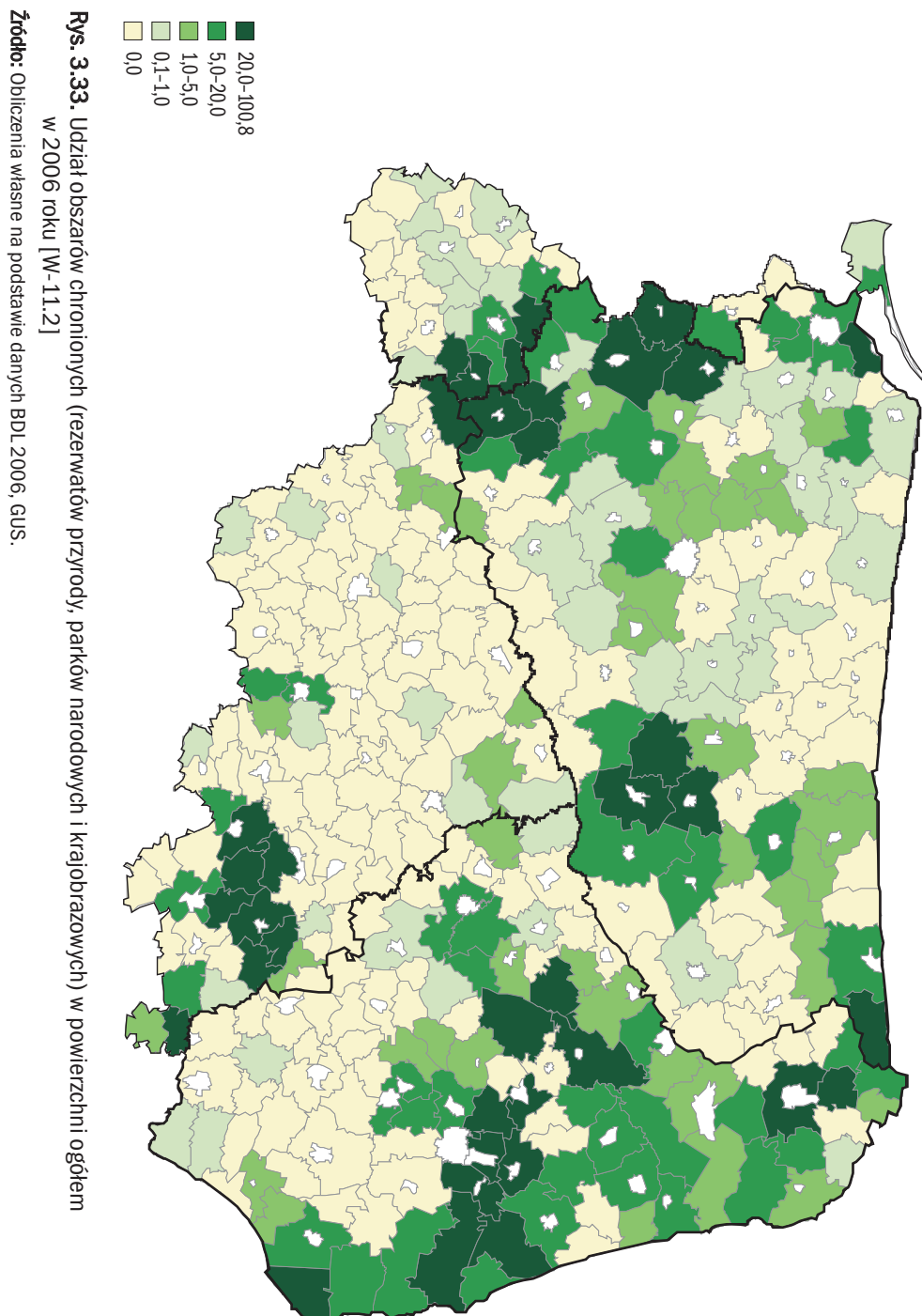


dominacją gospodarstw wielkoobszarowych). Z drugiej strony, bardzo niskie (statystyczne) związki z innymi opisywanymi przez zmienne zjawiskami i procesami dowodzą choćby braku większego wpływu wysokich, w niektórych gminach, walorów przyrodniczych (a więc dóbr publicznych ze wszech miar wartych ochrony), na aktywność rolników w podejmowaniu tego rodzaju inicjatyw.

Udział obszarów chronionych w ogólnej powierzchni gminy [W-11.2.] to pierwsza zmienna subkomponentu odnosząca się do efektów działań postrzeganych jako reakcja społeczeństwa i instytucji na wzrastające zagrożenia dla środowiska przyrodniczego. Kategoria obszarów chronionych obejmowała w tym wypadku trzy ich najważniejsze formy powierzchniowe występujące w Polsce – rezerваты przyrody, parki narodowe i krajobrazowe. Występowanie obszarów chronionych w regionie ZPP było do pewnego stopnia uzależnione od obecności kompleksów leśnych (korelacja na poziomie +0,32). Ponadto rozkład przestrzenny tych form ochrony zdeterminowany został występowaniem innych cennych i coraz rzadszych ekosystemów – bagien, jezior, rzek, półnaturalnych łąk.

Wartości wskaźnika były bardzo zróżnicowane i wahały się od 0% w połowie badanych jednostek (zlokalizowanych głównie na Mazowszu i południowym Podlasiu) do 100% w znajdującej się na terenie Puszczy Białej mazowieckiej gminie Sadowne, przy średniej dla ZPP wynoszącej prawie 8%. Większe zwarte ekosystemy leśne, bagienne czy łąkowe oznaczały zazwyczaj większe powierzchnie podlegające ochronie, stąd też najwyższy ich udział (powyżej 20%) w co dziesiątej gminie znajdującej się przeważnie w granicach Puszczy Białowieskiej (w Białowieży, Hajnówce i Narewce), Puszczy Knyszyńskiej (m.in. w Czarnej Białostockiej, Supraśli i Szudziałowie), Puszczy Piskiej (m.in. w Mikołajkach, Pieckach i Rucianem-Nidzie), w kompleksie Puszczy Białej, Lasów Ceranowskich i Borów Łochowskich (m.in. Ceranów, Sadowne i Stoczek), Puszczy Rominckiej (Dubeninki) czy Kotliny Biebrzańskiej (m.in. w Goniądzu i Trzciannem) (rys. 3.33). Obszary te objęte zostały ochroną odpowiednio w ramach Białowieskiego Parku Narodowego (PN), Parku Krajobrazowego (PK) Puszczy Knyszyńskiej, Mazurskiego PK, Nadbużańskiego PK, PK Puszczy Rominckiej i Biebrzańskiego PN.

Wysokie wartości wskaźnika obserwowano również w gminach położonych na strefach pojeziernych zwykle ze znacznym stopniem lesistości, m.in. Pojezierza Iławskiego z utworzonym tam PK o tej samej nazwie, Pojezierza Brodnickiego i Dobrzyńskiego z istniejącymi tam Brodnickim PK i Górznięsko-Lidzbarskim PK, a także wzdłuż wybrzeża morskiego z PK Mierzei Wiślanej. Pewnym zaskoczeniem może być brak powierzchni chronionych przez trzy główne formy w gminach nadbużańskich (np. w Brańszczyku i Broku), których walory przyrodnicze i krajobrazowe są wysoko oceniane przez przyjeżdżających tam turystów. Jedyną



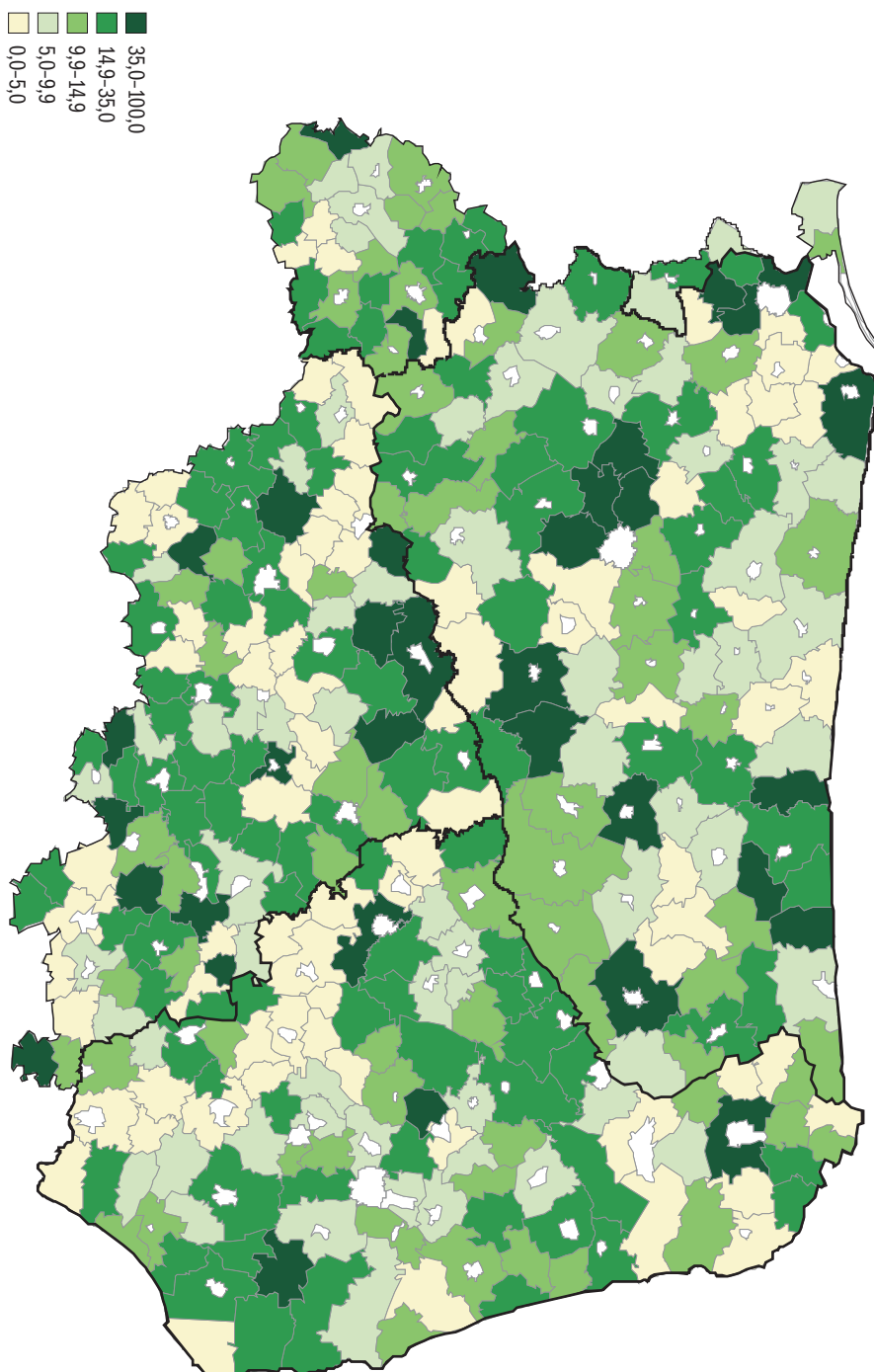
powierzchniową formą ochrony na tym obszarze jest sieć Natura 2000. Niskie wartości wskaźnika obserwowane były natomiast przede wszystkim w gminach Mazowsza (poza obszarem Nadbużańskiego PK), które stanowiły aż 42% jednostek ogółu nieposiadających trzech form ochrony. Podobny poziom ochrony występował też w południowej części Podlasia oraz we wschodniej i północno-środkowej części Mazur.

Dwie kolejne zmienne – średnie nakłady firm sektora publicznego i prywatnego [W-11.3.] oraz średnie wydatki z budżetu gminy na ochronę środowiska [W-11.4] (odpowiednio: na 100 i na jednego mieszkańca), świadczyły o znaczeniu przypisywanym ochronie przyrody przez przedsiębiorców i władze lokalne, ich aktywności inwestycyjnej w tym zakresie, a pośrednio także o wymaganiach stawianym obu grupom przez społeczeństwo i państwo w sferze dbałości o środowisko. Omawiane zmienne były ze sobą skorelowane, przy czym nie były to silne związki statystyczne (+0,38), bowiem realizacja inwestycji i inne działania ochronne podejmowane przez przedsiębiorstwa (także publiczne) i samorządy były najczęściej niezależne od siebie, chyba że wpisywały się w szerszą politykę lub strategię rozwojową gminy czy regionu, zorientowaną na podniesienie jakości środowiska przyrodniczego lub realizację zasad zrównoważonego rozwoju.

Wartości pierwszego ze wspomnianych wskaźników wahały się od 0 w 3% badanych gmin do nawet 77 zł na 100 mieszkańców w mazowieckiej Małkini Górnej (znajdującej się w granicach Nadbużańskiego PK i objętej siecią Natura 2000), przy średniej dla ZPP oscylującej wokół 16 zł. Znaczne nakłady na ochronę środowiska (powyżej 35 zł na 100 osób) ponosiły najczęściej przedsiębiorstwa zlokalizowane na Warmii i Mazurach oraz Mazowszu (rys. 3.34), stanowiąc odpowiednio 44% i 38% wszystkich jednostek terytorialnych tej grupy. Natomiast wyraźnie mniej reprezentantów tej grupy pochodziło z Podlasia i Kujaw (razem 18%). Nielatwym zadaniem jest analiza rozkładu przestrzennego wartości tego wskaźnika, głównie ze względu na brak wyraźnych prawidłowości wyjaśniających różnicowanie jego poziomu.

Zbiorowość jednostek charakteryzujących się wysokimi nakładami na ochronę środowiska tworzyły zarówno gminy stref podmiejskich większych miast (m.in. Elbląga, Łomży, Olsztyna, Suwałk i Torunia), obszarów peryferyjnych i typowo rolniczych (m.in. pasa przygranicznego z obwodem kaliningradzkim, północnego Mazowsza) oraz zlokalizowane w regionach turystycznych (głównie o wysokich walorach krajobrazowych), np. Krainy Wielkich Jezior Mazurskich i Pojezierza Ełckiego. Niski poziom zaangażowania środowiska gospodarczego w działania proekologiczne (poniżej 5 zł na 100 osób) występował natomiast przede wszystkim w południowo-zachodniej części Podlasia (jego strefie peryferyjnej przy gra-

Rys. 3.34. Nakłady (przedsiębiorstw) na ochronę środowiska na 100 mieszkańców, średnia w latach 2004-2006 [w-11.3]
Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych BDL 2004-2006, GUS.

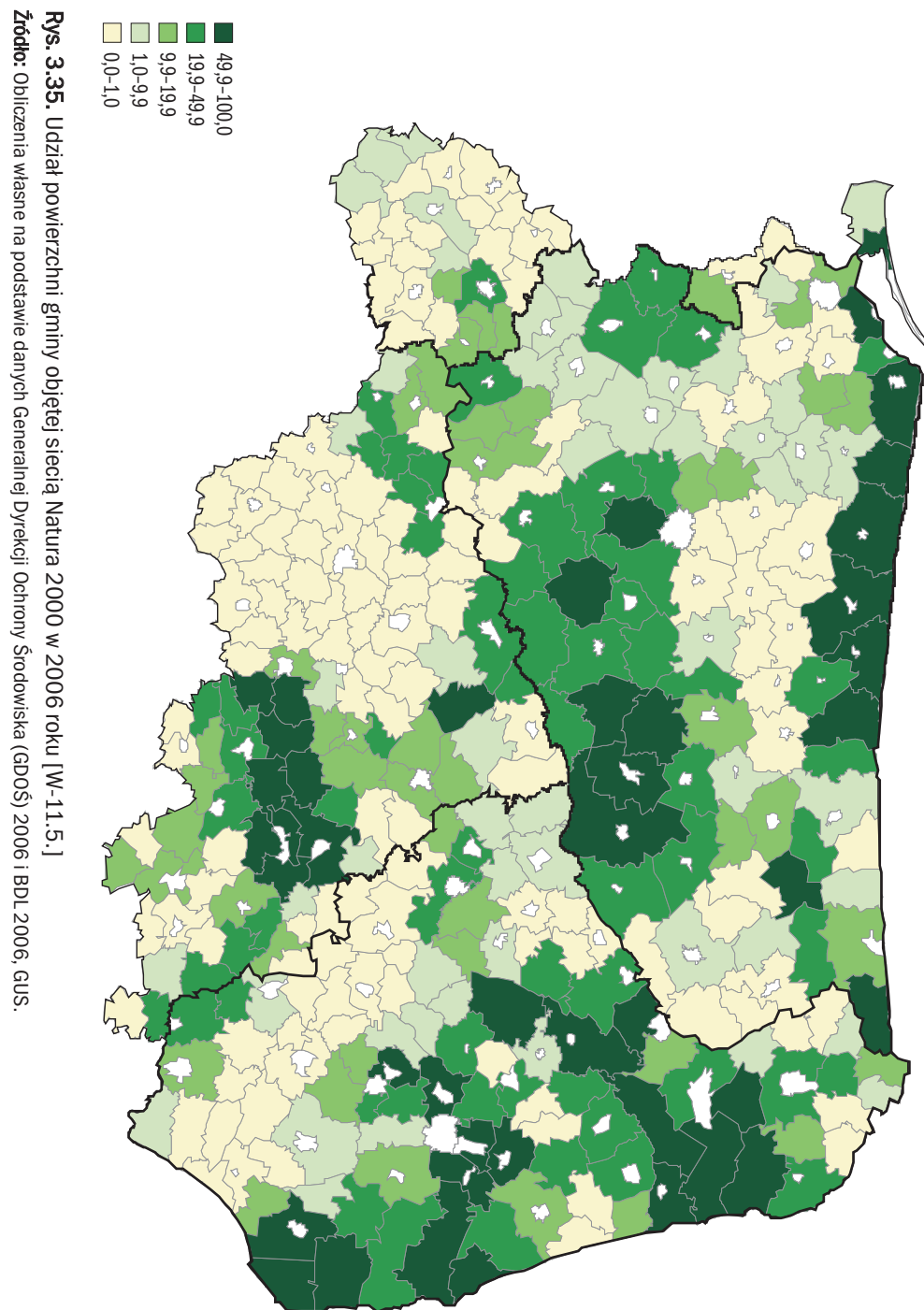


nicy z Mazowszem), a także w wielu rejonach Mazowsza, Warmii i Mazur, bez wyraźnej prawidłowości w rozkładzie przestrzennym.

Wartości drugiego z wymienionych wskaźników – wydatków budżetów gminnych na ochronę środowiska były daleko bardziej zróżnicowane niż w przypadku nakładów i wahały się od 0 zł niemal w 12% gmin aż do 729 zł *per capita* w Mikołajkach, przy średniej dla obszaru badania wynoszącej 50 zł na osobę. Wysoki poziom zjawiska (powyżej 100 zł na osobę) charakteryzował 14% gmin rozproszonych w różnych rejonach ZPP, bez widocznego czynnika porządkującego ich rozkład w przestrzeni wiejskiej. Niskie wartości wskaźnika (nieprzekraczające 2 zł *per capita*) obserwowano ponownie w największym stopniu na Podlasiu (południowej jego części) i Kujawach, a w mniejszym stopniu, niż w przypadku nakładów, na Warmii i Mazurach oraz Mazowszu. Podkreślić przy tym należy, że wysokość wydatków nie była uzależniona od położenia geograficznego i typu funkcjonalnego gminy (takie zależności się nie ujawniały), lecz od kosztów realizacji inwestycji prośrodowiskowych oraz bieżącej działalności gminy, np. finansowania zakładów gospodarki komunalnej lub innych podobnych instytucji podległych samorządowi, obejmującej swoim zakresem dostarczanie i uzdatnianie wody, zbieranie, segregację i utylizację odpadów czy utrzymanie zieleni.

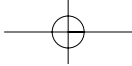
Ostatnia ze zmiennych, opisujących jeden z efektów reakcji na postępujące zagrożenia dla środowiska przyrodniczego uwzględnia relatywnie nową powierzchnię form ochrony – sieć Natura 2000 [W-11.5.]. Obejmuje ona dwa typy obszarów: obszarów specjalnej ochrony ptaków (OSO) i specjalnych obszarów ochrony siedlisk (SOO) wyznaczonych w Polsce do końca 2008 roku zgodnie z wytycznymi unijnych dyrektyw. Wartości udziału wahały się od 0% w ponad 1/3 badanych gmin do 100% w sześciu jednostkach (Broku, Białowieży, Pieckach, Płasce, Rucianem-Nidzie i Sztabinie), przy średniej dla ZPP wynoszącej 23%. W gminie Brok ESE N2000 stanowiła jedyną formę ochrony przyrody. Zmienna ta była silnie skorelowana z udziałem gruntów leśnych (+0,58) oraz słabiej z odsetkiem trwałych użytków zielonych (+0,38) i odsetkiem obszarów chronionych trzech podstawowych form (rezerwatów przyrody, parków narodowych i krajobrazowych) (+0,39). Stąd też wysokie wartości wskaźnika w rejonach występowania dużych powierzchniowo kompleksów leśnych (Puszcze: Augustowskiej, Białej, Białowieskiej, Boreckiej, Knyszyńskiej, Piskiej i Rominckiej) i łąkowych (doliny Biebrzy i pasa wzdłuż granicy z obwodem kaliningradzkim od Braniewa po Barciany) oraz utworzonych w celu ich ochrony parków narodowych i krajobrazowych (rys. 3.35).

Zaobserwowano również negatywne zależności o ograniczonej sile ze wskaźnikami sektora rolniczego, tj. z odsetkiem gospodarstw rolnych produkujących



3.3. Komponent środowiskowy

wyłącznie na rynek (-0,38) oraz odsetkiem gospodarstw rolnych kierowanych przez osoby z wykształceniem średnim, policealnym i wyższym rolniczym (-0,35), co z kolei częściowo znalazło odzwierciedlenie w niskim udziale obszarów Natura 2000 w południowo-zachodniej części Podlasia z silnie rozwiniętą produkcją zwierzęcą (bydłem mlecznym) oraz w gminach położonych na północ i północny zachód od Olsztyna (duże powierzchniowo gospodarstwa towarowe – były PGR-y). Natomiast niski udział obszarów ESE N2000 na północno-zachodnim Mazowszu i Kujawach wynikał z wysokiej tradycyjnej rolniczości tych obszarów, przejawiającej się m.in. w niewielkim stopniu lesistości i nieznacznej powierzchni trwałych użytków zielonych, a w efekcie bardzo rzadkim występowaniu siedlisk i ptaków objętych tą formą ochrony (ograniczonym poziomem różnorodności biologicznej).



Rozdział 3. Ogólna charakterystyka wskaźników zrównoważonego rozwoju na obszarach wiejskich regionu...

